



Prezydent Polski składa nam życzenia

s.5

Sobota-Niedziela
21-22/12/2019

cena **2,99** zł
(w tym 8% VAT)

#297 (2514)
NAKLAD 52 914
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

**DZIŚ
„NIECODZIENNA
GAZETA POLSKA”**



**KUMULACJA
10 000 000 zł**

REKLAMA

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Kolejne 1500 zł kopertówki dla Grodzkiego

GRODZKIGATE \ Wyciągnąłem 1500 zł, które nie były w kopercie. Profesor przyjął te pieniądze, nie przeliczał i włożył do szuflady – mówi nam przedsiębiorca z województwa zachodniopomorskiego. 13 lat temu w szpitalu Szczecin-Zdunowo był operowany ojciec biznesmena. Według niego za to, żeby operacja została dobrze przeprowadzona, obecny marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki miał wziąć pieniądze.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

s.3

POLSKA

s.3

Sejm uchwalił nowelizację ustaw sądowych

Po burzliwej dyskusji Sejm uchwalił w piątek ustawy ws. reformy wymiaru sprawiedliwości. Za przyjęciem nowelizacji głosowało 233 posłów, 203 było przeciw, 10 osób wstrzymało się od głosu. Wcześniej posłowie nie zgodzili się na odrzucenie projektu noweli w całości.

ŚWIAT

s.7

Francja sparaliżowana na święta

Ze względu na brak kompromisu w sprawie reformy emerytalnej pomiędzy stroną rządową a związkowcami w okresie świąteczno-noworocznym Francji grozi paraliż komunikacyjny. Akcje strajkowe na ten okres zapowiedziały m.in. związki zawodowe CGT, FO oraz Solidaires.

GOSPODARKA

s.9

LOT w prawnym sporze z Lufthansą

Polskie Linie Lotnicze LOT weszły w spór prawny z Lufthansą. Uważają, że nowe logo niemieckiej linii lotniczej zbyt mocno przypomina to, którym posługuje się polski narodowy przewoźnik – podał portal Aerotelegraph. Z racji toczącego się postępowania LOT nie komentuje sprawy.

W PONIEDZIAŁKOWYM WYDANIU „CODZIENNEJ”



**FORUM
POLSKIEJ
GOSPODARKI**

PARTNER STRATEGICZNY WYDANIA



PARTNERZY WYDANIA



Rada Gospodarcza
STREFA WOLNEGO SŁOWA



CZARNECKI \ Propozycja, by podatek cyfrowy uchylać w UE nie jednogłośnie, lecz kwalifikowaną większością głosów, jest odejściem od fundamentalnej zasady, że podatki to suwerenna sprawa poszczególnych krajów członkowskich.

s.2



WOŁODŹKO \ Opozycja w Sejmie na własne życzenie przegrywa ważne ponoć dla siebie wizerunkowo głosowanie dotyczące sędziowskiej korporacji. Prosty wniosek: spora część z nich sama nie wierzy we własny lament o końcu demokracji w Polsce.

s.2

ISSN 2083-7119



5 1>

9 772083 711067

@21_12 kod 20837119_06_51_issn



fot. Wikipedia/d

Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, Czcigodny Sługa Boży Kościoła katolickiego

Widzimy współcześnie odnawiający się głód ludzi prawdziwych. To znaczy żyjących w prawdzie i miłości; ludzi jasnych, przejrzystych, którzy mają oblicza prawdziwe, a nie zniekształcone kłamstwem.

**Marcin Wolski****Ekstradycja?**

Wie już każdy, kto sprawy polityczne śledzi – nie wydadzą Stefana Michnika nam Szwedzi.

I słusznie, ekstradycja byłaby nieludzka, śledztwo, sąd, jawny proces i inne paskudztwa. Więc może sąd w Uppsali jeszcze by się zgodził, aby skorzystać z prawa do łączenia rodzin.

I nim resztki wolności pokryje tu beton – odesłał bratu brata, wraz z całą „Gazetą”!

**POGODA**

Sobota	21.12	Zachmurzenie umiarkowane, deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anasztazy, Balbin, Festus, Gliceriusz, Honorat, Kanizjusz, Piotr, Temistokles, Tolisław, Tomasz, Tomisław, Tomisława
07:42	15:24	

Gdańsk	Lublin
8°C	11°C
6°C	9°C
Katowice	Kraków
9°C	10°C
7°C	8°C
Łódź	Poznań
8°C	9°C
7°C	5°C
Warszawa	Wrocław
9°C	8°C
7°C	6°C

Niedziela	22.12	Zachmurzenie umiarkowane, deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Dobrosiłka, Drogomir, Drogomira, Działawa, Dziwiława, Franciszka, Franciszka Ksawera, Gryzella, Honorata, Ischyron, Judyta, Ksawera, Liboradz, Zenon, Zenona
07:43	15:25	

Gdańsk	Lublin
8°C	11°C
4°C	6°C
Katowice	Kraków
9°C	10°C
4°C	4°C
Łódź	Poznań
8°C	9°C
4°C	3°C
Warszawa	Wrocław
9°C	8°C
5°C	5°C

PIOTR NISZTOR**Jak się żyje powietrzem**

Spoglądając na oświadczenia majątkowe niektórych posłów, można mieć uzasadnione wątpliwości co do ich zdolności zarządzania swoim życiem. A mówiąc poważnie, trudno nie zadać pytania, z czego część z nich żyła, zanim została wybrana do Sejmu. Patrząc na dochody (bądź ich brak) kilku świeżo upieczonych parlamentarzystów, można stwierdzić, że egzystowali oni na granicy ubóstwa lub wręcz poniżej tej granicy. Tymczasem dziś to właśnie te osoby starają się wykrzyczeć swoją popularność, rzucając na lewo i prawo kontrowersyjne wypowiedzi i pomysły. Jak można mieć do nich zaufanie? Przecież wcześniej nie żyli tylko powietrzem. Nie byłoby w tym nic kontrowersyjnego, gdyby przyznali się, że utrzymywali ich rodzice lub wujkowie. Gorzej, jeśli byli to bliżej nieokreśleni sponsorzy, np. z bagażem wątpliwych powiązań.

Rafał Zawistowski**JAN GALAROWICZ****Tęsknota za domem**

Zbliżająca się Wigilia Bożego Narodzenia skłania do refleksji nad jedną z najgłębszych tęsknot – tęsknotą za prawdziwym domem. Doświadczają jej szczególnie dzieci z patologicznych rodzin i domów dziecka, osoby bezdomne i samotne oraz ci, którym nie powiodła się budowa własnego domu, którzy stracili najbliższych i których los rzucił daleko od domu. Dlaczego tęsknota za domem jest tak dojmująca? Widocznie dom jest jakimś fundamentalnym, arcywinnym dobrem. Prawda ta objawia się nam najdobitniej w Wigilię Bożego Narodzenia. Tęsknota za domem jest pragnieniem znalezienia takiego miejsca na ziemi, takiej przestrzeni fizycznej i duchowej, która daje bezpieczeństwo, w której żyją osoby sobie bliskie, kochające się, wzajemnie się rozumiejące i współdziałające. Szczęściarzami są ci, którym dane było żyć w prawdziwym domu rodzinnym lub zbudować własny prawdziwy dom. Wieczera wigilijna jest najlepszą okazją do wyrażenia wdzięczności za te dary. A co oprócz tego mogą zrobić ci szczęściarze dla osób, którym pozostaje tylko tęsknota za domem i ból, że go nie posiadają?

**Ryszard Czarnecki****Niedobre rezolucje PE**

Na ostatniej sesji europarlamentu w tym roku przyjęto dwie wątpliwe rezolucje. Pierwsza z nich dotyczy tzw. podatku cyfrowego – propozycja, aby uchylać go na unijnym forum nie jednogłośnie, lecz kwalifikowaną większością głosów, jest odejściem od fundamentalnej zasady, że podatki to suwerenna sprawa poszczególnych krajów członkowskich. Teraz to się ma zmienić, tym bardziej że są zakusy, by regulować z podatku cyfrowego objąć wszystkie inne (!). Tymczasem np. sukces gospodarczy Irlandii w ostatnim ćwierćwieczu był efektem przyjęcia przez Dublin najniższych podatków w Europie dla zagranicznych inwestorów, co spowodowało wielki napływ kapitału z USA. Wprowadzenie nowych regulacji będzie dla Polski skrajnie niekorzystne: podatki zachęcające inwestorów mogą być bowiem narzędziem utrzymania wysokiego tempa rozwoju polskiej gospodarki. Druga rezolucja dotyczyła LGBT, a choć Polski w tytule nie wymienia, to już w tekście tak. Ochrona mniejszości jest słuszną, rzeczą w tym, że akty agresji wobec mniejszości seksualnych w Polsce są rzadsze niż w wielu krajach Europy Zachodniej. Jak wiadać, Polskę na forum UE czeka niejeden bój – w obronie naszych interesów i prawdy o naszym kraju.

**Krzysztof Wołodźko****Nie wierzą, ale muszą**

Opozycyjna ulica i zagranica starają się podtrzymać wrażenie stanu wyjątkowego w Polsce. Donald Tusk otwartym tekstem wyłożył ostatnio, że to najlepsza strategia dla tych, którzy nie mogą pogodzić się z faktem, że to Prawo i Sprawiedliwość wygrywa kolejne demokratyczne wybory w Polsce. Dla Donalda Tuska mało ważny jest werdykt ośmiu milionów wyborców partii rządzącej, którzy chcą m.in. reformy sądownictwa. Zabawne jest to, że w czasie, gdy były premier objeżdża Polskę jako wzięty komiwojażer antypisowskich obsesji, opozycja w Sejmie na własne życzenie przegrywa ponoć ważne dla siebie wizerunkowo głosowanie dotyczące sędziowskiej korporacji. Na ulicy wrzawa KOD-owskiej awangardy, w Sejmie pustawę łąwy lewicowo-liberalnej opozycji. Prosty wniosek: spora część z nich sama nie wierzy w ten lament o końcu demokracji w Polsce. Ale utrzymanie wysokiego poziomu emocji politycznych jest im niezbędne do dalszej rozgrywki. Ani Platforma, ani Lewica nie mogą w tym momencie pozwolić sobie na złagodzenie antypisowskiego przekazu. Także dlatego, że bardzo ostro recenzują ich liberalne media, które nie wybaczą nikomu ziewania w opozycyjnych sejmowych ławach.



APEL PIS DO SENATORÓW WS. WALKI Z ASF

OCHRONA \ Apelujemy do marszałka Senatu i senatorów, aby potraktowali poważnie ustawę dotyczącą zwalczania ASF, aby zajęli się nią jak najszybciej i nie wnosili do niej poprawek – mówili podczas piątkowej konferencji prasowej w Sejmie posłowie Prawa i Sprawiedliwości.



Tomasz Grodzki | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

GRODZKIGATE \ Grodzki „w ogóle się nie wzbraniał, przyjął te pieniądze”

Kolejne 1500 zł kopertówki dla Grodzkiego

Wyciągnąłem 1500 zł, które nie były w kopercie. Profesor przyjął te pieniądze, nie przeliczał i włożył do szuflady – mówi nam przedsiębiorca z województwa zachodniopomorskiego. 13 lat temu w szpitalu Szczecin-Zdunowo był operowany ojciec biznesmena. Według niego za to, żeby operacja została dobrze przeprowadzona, obecny marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki miał wziąć pieniądze.

Tomasz Duklanowski

To już kolejna osoba, która zdecydowała się powiedzieć dziennikarzom o tym, że musiała zapłacić prof. Grodzkiemu w związku z operacją w szpitalu Szczecin-Zdunowo. Jako pierwsza powiedziała o tym prof. Agnieszka Popiela, która poinformowała na Facebooku, że marszałek Tomasz Grodzki 20 lat temu wziął od niej 500 dol. w związku z operacją jej mamy. W czwartek Radio Szczecin ujawniło inną historię – 10 lat temu prof. Tomasz Grodzki miał wziąć 2000 zł za operację ojca kobiety, której wypowiedzi zostały wyemitowane na antenie Radia Szczecin. Grodzki wszystkim zaprzecza, twierdzi, że nigdy nie brał łapówek.

Kolejna osoba, która zdecydowała się mówić, to biznesmen z województwa zachodniopomorskiego. W 2006 r. u ojca przedsiębiorcy wykryto guza na płucu. Do stał skierowanie do szpitala Szczecin-Zdunowo. Mężczyzna przeszedł badania i stwierdzono u niego nowotwór. – Wtedy poprosiłem o ordynatora prof. Tomasza Grodzkiego. Rozmowa z nim odbyła się w pokoju lekar-

skim, nie chcieliśmy, żeby byli przy nim jego asystenci. To było moje pierwsze spotkanie z prof. Grodzkim. Wyciągnąłem 1500 zł, które nie były w kopercie. Profesor przyjął te pieniądze, nie przeliczał i włożył do szuflady swojego biurka. Pieniądze przekazałem, bo chciałem, żeby dobrze się opiekowano tatą i żeby ten zabieg operacyjny został dobrze wykonany. To przecież mój ojciec, chciałem, żeby było jak najlepiej. Może to był mój błąd, że dałem, ale wtedy o tym nie myślałem, chciałem, żeby było jak najlepiej dla mojego ojca – mówi przedsiębiorca.

Operację przeprowadził prof. Tomasz Grodzki. Przebiegła ona pomyślnie, pacjentowi wycięto jeden z płatów płuca, gdzie był nowotwór. Pięć lat później u ojca przedsiębiorcy rak się odnowił. Za drugim razem obeszło się bez łapówki, bo stwierdzono, że są już przerzuty na cały organizm i operacja nie ma już sensu. Był to stan terminalny pacjenta. Ojciec zmarł po kilku miesiącach.

Jak mówi przedsiębiorca, gdy wręczał prof. Grodzkiemu pieniądze, lekarz potraktował to zupełnie normalnie. – W ogóle się nie wzbraniał,

przyjął te pieniądze, tak jakby przyjmował comiesięczną wypłatę – mówi biznesmen.

Przedsiębiorca mówi, że zdecydował się opowiedzieć tę historię, gdy dowiedział się, że prof. Tomasz Grodzki został marszałkiem Senatu. – To mocno ludzi irytuje, że taka osoba została marszałkiem – mówi biznesmen. – Przecież wiemy, że wielu lekarzy bierze w różnej formie łapówki, ale nie każdy z nich pcha się do jednego z najważniejszych stanowisk w państwie. Teraz marszałek Grodzki będzie miał wpływ na tworzenie prawa w Polsce. I to mnie najbardziej poruszyło, dlatego postanowiłem opowiedzieć swoją historię nie tylko dziennikarzom, lecz także instytucjom, które są uprawnione do tego, aby takie przypadki zwalczać. Wcale się nie dziwię, że coraz więcej osób zgłasza się i opowiada podobne historie.

Na początku grudnia w sprawie korupcji w szpitalu Szczecin-Zdunowo zostało wszczęte śledztwo przez Prokuraturę Regionalną w Szczecinie. Sprawdzanych zostało kilka przypadków korupcyjnych, do jakich doszło w szczecińskim szpitalu, gdzie dyrektorem przez 20 lat był obecny marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki.

Sejm uchwalił nowelizację ustaw sądowych

PRAWO \ Po burzliwej dyskusji Sejm uchwalił w piątek ustawy ws. reformy wymiaru sprawiedliwości. Za przyjęciem nowelizacji głosowało 233 posłów, 203 było przeciw, 10 osób wstrzymało się od głosu. Wcześniej posłowie nie zgodzili się na odrzucenie projektu noweli w całości. Przyjęte zostały także cztery poprawki zgłoszone przez klub PiS. Odrzucono ponad 80 wniosków mniejszości wniesionych przez opozycję.

To była bardzo burzliwa końcówka tygodnia w polskiej polityce. W Sejmie odbyło się drugie czytanie projektu ustawy dotyczących reformy wymiaru sprawiedliwości. Propozycje nowych przepisów najgłośniej negowali przedstawiciele opozycji, którzy dzień wcześniej nie przyszli na kluczowe głosowanie ws. sądownictwa.

Podczas piątkowej debaty poseł PiS Przemysław Czarnek wystąpił z wnioskiem o przejście do trzeciego czytania bez odsyłania projektu do komisji. – Państwo sędziów to jest dokładnie to państwo i ten model, do którego państwo dążycie i które chcecie wprowadzać od trzech tygodni przy pomocy posłusznych sobie sędziów – mówił do posłów opozycji Czarnek.

Prawdziwy popis hysterii dała posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz, która stwierdziła, że ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego buduje piramidę bezprawia. – Po wprowadzeniu tej ustawy rząd będzie mógł usunąć każdego sędziego pod byle pretekstem. Sędziowie będą karani za stosowanie polskiej konstytucji i unijnych traktatów. Wstrzymajcie to prawne szaleństwo. Nie wyrzucajcie Polski z UE – grzmiała polityk KO.

W podobnym tonie wypowiedział się również rzecznik

praw obywatelskich Adam Bodnar.

Co ciekawe, w wewnętrznej sprawie Polski po raz kolejny postanowiła wtrącić się Komisja Europejska, która zwróciła się w liście m.in. do prezydenta i premiera o wstrzymanie prac nad projektem ustaw dotyczących sądownictwa do czasu przeprowadzenia konsultacji.

– Mam takie głębokie przekonanie, że w Komisji Europejskiej ktoś niestety więcej naopowiadał rzeczy, które w Polsce się nie dzieją, i w związku z tym Komisja Europejska – mam nadzieję – nie ze złej woli, ale po prostu z braku rzetelnych informacji taki dzisiaj apel przedstawiła – powiedział rzecznik rządu Piotr Müller.

Chwilę przed godz. 17 marszałek Sejmu Elżbieta Witek zarządziła głosowanie ws. trzeciego czytania projektu ustawy ws. reformy sądownictwa, bez kierowania jej do dalszych prac w komisji. Większość posłów poparła ten pomysł. Następnie przeprowadzono wiele głosowań ws. zgłoszonych poprawek.

Po kilkudziesięciu minutach udało się uchwalić wszystkie nowelizacje. Za ich przyjęciem głosowało 233 posłów, 203 było przeciw, 10 osób wstrzymało się od głosu.

(Jan Przemyński, PAP)

Pamięci wypędzonych przez Niemców

INICJATYWA \ W piątek Sejm przyjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszych wysiedleń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej.

Naszym obowiązkiem jest pamięć o tych Polakach, którzy zostali wysiedleni m.in. z terenów wcielonych do III Rzeszy. Dla przykładu w Wielkopolsce chodziło o to, aby region został zupełnie zgermanizowany – powiedział poseł Bartłomiej

Wróblewski, autor projektu uchwały. – Uważam, że tego rodzaju upamiętnienia Sejm powinien przyjmować z szacunku dla tych osób, które zginęły, oraz żeby tego rodzaju nieszczęścia się nie powtórzyły – powiedział poseł Wróblewski.



fot. Tyrone Siu/Reuters

ŚMIGŁOWCE BLACK HAWK NA POLSKIM NIEBIE

OBRONA \ Śmigłowce Black Hawk stają się jednym z najważniejszych elementów wyposażenia polskich sił specjalnych – powiedział w piątek prezydent Andrzej Duda podczas ceremonii przekazania Wojskom Specjalnym czterech śmigłowców Sikorsky S-70i.

WYWIAD \ Z DR. JERZYM TARGALSKIM, historykiem i publicystą, rozmawia PAWEŁ TUNIA

Tuby propagandy antyamerykańskiej

Rosja tak bardzo spodobała się pani Piwar, że uznała, że współpraca z nią to przyszłość Polski. W Soczi miała okazję zobaczyć prezydenta Putina, który zrobił na niej tak wielkie wrażenie, że potwierdziło to jej przekonanie o konieczności tej współpracy – mówi „Codziennie” dr Jerzy Targalski.

Agnieszka Piwar, współpracowniczka polskiej edycji rosyjskiego portalu Sputnik, współpracuje także z portalem wRealu24.pl Marcina Roli. Co wiemy o pani Piwar?

Agnieszka Piwar była sekretarzem Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, a swoją karierę w propagandzie rosyjskiej zaczęła od tego, że nakręciła film o Nocnych Wilkach. I po tej przygodzie tak jej się Rosja spodobała, że uznała, że współpraca z nią to przyszłość Polski. Wzięła także udział w zjeździe młodzieży putinowskiej w Soczi, gdzie miała okazję zobaczyć prezydenta Putina. Zrobił on na niej tak wielkie wrażenie, że potwierdziło to jej przekonanie o konieczności tej współpracy. Podróżowała także po Rosji, a potem została współpracowniczką polskiej redakcji Sputnika. Zajmuje się także wspieraniem islamskiego Iranu, który jest

dla niej przykładem dobrze funkcjonującego państwa. Jest osobą zaangażowaną po stronie rosyjskiej. Podejrzewam, że robi to z bezmyślności, ponieważ najprawdopodobniej nie rozumie tego, co robi.

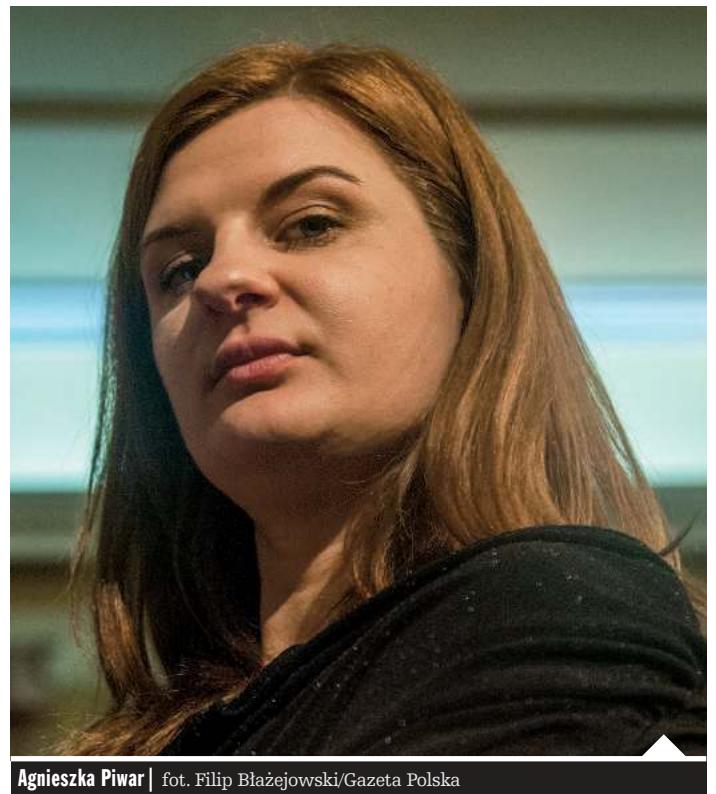
Jak można zdefiniować jej współpracę z portalem wRealu24.pl i jego twórcą?

Ten portal to tuba propagandy antyamerykańskiej i prorosyjskiej, co nie powinno jednak przesłonić pełnego jego obrazu. Można dowiedzieć się tam rzeczy, które są pomijane przez oficjalne media, i to powoduje, że obraz tego medium może być trudny do zinterpretowania. Jeśli chodzi o pana Marcina Rolę, to jest dla mnie tajemnicą, czy nie rozumie on tego, co robi, czy wprost przeciwnie – robi to wszystko z premedytacją. Trzeba dodać, że współpracownikiem

Roli jest mjr Roman Sklepowicz, m.in. były funkcjonariusz WSW.

Portal ten uchodzi za konserwatywny i niezależny. Jak Pan ocenia jego aktywność?

Można powiedzieć, że jest to portal konserwatywny, który sprzedaje propagandę rosyjską w przebraniu patriotycznym. Mówi się tam dużo na tematy przemilczane przez media głównego nurtu, dlatego stał się on bardzo popularny. Jednak są tam rzeczy, do których należy podejść krytycznie. Na przykład oprócz słusznego zwalczania pewnych aspektów ustawy 447, mamy tu po prostu propagandę antyżydowską, co przeszkadza racjonalnemu oporowi wobec zakusów nieuczciwych środowisk żydowskich. Propaguje się tam kontrowersyjne poglądy Jacka Międlara. Ocena por-



Agnieszka Piwar | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

talu nie jest jednak prosta, ponieważ propaganda, aby była skuteczna, musi się opierać na rzeczach słusznych. Portal porusza wiele ważnych spraw, o których inni boją się mówić, natomiast służy to jako dźwi-

gnia propagandy rosyjskiej. Ważny jest profil ludzi, których się zaprasza. Promowano tam też portal Piotra Korczarowskiego, który ma kanał Emisja.tv. To jest osoba uprawiająca propagandę antyamerykańską.

Młodzież za Chrystusem

KOŚCIÓŁ \ 15 tys. chrześcijan z całej Europy weźmie udział w tegorocznym 42. Europejskim Spotkaniu Młodych organizowanym przez Wspólnotę Taizé. Z inspiracji tych spotkań św. Jan Paweł II zorganizował dla katolików Światowe Dni Młodzieży. – To symbol nadziei dla wszystkich, którzy zabiegają o sprawiedliwy i trwały ład pokojowy – mówił o wydarzeniu prezydent Andrzej Duda.

Europejskie Spotkanie Młodych będzie trwało od 28 grudnia br. do 1 stycznia 2020 r. we Wrocławiu. Wydarzenie jest organizowane cyklicznie od 1977 r. przez ekumeniczną Wspólnotę Taizé (Francja). To już piąty zjazd organizowany w Polsce, w tym trzeci we Wrocławiu. Na tegoroczne spotkanie twórcy spodziewają się ok. 15 tys. młodych ludzi wyznania katolickiego, prawosławnego i protestanckiego z całej Europy.

Celem wydarzenia – jak podkreślają organizatorzy – jest doświadczenie „komunii z Bogiem oraz doświadczenie pokoju i zaufania pośród rodziny ludzkiej” poza podziałami. Doznanie to ma zapewnić „modlitwa, śpiew, cisza i osobista refleksja. Dzięki temu na nowo staje się możliwe odkrycie wewnętrznego pokoju, odnalezienie sensu życia

i sił do dalszego działania. Dzięki doświadczeniu życia z innymi w prostocie można sobie uświadomić, że codzienność jest miejscem, w którym czeka na nas Chrystus”.

Europejskie Spotkanie Młodych od lat wspierane jest przez polski rząd. Specjalne posłanie do Wspólnoty Taizé i uczestników wydarzenia kierował co roku śp. prezydent Lech Kaczyński. Teraz listy z okazji spotkań pisze prezydent Andrzej Duda.

„Cieszę się, że to wyjątkowe wydarzenie już po raz piąty odbywa się w Polsce. (...) Z czasem Wspólnota Taizé stała się symbolem nadziei nie tylko dla środowisk zaangażowanych w ekumenizm, ale też dla wszystkich, którzy zabiegają o sprawiedliwy i trwały ład pokojowy na naszym kontynencie i w całym świecie” – pi-

sał prezydent Andrzej Duda w dokumencie z okazji tegorocznego Spotkania Młodych.

Aby Europejskie Spotkanie Młodych mogło się odbyć, od września we Wrocławiu pracuje duża grupa wolontariuszy m.in. z Chorwacji, Japonii, Francji, Ukrainy, Niemiec, Portugalii i Senegal. Wciąż jednak brakuje pełnego zaangażowania miejscowych. Na dzień dzisiejszy potrzebnych jest jeszcze ok. 7 tys. miejsc zakwaterowania dla przybyłych gości u rodzin z Wrocławia i okolic. Wspólnota Taizé apeluje więc o zaangażowanie, dziękując za dotychczasowe wsparcie mieszkańców.

Więcej informacji o tym, jak wspomóc Europejskie Spotkanie Młodych, znajduje się na stronie Taize.fr.

.....
Maria Kobylńska

Nie częstuj kobiet w ciąży alkoholem

APEL \ Z apelem o nieczęstowanie alkoholem kobiet w stanie błogosławnym zwrócił się dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin KEP ks. Przemysław Drąg w komunikacie przekazanym w piątek polskim mediom.

Ks. Drąg podkreślił jednocześnie, że świąteczny czas będzie obfitował w spotkania opłatkowe, sylwestrowe i karnawałowe. Jest to okres, w którym zwyczajowo wypija się co najmniej kilka kieliszków wina lub lampkę szampana. „Jako pracownicy Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin apelujemy o nieczęstowanie alkoholem kobiet w stanie błogosławnym. Nawet niewielkie ilości alkoholu bardzo szybko dostają się z krwią matki do dziecka rozwijającego się w jej łonie, dlatego lekarze zalecają całkowitą abstynencję w okresie ciąży” – podkreślił autor komunikatu.

Zwrócił w nim też uwagę, że nawet niewielkie ilości alkoholu mogą uszkodzić mózg, serce i inne narządy dziecka. „Najpoważniejszym jednak skutkiem jest FAS – alkoholowy zespół płodowy. Dzieci z FAS mają problemy zdrowotne do końca życia, niejednokrotnie stwierdza się u nich wady wielu narządów, zwłaszcza mikrouszkodzenia mózgu” – zaznaczył ks. Drąg. Podkreślił też, że kobieta może urodzić dziecko z pełnoobjawowym FAS, nawet jeśli nadużyje alkoholu w ciąży tylko raz.

.....
(sm/PAP)



W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ SKLEPY OTWARTE

HANDEL \ W niedzielę 22 grudnia sklepy będą otwarte. Handlowa niedziela przypadnie jeszcze 29 grudnia i będzie ostatnią niedzielą handlową w tym roku.

fot. Pixabay/d



fot. Fotomag/Gazeta Polska

MARCIN OCIEPA WICEMINISTREM OBRONY

MON \ Marcin Ociepa został powołany 20 grudnia br. na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – poinformował w piątek resort obrony na oficjalnym profilu na Twitterze.

WYWIAD \ Z SEBASTIANEM KALETĄ, wiceministrem sprawiedliwości i posłem Zjednoczonej Prawicy, rozmawia LIDIA LEMANIAK

Sędziowie nie powinni politykować

Histeria opozycji i kooperującej z nią grupy sędziów jest szokująca. Wydawało się, że totalność pójdzie w odstawkę, ale teraz ta totalność została podniesiona do kwadratu. Projekt ma bardzo proste założenie – niektórzy sędziowie próbują wprowadzić chaos do polskiego systemu prawnego, nadając sobie uprawnienia do tego, aby mówić, kto jest sędzią, a kto nie – mówi „Codziennej” Sebastian Kaleta.

„Ustawa represyjna”, „stan wojenny w sądownictwie”, „ustawa kagańcowa” czy też „kneblująca” – to tylko niektóre z określeń, które słyszymy ze strony opozycji i sędziów, projektu ustawy posłów Prawa i Sprawiedliwości dotyczącego dyscyplinowania sędziów. Co ma on na celu?

Histeria opozycji i kooperującej z nią grupy sędziów jest szokująca. Wydawało się, że totalność pójdzie w odstawkę, ale teraz ta totalność została podniesiona do kwadratu. Projekt ma bardzo proste założenie – niektórzy sędziowie próbują wprowadzić



Sebastian Kaleta | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dzić chaos do polskiego systemu prawnego, nadając sobie uprawnienia do tego, aby mówić, kto jest sędzią, a kto nie. Jest to niedopuszczalne, niezgodne z ustawami, niezgodne z konstytucją. Sam wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej mówił, że powołanie przez prezydenta decyduje o tym, że dana osoba jest sędzią, i kończy to wszelkie wątpliwości. Musieliśmy zareagować jako ustawodawca na

pojawiające się ryzyko. Nie możemy zostawić obywateli na pastwę grupy sędziów wściekłych na nasz obóz polityczny.

Reforma sądownictwa i wprowadzane przez PiS zmiany budzą niebywały opór środowisk sędziowskich. Mam wrażenie, że projekt proponowany przez grupę posłów partii rządzącej budzi największe przerażenie wśród sędziów. Jak Pan sądzi, z czego wynika ten opór?

Niestety dla środowiska sędziowskiego, które było wyemancypowane, jeśli chodzi o jakąkolwiek kontrolę społeczną, dokonaliśmy zmian, które mają na celu uzdrowić sądownictwo. Jednym z założeń było to, by obywatele odzyskali kontrolę nad organizowaniem wymiaru sprawiedliwości, i tak się stało – przez reformę Krajowej Rady Sądownictwa. Wcześniej utrata wpływów w sądownictwie w zakresie

jego organizacji i wybierania kandydatów na sędziów spowodowała protest elit sędziowskich. Mówi się, że jest zagrożenie niezawisłości, a to nie ma żadnego związku z tym, jak na co dzień orzeka konkretny sędzia. Liczne zmiany, które wprowadziliśmy, ułatwiają pracę sędziom. Sędziowie nie powinni politykować i bawić się we władzę, która ustala, co jest w Polsce prawem, powinni rozpatrywać sprawy obywateli, które czekają w sądach.

Komisja Europejska wysłała list do prezydenta, premiera, marszałka Sejmu i Senatu z prośbą o wstrzymanie tego projektu ustawy. Czy nie obawiają się Państwo kolejnego uruchomienia art. 7 i zarzutów o rzekome naruszenia praworządności?

Konsekwentnie twierdzimy, że organizacja sądownictwa nie jest w kompetencjach Komisji Europejskiej, i nasze stanowisko w tej sprawie jest niezmiennie.

W ostatnim czasie zapadł bulwersujący wyrok skazujący miejskiego aktywistę Jana Śpiewaka. Czy Pana zdaniem prezydent Andrzej Duda powinien go ulaskawić, jeśli pojawi się taki wniosek?

Jan Śpiewak niewątpliwie poruszył istotny problem repriwatywacji i kuratorów. Posługuje się ostrym językiem, jednak podjęte przez niego problemy i pokazanie patologii związanych z warszawską repriwatyzacją było działaniem w interesie publicznym. Dobrze, że pan prezydent obserwuje tę sprawę.

Prezydent Polski składa nam życzenia

WYDARZENIE \ Prezydent Polski Andrzej Duda przesłał redakcjom „Gazety Polskiej”, portalowi Niezależna.pl, Telewizji Republika oraz wszystkim Czytelnikom i Widzom tych mediów specjalne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Szanowne Panie i Szanowni Panowie Redaktorzy!
Szanowni Pracownicy i Współpracownicy „Gazety Polskiej”,
portalu Niezależna.pl oraz Telewizji Republika!
Szanowni Czytelnicy i Widzowie!

Składam Państwu oraz Państwu Bliskim najserdeczniejsze życzenia błogosławionych, radosnych i pogodnych świąt Narodzenia Pańskiego – a także wszystkiego, co najlepsze, w nowym roku: zdrowia, pokoju i wszelkiej pomyślności w Państwa Rodzinach, miejscach pracy i wspólnotach sąsiedzkich, satysfakcji z nowych osiągnięć osobistych i zawodowych, a także dumy z wszechstronnego rozwoju i dobrej sławy naszej ukończonej Ojczyzny.

Za nami rok obfitujący w szczególnie ważne wydarzenia społeczne, polityczne i kulturalne. Był to kolejny rok dynamicznych przemian, z których wyłania się nowe oblicze Polski, Europy i świata. Znowu przekonaliśmy się, że żyjemy w epoce, w której sprawnie pozyskane, dostępne, obiektywnie zaprezentowane i kompetentnie skomentowane informacje są na wagę złota.

Tym goręcej dziękuję za Państwa niezastąpioną służbę Polakom i naszej Rzeczypospolitej. Dziękuję Twórcom pu-



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

blikacji i audycji „Gazety Polskiej”, portalu Niezależna.pl oraz Telewizji Republika – ale też ich wiernym Odbiorcom

i Wspierającym. Razem tworzą Państwo społeczność, która chroni i propaguje wartości, na których opiera się dzisiaj

każdy prawdziwie demokratyczny, nowoczesny i dobrze prosperujący kraj, czyli prawa człowieka, wolność słowa, patriotyzm, obywatelską lojalność oraz dobro wspólne jako cel polityki i debaty publicznej. A także autentyczne, wypróbowane przez wieki korzenie etyki, obyczajowości oraz naszej narodowej i cywilizacyjnej tożsamości.

Niech rok 2020 przyniesie Państwu jak najwięcej powodów do radości w życiu prywatnym i zawodowym. Niech będzie to dobry czas dla Polski i dla każdego z Państwa osobiście.

Wesołych świąt i do siego roku!

Z wyrazami szacunku
ANDRZEJ DUDA



fot. Sergei Karpukhin/Reuters

KOLEJNA EGZEKUCJA NA BIAŁORUSI

MIŃSK \ Na Białorusi wykonano kolejny wyrok śmierci. Rozstrzelano mężczyznę skazanego za brutalne zabójstwo dwóch kobiet. Wyrok śmierci wobec Aleksandra Asipowicza zapadł w styczniu. W ub.r. na Białorusi wykonano cztery wyroki śmierci, zaś w tym roku dwa. W br. najwyższy wymiar kary usłyszały ponadto dwie inne osoby.

LONDYN \ Trwają prace nad zakończeniem brexitu

Królowa zdradziła program torysów

Elżbieta II wygłosiła tradycyjne przemówienie w Izbie Lordów, będące zapowiedzią programu nowego rządu. Zapowiedziała w nim, że premier Boris Johnson jak najszybciej doprowadzi brexit do końca.

Wiktor Młynarz

Państwowe otwarcie parlamentu to bardzo skomplikowana ceremonia, nawiązująca do długiej tradycji brytyjskiego parlamentaryzmu. Jej kluczowym elementem jest przemówienie królowej, które odbywa się w Izbie Lordów. Autorem spisanego na pergaminie przemówienia jest zawsze aktualny premier, a jego treść to zapowiedź działań rządu na najbliższy rok.

Z 25 ustaw zapowiedzianych przez królową aż siedem dotyczyło brexitu. Najważniejsza z nich, dotycząca umowy z UE, zakłada, że Wielka Bry-



Autorem spisanego na pergaminie przemówienia wygłaszanego przez królową jest zawsze aktualny premier. Jego treść to zapowiedź działań rządu na najbliższy rok | fot. POOL New/Reuters

tania wyjdzie ze Wspólnoty do 31 stycznia. W ustawie znajduje się również zakaz przedłużenia okresu przejściowego na czas po grudniu 2020 r.

Zdaniem komentatorów ustawy brexitowe dowodzą, że rząd Borisa Johnsona nie ma zamiaru pójść na jakiegokolwiek kompromis z prounij-

ną opozycją. W porównaniu z poprzednimi propozycjami usunięto np. wpływ parlamentu na to, jak będą wyglądać późniejsze stosunki z UE. – Torysi odrzucili ochronę praw pracowników i uchodźców oraz rozwodnili rolę parlamentu w następnej fazie negocjacji – powiedział Keir Starmer, sekretarz ds. brexi-

tu w gabinecie cieni. – To była zła ustawa przed wyborami, a teraz jest jeszcze gorsza – dodał.

Torysi planują też daleko idące zmiany w polityce wewnętrznej. Mają one polegać m.in. na zwiększeniu kar za przestępstwa czy wprowadzeniu nowych pomysłów pomagających w walce z aktyw-

nością obcych szpiegów. Chcą również wesprzeć państwową służbę zdrowia i zreformować system socjalny. Zmianie ma ulec także przyjmowanie imigrantów. Zostanie wprowadzony system punktowy, który pozwoli na przyjmowanie osób potrzebnych brytyjskiej gospodarce. Torysi przyjrzą się również samemu ustrojowi państwa. – To nie jest program na jeden rok czy na jeden parlament. To projekt przyszłości Wielkiej Brytanii – skomentował Johnson po przemówieniu. – Wyobraźcie sobie, gdzie ten kraj może być za 10 lat – dodał. Zapowiedział również, że do końca stycznia zamknie Departament ds. Wyjścia z Unii, a słowo „brexit” zniknie z oficjalnych dokumentów. – Spełniamy obietnicę złożoną ludowi – wskazał premier.

Zdaniem komentatorów dzięki zdobytej stabilnej przewadze w brytyjskim parlamencie rząd Johnsona nie będzie miał problemów z wprowadzeniem obietnic w życie.

Turcja rozlicza się z katastrofy jaka-42

MADRYT \ Hiszpańskie władze otrzymały od tureckiego rządu szczątki ofiar największej w historii hiszpańskich sił zbrojnych katastrofy lotniczej z 2003 r., w której życie straciło 62 wojskowych. Rodziny tragicznie zmarłych żołnierzy walczących podczas misji w Afganistanie od lat oskarżają władze o błędy w śledztwie.

Szefowa hiszpańskiego resortu obrony Margarita Robles w towarzystwie ambasadora Turcji w Hiszpanii Cihada Erginaya przyjęła w środę na madryckim lotnisku Barajas szczątki ofiar katastrofy wojskowego samolotu Jak-42, który w 2003 r. rozbił się w Trabzonie na północnym wschodzie Turcji. Zgodnie z decyzją Krajowego Sądu Karnego i Administracyjnego fragment kości udowej oraz 23 pojemniki ze szczątkami zostały przekazane do zakładu medycyny sądowej, gdzie poddane zostaną badaniom DNA oraz identyfikacji.

Tureckie władze przekazały szczątki hiszpańskim urzędnikom po tym, jak w obecności konsula Hiszpanii dokonano ekshumacji grobu w pobliżu miejsca katastrofy. Fragmenty ciał pochowane w czerwcu 2003 r. zostały pominięte pod-

czas pierwszej ekshumacji. Informacja o wspólnej mogile w okolicach góry, o którą rozbił się samolot sowieckiej produkcji, została przekazana władzom w Madrycie dopiero w maju 2018 r.

Ostatnie doniesienia spotkały się z oburzeniem ze strony rodzin ofiar tragedii, które od lat oskarżają służby o rażące błędy w śledztwie. Bliscy wojskowych zarzucają władzom zaniedbania dotyczące m.in. identyfikacji ciał katastrofy. W wyniku błędów śledczych część zwłok została przekazana niewłaściwym rodzinom, co przyczyniło się do ekshumacji grobów 30 ofiar. Przez lata rodziny przekonywały, że samoloty używane przez hiszpańskie wojsko były w złym stanie technicznym, i mówiły o nieprawidłowościach w kontraktowaniu zagranicznych załóg

obsługujących loty hiszpańskich żołnierzy. Raport Rady Państwa ze stycznia 2017 r. potwierdził zasadność tych oskarżeń.

26 maja 2003 r. samolot Jak-42 z 62 hiszpańskimi wojskowymi oraz 13-osobową ukraińsko-białoruską załogą na pokładzie wyruszył z Biskeku, skąd miał przetransportować do ojczyzny wojskowych wracających z misji w Afganistanie. Lot UM Air 4230 kierujący się do Saragossy miał chwilowo lądować w Trabzonie w celu uzupełnienia paliwa. Podczas manewru w odległości kilku kilometrów od pasa startowego Jak-42 uderzył w zbocze góry. W katastrofie zginęły wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie. Szczegółowe przyczyny katastrofy pozostają nieznane.

..... (jk)

UE broni uwięzionego separatysty

LUKSEMBURG \ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) orzekł, że władze w Madrycie nie miały prawa odebrać immunitetu europosłowi Oriolowi Junquerasowi, skazanemu na 13 lat więzienia za organizację puczu w Katalonii. Tamtejsi separatyści oskarżają hiszpańskie władze centralne o porwanie polityka.

Trybunał Sprawiedliwości UE wydał wyrok w sprawie Oriola Junquerasa, lidera Republikańskiej Lewicy Katalonii (ERC) i byłego wicepremiera Katalonii, skazanego w październiku przez hiszpański Sąd Najwyższy na 13 lat więzienia za przeprowadzenie nielegalnego referendum niepodległościowego w regionie w październiku 2017 r.

Europejska instancja stwierdziła w czwartek, że hiszpański rząd powinien uznać immunitet poselski, którym Junqueras jest objęty od momentu wygrania majowych wyborów do Parlamentu Europejskiego, mimo niedopełnienia formalności objęcia mandatu w Strasburgu. Od października 2017 r. polityk przebywa bowiem w areszcie i nie otrzymał

zgody Madrytu na złożenie przysięgi w stolicy królestwa. – Kilka godzin temu dowiedzieliśmy się, że hiszpański wymiar sprawiedliwości „porwał” europosła – stwierdził podczas konferencji prasowej były premier Katalonii Carles Puigdemont. – Istnieje jednak sprawiedliwość w Europie – dodał separatysta.

Komentatorzy twierdzą, że opinia TSUE nie przyczyni się do zwolnienia z więzienia separatysty, jednak wyrok może korzystnie wpłynąć na sytuację Puigdemonta i pozostałych organizatorów referendum z 2017 r., którzy w obawie przed hiszpańskim sądem uciekli za granicę, a w maju br. dostali się do Parlamentu Europejskiego.

..... Joanna Kowalkowska



ZAMIESZKI W OBOZIE

GRECJA \ W obozie dla uchodźców na wyspie Samos doszło do starć między migrantami a policją. Protestujący przeciwko warunkom w ośrodku rzucali w stronę policji kamieniami. Funkcjonariusze odpowiedzieli gazem łzawiącym i granatami hukowymi.

fot. Samaki TV/Reuters



fot. David Gray/Reuters

EUROPARLAMENT INTERWENIUJE

STRASBURG \ W przyjętej rezolucji posłowie Parlamentu Europejskiego wyrazili poważne zaniepokojenie represjami Chin wobec Ujgurów i wezwali rząd chiński do natychmiastowego zamknięcia obozów w Sinkiangu.

ŚWIAT

7

PARYŻ \ Chaos w szczytowym okresie komunikacyjnym

Francja sparaliżowana na święta

Ze względu na brak kompromisu w sprawie reformy emerytalnej pomiędzy stroną rządową a związkowcami w okresie świąteczno-noworocznym Francji grozi paraliż komunikacyjny. Akcje strajkowe na ten okres zapowiedziały m.in. związki zawodowe CGT, FO oraz Solidaires.

Paweł Kryszczak

W c z w a r t e k w Paryżu odbyła się druga runda rozmów w sprawie reformy emerytalnej pomiędzy stroną związkową a rządową. Nie udało się osiągnąć żadnego kompromisu. Jak zauważa francuski komentator „Codziennej” Zbigniew Stefanik, na obecnym etapie główną kwestią sporną jest metoda punktowa służąca do wyliczenia emerytury. – Premier Édouard Philippe skupił się wyłącznie na bilansie finansowym. Z tego względu nie podjął działań zmierzających do wprowadzenia zmian w zaproponowanej reformie emerytalnej. Związek zawodowy CGT nie podziela takiej postawy i dlatego w imieniu swoim oraz pozostałych związków (FO, CFE-CGC, Solidaires, a tak-

że FSU) informuje o tym, że główna działalność protestacyjna zostanie wznowiona 9 stycznia. Premier nie usłyszał jeszcze tego, co mówi ulica – oznajmił przewodniczący związku zawodowego CGT Philippe Martinez.

Wznowienie ogólnej akcji demonstracyjnej na początku stycznia nie oznacza, że do tego czasu we Francji będzie spokojnie. Związkowcy z CGT grożą odłączeniem prądu w okresie świątecznym. Wiadomo już, że związki CGT, FSU, FO oraz Solidaires, które zrzeszają tysiące pracowników, m.in. z sektora kolejowego, zapowiadają własne akcje protestacyjne w okresie świąteczno-noworocznym. – Każdy, kto wybiera się do Francji na święta bądź sylwestra, musi się liczyć z poważnymi utrudnieniami, jeśli chodzi o przemieszczanie się. Nie

chodzi tutaj tylko o kolej, ale o wszelkie środki transportu, w tym lotnicze, morskie oraz samochodowe – ostrzega Stefanik. – Wiele osób ze względu na strajki na kolei wsiadło do samochodów, co spowodowało gigantyczne korki. Tylko w piątek w regionie paryskim odnotowano aż 650 km korków. W kolejnych dniach będzie jeszcze gorzej – dodaje. W reakcji na zapowiedziane strajki znowelizowano prawo dotyczące zawodowych kierowców, dzięki czemu będą mogli oni dziennie jeździć o dwie godziny dłużej.

Mimo zapowiedzi akcji protestacyjnych w okresie świątecznym nie topnieje poparcie społeczne dla związków zawodowych. W ostatnim sondażu pracownicy ELAB aż 57 proc. respondentów popiera demonstracje i postulaty protestujących.



W najbliższych dniach Francję może czekać kolejny w ostatnim czasie paraliż komunikacyjny. Swoje protesty zapowiedziało kilka grup zawodowych

fot. Eric Gaillard/Reuters

Prezydenckie weto ws. proggu wyborczego

LITWA \ Prezydent Gitanas Nausėda zawetował przyjętą przez litewski Sejm ustawę o wyborach, zgodnie z którą próg wyborczy dla partii i koalicji został obniżony odpowiednio do 3 i 5 proc.

W rozmowie z portalem Delfi.lt prezydent wyjaśnił, że tego rodzaju zmiany mogą zostać wprowadzone dopiero od 2024 r. – Teraz, w obliczu mających się odbyć już za 9 miesięcy wyborów parlamentarnych, są zbyt pośpieszne – wskazał. Litewski Sejm przyjął poprawki do ustawy o wyborach 10 grudnia. Zakładają one m.in. obniżenie proggu wyborczego z 5 do 3 proc. dla partii i z 7 do 5 proc. dla koalicji. Prezydenckie weto Sejm rozpatrzy na kolejnym posiedzeniu, czyli 14 stycznia.

Zdaniem opozycji w obniżeniu proggu wyborczego swojej szansy, czyli zapewnienia miejsc w Sejmie kolejnej kadencji, upatrują obecnie rządzący. – To oczywiste, bo wszyscy partnerzy koalicyjni stracili zaufanie społeczne i grozi im, że nie przekroczą 5-proc. proggu wyborczego – powiedział przywódca

konserwatystów Gabrielius Landsbergis.

Mimo że z prośbą o zawetowanie poprawek do Nausėdy zwróciła się opozycja, to prezydenckie weto spotkało się z krytyką części tej sceny politycznej. – Prezydent zawetował poprawki, nie dając żadnych własnych propozycji, jak te zmiany powinny wyglądać – powiedział w rozmowie z mediami przedstawiciel liberałów Eugenijus Gentvilas. Polityk przypomniał, że już wcześniej prezydent opowiadał się za zmniejszeniem proggu wyborczego do 4 proc. dla partii i 6 proc. dla koalicji.

Zmiana litewskiego prawa może mieć duże znaczenie dla przedstawicieli polskiej mniejszości. Właśnie koniecznością przekroczenia 5-proc. proggu wyborczego, który obowiązuje obecnie na Litwie, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrze-

ścijańskich Rodzin (AWPL-ZChR) tłumaczy sojusz z Aliansem Rosjan. Problem ten zauważył minister spraw zagranicznych RP Jacek Czaputowicz podczas swojej wizyty na Litwie we wrześniu 2018 r. Zaapelował wówczas do władz Litwy o zniesienie proggu wyborczego dla mniejszości narodowych. – To będzie dobre rozwiązanie, ponieważ mniejszość polska będzie bardziej bezpieczna. W dyskusji z nami jej przedstawiciele tłumaczyli, że są zmuszeni do tworzenia koalicji z rosyjską mniejszością. To nie jest dobre, biorąc pod uwagę, że Rosja w obu państwach jest uznawana za zagrożenie – mówił wówczas polski minister.

.....

Ilona Lewandowska

(Autorka jest dziennikarką „Kuriera Wileńskiego”, partnera „Codziennej”)

Atak na siedzibę FSB

ROSJA \ W Moskwie doszło do ataku na główną siedzibę Federalnej Służby Bezpieczeństwa. W wyniku strzelaniny jedna osoba zginęła, a pięć zostało rannych. W całej Rosji wzmocniono ochronę lokalnych posterunków policji i biur FSB.

Rosyjskie media podają, że sprawcą ataku był 39-letni Jewgienij Manirow. Mężczyzna pochodzi z obwodu moskiewskiego, mieszkał w Podolsku i pracował w firmach ochroniarskich, pracę zaś porzucił przed kilkoma miesiącami. Jego matka poinformowała, że syn trenował strzelectwo i kontaktował się przez telefon z muzułmanami, z którymi miał rozmawiać w języku angielskim. W mieszkaniu mężczyzny odnaleziono broń i amunicję, a także dokument o legalnie zarejestrowanej broni.

O motywach sprawcy niewiele wiadomo. Rosyjskie media podają, że zamachowiec ubrany był w ciemną odzież i uzbrojony w karabinek AK. Miał również plecak, w którym znaleziono ładunek wybuchowy. Mężczyzna w czwartkowy wieczór starał się wejść do recepcji FSB przy uli-

cy Kuzniecki Most, jednak zdając sobie sprawę z tego, że nie uda mu się przejść z bronią przez system kontroli, udał się do głównej siedziby FSB. Po drodze strzelał do policjanta, pracownika komendy FSB, którego ciężko ranił. Następnie napastnik zaczął strzelać do funkcjonariuszy i przechodniów. Ostatecznie został zabity przez snajpera.

FSB zapewnia, że sprawcy nie udało się wdrzeć do gmachu służb. Służby obawiały się, że napastnik, chociaż martwy, mógł mieć przy sobie bombę. Ładunek z plecaka został zdetonowany przez robota. Śledczy wycofali się z kwalifikowania zdarzenia jako zamachu terrorystycznego, oficjalnie uznając je za atak na funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

.....
Petar Petrović
(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

13

NAUKA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

KRAJE UE PRZYJĘŁY POROZUMIENIE W SPRAWIE PAKIETU MOBILNOŚCI

TRANSPORT \ Unijni ambasadrowie zatwierdzili w piątek porozumienie w sprawie pakietu mobilności, czyli nowych zasad funkcjonowania firm transportowych w UE. Polska w grupie dziewięciu państw była przeciw, ale nie wystarczyło to do zablokowania legislacji.

ENERGIA \ Rosja i Ukraina nie porozumiały się w sprawie tranzytu gazu

Kurek z gazem wciąż zakręcony

Na dziesięć dni przed wygaśnięciem kontraktu na przesył rosyjskiego gazu przez Ukrainę Moskwa i Kijów wciąż nie podpisały nowej umowy. Po wielogodzinnych czwartkowych negocjacjach wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Maroš Šefčovič, będący mediatorem w rozmowach, ujawnił, że osiągnięto zaledwie wstępne porozumienie.

Paweł Woźniak

Rosja i Ukraina porozumiały się wstępnie co do nowej umowy dotyczącej tranzytu gazu – poinformował Šefčovič po spotkaniu trójstronnym. Wyraził przekonanie, że w najbliższych dniach szczegóły zostaną doprecyzowane, a umowa podpisana. Porozumienie, którego zapisów na razie nie ujawniono, zawarto przy udziale mediatorów, wśród których – oprócz Šefčoviča – był niemiecki minister gospodarki i energetyki Peter Altmaier.

Część warunków nowego kontraktu ujawniła agencja DPA, która napisała, że obejmuje on terminy na tranzyt gazu oraz ilość gazu, która miałaby być przesyłana z Rosji przez Ukrainę. Jak dodała niemiecka agencja, dzięki temu wstępnemu porozumieniu pojawia się szan-



Prezydent Rosji Władimir Putin bezskutecznie próbuje szantażować Ukrainę | fot. POOL New/Reuters

sa na uniknięcie ograniczenia dostaw surowca w miesiącach zimowych do niektórych krajów europejskich. Czas nagli, bo z końcem bieżącego roku wygasa obecne porozumienie tranzytowe Rosji z Ukrainą.

Wojciech Jakóbiak, redaktor naczelny portalu Biznesalert.pl, twierdzi jednak, że podczas rozmów mogło dojść do niekorzystnego zwrotu akcji, co oznaczałoby, że ich finał jest wciąż dalej niż bliżej. – Rozmowy ga-

zowe nadal mają się toczyć z udziałem Gazpromu i Naftogazu w Mińsku po tym, jak głowy państw przyjrzą się owocom negocjacji w Berlinie. Nie oznacza to jednak, że porozumienie jest blisko – ocenił Jakóbiak.

Przez ostatnie miesiące prezydent Rosji Władimir Putin wielokrotnie zapewniał, że Rosja nie chce zaostreżać sytuacji w energetyce i jest gotowa zachować trasę przesyłania gazu przez terytorium Ukrainy. Jednocześnie jednak, mając do dyspozycji tak potężne narzędzie wpływu jak przerwanie dostaw surowca, Putin chciał ugrać rezygnację Ukrainy z wielomiliardowych roszczeń z tytułu niewykonania przez Gazprom warunków wcześniejszych kontraktów. Tyle że na razie Ukraina nie jest podatna na szantaż. Podobnie jak inne państwa Europy zabezpieczyła się na wypadek braku nowej umowy przesyłowej, zapelniając gazem swoje magazyny, i w opinii ekspertów byłaby w stanie przetrwać zimowe miesiące.

Polska gospodarka w stanie równowagi

STATYSTYKA \ Po kilku słabszych miesiącach wzrost sprzedaży detalicznej w listopadzie wyraźnie przyspieszył i wyniósł 5,2 proc. Wyższa, niż oczekiwano, była też produkcja przemysłowa, która wzrosła o 1,4 proc. mimo wyraźnego spowolnienia za granicą. – Polska gospodarka jest w dobrej kondycji – ocenia wiceminister finansów Leszek Skiba.

Główny Urząd Statystyczny podał w piątek, że sprzedaż detaliczna w cenach stałych w listopadzie 2019 r. wzrosła o 5,2 proc. w ujęciu rocznym, a w ujęciu miesięcznym spadła o 2,4 proc. Z kolei sprzedaż detaliczna w cenach bieżących wzrosła w ubiegłym miesiącu o 5,9 proc., licząc rok do roku. Dzień wcześniej GUS poinformował, że produkcja przemysłowa w listopadzie br. wzrosła o 1,4 proc. w ujęciu rocznym, a ceny produkcji spadły o 0,1 proc., licząc rok do roku.

– Dane o sprzedaży detalicznej w listopadzie br. były lepsze od oczekiwań, a w grudniu jej tempo przyspieszy do ok. 6 proc.

– komentuje Ministerstwo Rozwoju. Piotr Piękoś, ekonomista z banku Pekao, podkreśla, że dane o sprzedaży świadczą o utrzymaniu się dobrych nastrojów konsumenckich, które będą napędzały wzrost konsumpcji prywatnej w kolejnych kwartałach.

Z kolei eksperci banku PKO BP, komentując czwartkowe dane GUS o produkcji przemysłowej, zwrócili uwagę, że kondycja polskiego przemysłu pozostaje dobra mimo wyraźnego spowolnienia za granicą. Podkreślili też, że produkcja przemysłowa nadal rosła mimo negatywnego efektu kalendarzowego, czyli dwóch dni roboczych mniej niż w 2018 r.

O tym, że polska gospodarka jest w dobrej kondycji i ma lepszą, bardziej zrównoważoną strukturę niż 10 lat temu, przekonał wiceminister finansów Leszek Skiba. – Nasza gospodarka osiągnęła stan wewnętrznej i zewnętrznej równowagi. To zasługa m.in. eksportu polskich przedsiębiorstw – powiedział Skiba podczas debaty „Gospodarka i budżet państwa 2020” zorganizowanej przez Polski Instytut Ekonomiczny we współpracy z Polskim Funduszem Rozwoju.

– Zewnętrzna równowaga polskiej gospodarki jest m.in. efektem tego, że polskie przedsiębiorstwa produkują i sprzedają za granicę coraz bardziej innowacyjne produkty, i to mimo spowolnienia w Niemczech czy innych krajach strefy euro – stwierdził wiceminister finansów. – Z kolei wewnętrzne zrównoważenie potwierdza dynamika wzrostu płac w połączeniu z ograniczonym wzrostem inflacji – dodał. Podkreślił, że polityka rządu dotyczy i będzie dotyczyła zachęcania przedsiębiorców zarówno do inwestycji, jak i innowacyjności.

(jak, PAP)

Chińczycy nie wybudują CPK

INWESTYCJE \ Chińskie firmy raczej nie będą budowały Centralnego Portu Komunikacyjnego. – Różnice w sposobie zarządzania nowym lotniskiem są zbyt duże, by były do zaakceptowania przez stronę polską – twierdzi Marcin Horała, wiceminister infrastruktury i pełnomocnik rządu ds. CPK.

Wiele mówiono na rynku o tym, że CPK może zostać zbudowany przez Chińczyków, którzy są zainteresowani także udziałem w tym przedsięwzięciu. – Jednak różnice w sposobie zarządzania nowym lotniskiem są zbyt duże, by były do zaakceptowania przez stronę polską – poinformował Marcin Horała. – Operatorem lotniska będzie firma pod polską kontrolą – oświadczył wiceminister.

– Nie będzie to czyste PPP (partnerstwo publiczno-prywatne). Nie oddamy lotniska do budowy i zarządzania komuś innemu. Chińczycy raczej chcieliby zainwestować i w zamian mieć kontrolę nad strategiczną infrastrukturą. Tu nasze filozofie są rozbieżne – powiedział wiceminister w rozmowie z portalem Wnp.pl.

Według Horały czyste PPP po rozstrzygnięciu przetargu nie dałoby zbyt wiele opcji zmian i ingerencji. Tymczasem np. rozwój technologii lotniczych powoduje, że nawet na bardzo zaawansowanym etapie do projektu trzeba będzie wprowadzać zmiany.

Wiceminister poinformował też, że Polska szuka doradcy strategicznego dla CPK. Pod uwagę brana jest współpraca z dużymi graczami z Azji. – Jesteśmy w trakcie rozmów z przedstawicielami lotnisk w Singapurze, Seulu i Tokio. To naturalni przyszli partnerzy CPK. Tamta część świata jest zainteresowana naszą inwestycją. Ale mamy też sygnały od niektórych lotnisk europejskich – dodał Marcin Horała.

(LUS, Rynek-Lotniczy.pl, Wnp.pl)



MAKROEKONOMIA \ Przedstawiciele państw Unii Europejskiej przedłużyli o sześć miesięcy sankcje gospodarcze wobec Rosji – do 31 lipca 2020 r. Obejmują one m.in. sektor finansowy, energetyczny i obronny. To konsekwencja decyzji politycznej w tej sprawie podjętej w ubiegłym tygodniu na unijnym szczycie. UE uzależniła zniesienie sankcji wobec Rosji od pełnego wdrożenia tzw. porozumień mińskich. Choć termin wypełnienia zawartych w nich postanowień upłynął 31 grudnia 2015 r., to porozumienia te wciąż nie zostały w pełni wprowadzone w życie.

LOTNICTWO \ Nowe logo niemieckich linii zbyt przypomina znak firmowy polskiego przewoźnika

LOT w prawnym sporze z Lufthansą

Polskie Linie Lotnicze LOT weszły w spór prawny z Lufthansą. Uważają, że nowe logo niemieckiej linii lotniczej zbyt mocno przypomina to, którym posługuje się polski narodowy przewoźnik – podał portal Aerotelegraph. Z racji toczącego się postępowania LOT nie komentuje sprawy.

Lucyna Piwowska

Lufthansa zrezygnowała z pomarańczowo-żółtego tła w logo na swoich samolotach w 2018 r. Symbolem obu firm jest żuraw. Firmy posługują się nim już od wielu lat, ale ten niemiecki był grubszy. Jednak przez ostatnie lata stawał się coraz smuklejszy. W 2018 r. został już tak wyszczuplony, że zaczął przypominać grafikę używaną przez polskiego przewoźnika.

– LOT zgłosił sprzeciw wobec rejestracji nowego logotypu: ikony żurawia na granatowym tle statecznika sa-

molotu. Ze względu na dobro toczącego się postępowania nie komentujemy sprawy – powiedział Michał Czernicki, rzecznik prasowy PLL LOT, zacytowany przez portal Rynek-Lotniczy.pl. W grudniu br. kancelaria prawna z Lublina złożyła w imieniu LOT sprzeciw w sprawie prawnej ochrony i rejestracji nowego znaku Lufthansy.

Według LOT nowe logo Lufthansy może powodować pomyłki i dawać nieuczciwą przewagę niemieckiemu przewoźnikowi nad polskim konkurentem. Jak podał portal Aerotelegraph, Lufthansa przyznała, że są pewne problemy. – Rozmawiamy z LOT

– poinformowała rzeczniczka Lufthansy.

Niemieckiemu przewoźnikowi rejestracja nowego logo w Niemczech poszła stosunkowo gładko. 8 lutego 2018 r. pierwszy samolot z floty Lufthansy odbył tournée po Niemczech i publicznie zaprezentował zmodernizowaną ikonę. Od tego czasu Lufthansa odmalowała już kilkadziesiąt samolotów. Powoli z niemieckich lotnisk znika więc żuraw wpisany w okrąg z charakterystycznym żółto-pomarańczowym tłem.

Swój nowy znak graficzny Lufthansa w sierpniu 2018 r. zarejestrowała rów-



LOT zgłosił sprzeciw wobec rejestracji nowego logotypu Lufthansy

fot. Ralph Orłowski/Reuters

nież w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej, ale tutaj nie poszło już tak gładko, bo kancelaria prawna z Lublina oprotowała ochronę nowego znaku niemieckiego przewoźnika.

Motywny żurawia zarówno na polskich samolotach, jak i niemieckich jest już bardzo wiekowy. Znak LOT został

zaprojektowany na przełomie 1929 i 1930 r. przez Tadeusza Lucjana Gronowskiego i od tego czasu stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych znaków w Polsce. Stare logo Lufthansy stworzył architekt Otto Firle dla firmy Deutsche Luft-Reedere w 1918 r.

.....
Aerotelegraph, Rynek-Lotniczy.pl

Zastrzeżenia UOKiK do połowy zabawek i przetworów

HANDEL \ 42 proc. zbadanych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zabawek nie spełniało wymaganych standardów, a w przypadku próbek ryb mrożonych i przetworów odsetek ten wyniósł 56 proc. – poinformował na piątkowej konferencji prezes UOKiK Marek Niechciał.

UOKiK przetestował w swoich laboratoriach jakość zabawek i sprawdził ich skład. Na 546 sprawdzonych zabawek nieprawidłowości dotyczyły 230 z nich, a więc 42 proc., a 15 z nich nie spełniało wymagań wyłącznie ze względu na niewłaściwe oznakowanie.

Najwięcej skontrolowanych zabawek – 69 sztuk – miało zbyt małe elementy, którymi dziecko może się udławić – wypadły one z grzechotek, odrywały się od pluszaków. W 27 sprawdzonych zabawkach stwierdzono zbyt wysoką zawartość ftalanów, czyli substancji, które są używane do zmiękczenia plastiku.

Urząd przypomniał, że limit zawartości ftalanów to 0,1 proc. w masie zabawki, a najwyższa stwierdzona w kontrolowanych produktach zawartość wynosiła ponad 50 proc. – Zauważy-

liśmy, że im tańsza zabawka, tym więcej zawierała ftalanów. Może to wynikać z tego, że do produkcji użyto najtańszych materiałów, a do takich należą ftalany. Dodaje się te niebezpieczne, a zarazem najtańsze zmięczacze – wyjaśnił UOKiK.

UOKiK zabadał też tzw. slime'y, miękkie zabawki o konsystencji galaretki lub żelu, łatwe do ugniatania. – Badaliśmy je pod kątem migracji boru, który jest składnikiem boraksu i nadaje slime'owi elastyczność. Nie może być go więcej niż 300 mg/kg, w przeciwnym razie może powodować mdłości, wymioty, pobudzenie i nawet zaburzenia układu nerwowego. Kontrola wykazała, że na 15 slime'ów w 13 ten poziom był zbyt duży, a w jednym przypadku 24 razy większy niż przewiduje limit – podał Urząd.

Specjaliści UOKiK sprawdzili w czwartym kwartale br. jakość ryb mrożonych, konserw i marynat rybnych. Okazało się, że na 80 sprawdzonych próbek zastrzeżenia wzbudziło 45 z nich (56 proc.). Jak wyjaśnił prezes Niechciał, np. mrożone ryby pokryte glazurą lodową miały jej więcej, niż to wynikało z deklaracji – na 21 sprawdzonych pod tym kątem próbek negatywne wyniki stwierdzono w ośmiu.

W laboratoriach sprawdzono także jakość przypraw, m.in. pieprzu, szafranu, oregano, papryki mielonej, chili, kurkumy i kminu rzymskiego. Na 20 zbadanych próbek zastrzeżenia urzędu wzbudziło dziewięć. Najgorzej wypadło oregano, które okazało się mieszaną z rozdrobnionymi liśćmi innych roślin, np. porzeczek czy żurawiny.

.....
(jak, PAP)

Są fundusze na rozwój firm z Warmii i Mazur

FINANSE \ 200 mln zł z funduszy unijnych czeka na przedsiębiorców z województwa warmińsko-mazurskiego. Pożyczek na preferencyjnych warunkach udzielają instytucje finansujące, współpracujące z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w regionie.

Fundusze dostępne w ramach projektu „Przedsiębiorcze warmińsko-mazurskie” adresowane są przede wszystkim do mikro, małych i średnich firm poszukujących środków na rozwój. Na uzyskanie finansowego wsparcia z Unii Europejskiej w regionie szansę mają także firmy, które inwestują w innowacje, wykorzystując technologie informacyjno-komunikacyjne. Maksymalna kwota pożyczki, poręczenia lub wejścia kapitałowego może wynieść do miliona złotych.

– Ponad 100 mln zł, które już trafiło do przedsiębiorców na Warmii i Mazurach, to impuls do wzrostu ekonomicznego regionu. Dzięki tym pieniądzom przedsiębiorcy mogą zrealizować swój biznesowy pomysł, zwiększyć konkurencyjność na rynku lub wdrożyć no-

we rozwiązanie technologiczne. Do wykorzystania zostało jeszcze 200 mln zł – poinformował Przemysław Cieszyński, członek zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego.

W województwie warmińsko-mazurskim z unijnego finansowania skorzystało ponad 500 przedsiębiorstw. Prawie 30 proc. z nich to start-upy. Dla początkujących firm, bez historii kredytowej i biznesowej, wsparcie niskoprocentowaną pożyczką to dobry sposób na rozwinięcie działalności gospodarczej.

Finansowanie zwrotne umożliwia przedsiębiorcy zakup maszyn i sprzętu niezbędnego do prowadzenia firmy, modernizację środków produkcji czy wyposażenie lub doposażenie miejsca pracy.

.....
(ar)



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ROZMAITOŚCI \ W przyszłym roku agencja Fitch planuje dwa ratingi polskiej gospodarki. Pierwszy w marcu, a drugi sześć miesięcy później. • Według danych GUS tegoroczne zbiory zbóż wyniosły 28,9 mln ton, co oznacza wzrost o 7 proc. w ujęciu rocznym.

Polityka gospodarcza w centrum uwagi

SUROWCE \ Udany tydzień miały ropa i metale przemysłowe. Symboliczne zmiany notowały złoto i srebro. Pallad nie pokonał granicy 2 tys. dol. Znaczący wpływ na rynek miały relacje między USA a Chinami.

Ubiegły tydzień był bardzo dobry dla rynku towarowego. Indeks CRB zyskał ponad 1,4 proc., a wzrosty widoczne były dla palladu, miedzi i ropy naftowej. W tle takiego obrazu widoczne były przede wszystkim nadzieje na uspokojenie relacji USA-Chiny, a także wyjaśnienie

to to czwarte z rzędu umocnienie. Wieczne dane o zapasach, wskazujące na ich wyraźny wzrost (prawie 5 mln baryłek), już w środowy poranek osłabiły kurs ropy naftowej. Paliwo traciło ponad 0,6 proc. Złoto wciąż poruszało się w horyzontalnym trendzie, notując kurs

hania kawy. Ziarna we wtorek przekroczyły nawet kurs 142 centów, jednak dzień zamknął się istotnym spadkiem wynoszącym 3,7 proc. W środę kurs ziaren spadł do 130 centów. W czwartek ziarna straciły na wartości ponad 4 proc., schodząc do wartości poniżej 1,28 dol. za funt.

Czwartkowe zmagania przebiegały poniekąd w atmosferze niepewności na europejskich parkietach i wyraźnego ożywienia w Nowym Jorku. Ropa zamknęła dzień umocnieniem przekraczającym 0,5 proc., złoto także zyskało na wartości, a pallad po wyraźnych spadkach we wtorek i środę zanotował jedynie symboliczne odciążenie, notując kurs wynoszący 1901 dol. Indeks CRB na koniec dnia notował symboliczne wzrosty, pokonując poziom 185 pkt. Był to najlepszy wynik od prawie ośmiu miesięcy. Jeśli rynek pozwoli na utrzymanie tego poziomu, to rok zakończy się kilkuprocentową zwyżką.

W opinii analityków kluczowe dla rynku są obecnie relacje Chin i USA, a obawy o impeachment Donalda Trumpa wydają się bez znaczenia. Piątkowy poranek nie przyniósł znaczących zmian na rynku. Miedź traciła jednak 0,8 proc., a symboliczne spadki notowały nikiel i aluminium. Droższy metal kosztował ponad 14,2 tys. dol., co oznaczało, że kończący się tydzień mimo różnych zmian był bardzo spokojny. Poprzedni, który przyniósł prawie 6-proc. wzrost i zakończył długi okres spadków, przyniósł przełamanie poziomu 14 tys. dol. Aluminium w piątek pokonało poziom 1800 dol. Czynnikiem, który wpłynie na te notowania, mogą być jednak sugestie Białego Domu o wprowadzeniu ceł na brazylijskie i argentyńskie aluminium.

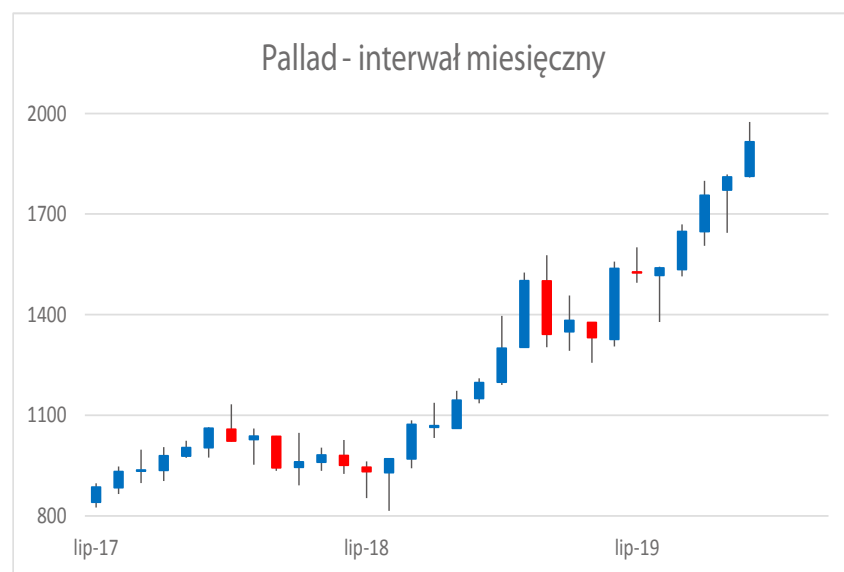
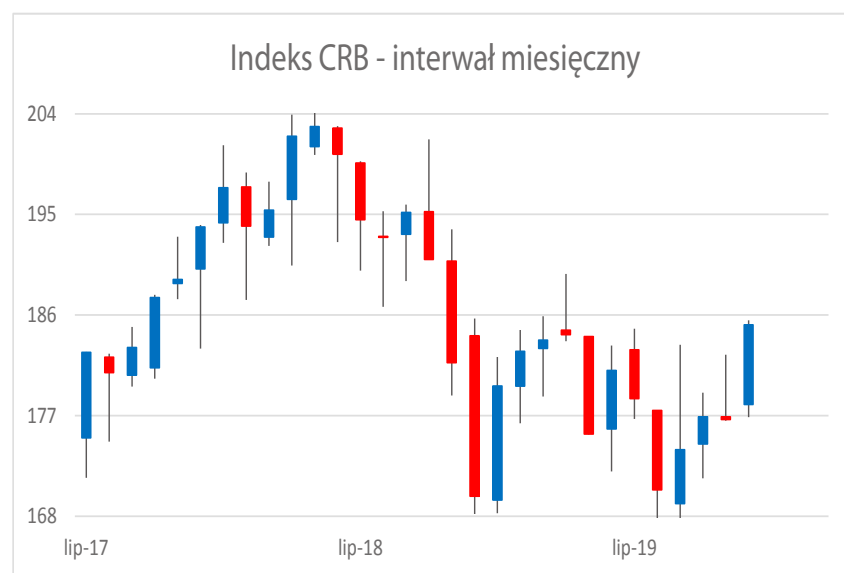
Ponad godzinę po europejskim otwarciu na rynku nie działo się nic szczególnego. Ropa pozostawała na minusie, podobnie jak i miedź. Tydzień był jednak udany, co potwierdza, że nadzieje na ocieplenie na linii Pekin-Waszyngton są kluczowe dla inwestorów.

Rafał Grodowski

W SKRÓCIE

KGHM \ Spółka podpisała umowę kredytu o wartości 1,5 mld dol.

Materiały przygotowane przez NXF



kwestii brexitu. Zwyżki palladu były efektem rosnących wymagań w zakresie ochrony środowiska.

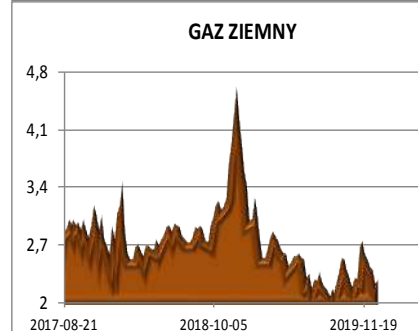
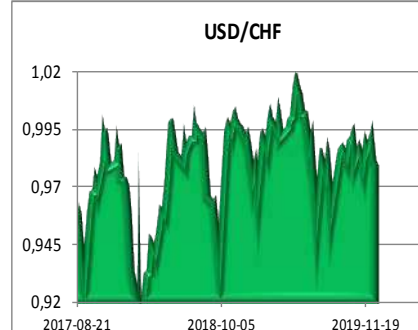
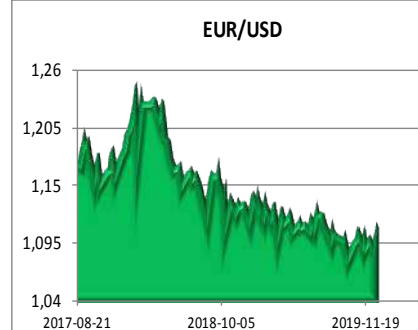
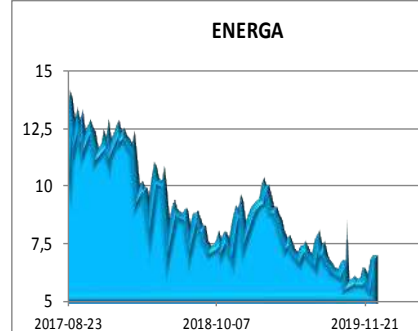
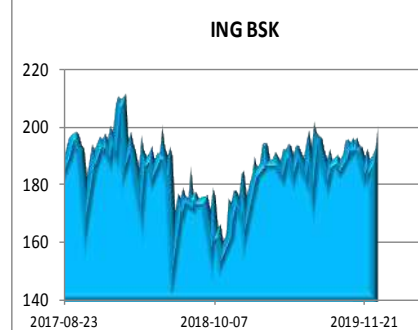
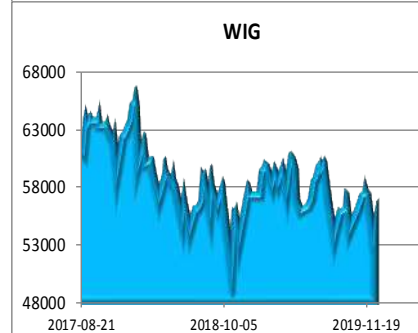
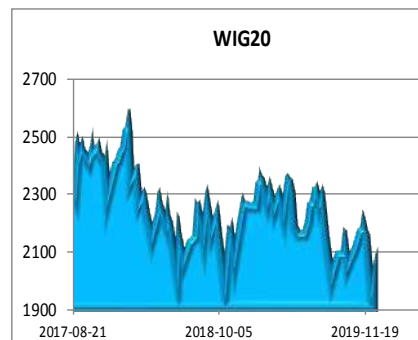
Bieżący tydzień rozpoczął się dość dobrze. W poniedziałek ropa Brent kosztowała ponad 65 dol. Miedź pozostawała powyżej wartości 280 centów, a kolejne rekordy bił pallad, któremu brakowało coraz mniej do okrągłej wartości 2 tys. dol. Niedzielną nowiną o tym, że Chiny cofną cła odwetowe na chińskie towary, zrobiła swoje. Ropa do końca dnia utrzymała mocny odczyt, co było dobrym sygnałem.

Wtorek przyniósł umocnienie ropy naftowej. Paliwo kosztowało na koniec dnia ponad 66 dol. By-

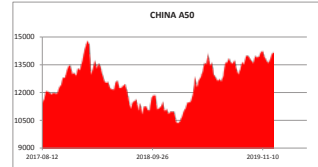
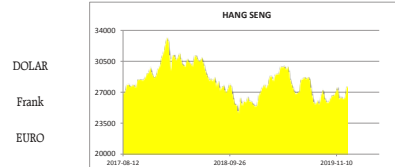
nieznacznie powyżej 1480 dol. Miedź we wtorek nieznacznie zyskała na wartości, utrzymując kurs powyżej 280 centów.

W środę ceny uległy nieznacznym zmianom. Ropa po publikacji kolejnych danych o zapasach zmieniła symbolicznie kurs, a nieznaczne spadki zanotowały złoto, miedź i srebro. Na rynku pojawiły się sugestie, że kurs ropy w przedziale 60-65 dol. wydaje się komfortowy dla OPEC, co wskazuje, że paliwo może zagościć w tym przedziale na dłużej. Taki obraz potwierdziły śródowe zmagania, w których wahania ropy nie przekraczały 0,9 dol.

W pierwszych trzech dniach na rynku soft notowano spore wa-



↑ 0,98031	0,20%	USDCHF ↓	17,113	-0,24%	SREBRO ↑	3 748,25	0,24%	EURO STOKX	Kursy NBP	
↓ 109,329	-0,05%	USDJPY ↓	1482,05	-0,16%	ZŁOTO ↓	23 816,33	-0,20%	NIKKEI		
↑ 1,30395	0,24%	GBPUSD ↓	281,3	-0,48%	MIEDŹ ↑	13 252,71	0,31%	DAX	3,8311	0,08%
↓ 1,112	-0,04%	EURUSD ↓	66,44	-0,15%	ROPA BRENT ↑	28 376,96	0,49%	DJIA POPRZEDNI	3,9095	0,20%
									4,2604	-0,07%

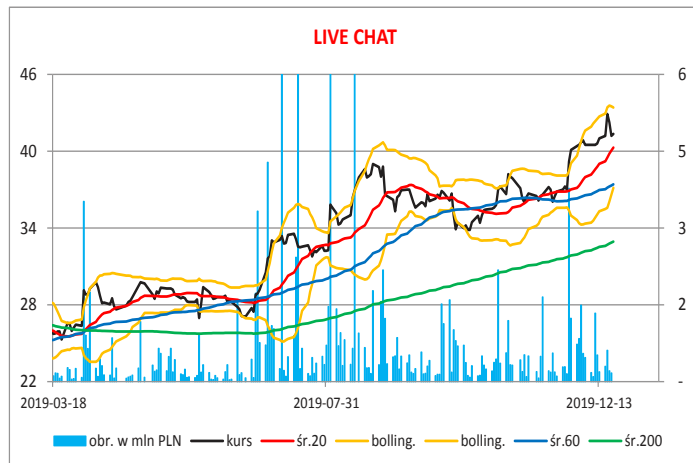


Warszawa bez reakcji na dane

GIEŁDA \ Czwartek nie przyniósł większych emocji, podobnie jak piątkowe przedpołudnie. Cyfrowy Polsat nie odreagował. Asseco zanotowało niewielkie spadki. Opublikowano dane o sprzedaży detalicznej. W Europie dominował zielony kolor, zwłaszcza w Mediolanie.

Rafał Grodowski

Czwartkowe przedpołudnie na większości rynków było bardzo spokojne, jednak przed godz. 14 DAX30 tracił ponad 0,6 proc., by zamknąć dzień jedynie symbolicznym spadkiem. Podobny obraz widoczny był również w Paryżu czy Amsterdamie, ale ten pierwszy zamknął dzień na plusie. Indeks Euro Stoxx zyskiwał jedynie 0,01 proc. WIG20 zamknął dzień symbolicznym wzrostem. Znacznie większe emocje widoczne były w drugim segmencie. Wyjątkowy dzień mia-



ło Asseco Poland zyskujące ponad 6 proc. Na początku zmagania spółka odnotowała wzrost i historyczny rekord na poziomie 67,5 zł. W elicie parkietu odmienny obraz notowały akcje Cyfrowego Polsatu tracące ponad 3,5 proc.

Drugi segment zaprezentował się lepiej. Indeks zyskał 1 proc., zbliżając się do wartości 3870 pkt. Czwartkowym zmaganiom towarzyszyły umiarkowane obroty, które przekroczyły poziom 740 mln zł. W Nowym Jorku dzień zakończył się zdecydowanie lepiej – indeksy zanotowały wzrosty

o ok. 0,5 proc., co pozwoliło na osiągnięcie kolejnych maksimów. Bardzo dobrze zaprezentowały się walory Cisco zyskujące ponad 2,6 proc. i notujące najlepszy kurs od miesiąca. Indeksy poruszały się we wzrostowym trendzie i najlepsze odczyty osiągnęły pod koniec dnia.

Azjatyckie notowania przebiegały przy braku istotnych danych ekonomicznych. Indeks Nikkei zamknął sesję lekkim spadkiem. Podobny obraz widoczny był w Sydney. Indeks KOSPI z Seulu pokonał granicę 2200 pkt,

natomiast w Szanghaju indeks SHC stracił ponad 0,4 proc.

O godz. 8 podano wartość indeksu GfK, który w odczycie na styczeń prezentował się słabiej niż przed miesiącem. Europa zmagania rozpoczęła z przewagą zielonego koloru. Skala wzrostu po kilku minutach była niewielka, a podobny obraz notował WIG20. Na minusie dzień rozpoczęły walory Asseco, a wyraźne spadki notowały mBank i Millennium.

Po dwóch kwadransach na kontynencie najlepiej prezentowały się akcje w Mediolanie. Indeks zyskiwał ponad 0,5 proc. DAX30 przed godz. 10 zyskiwał ponad 0,4 proc. WIG20 także był na plusie, jednak tu zwwyżki były niewielkie. Drugi segment prezentował się zdecydowanie lepiej i indeks zyskiwał ponad 0,3 proc.

O godz. 10 Warszawa otrzymała bardzo istotne dane. Odczyt sprzedaży detalicznej za listopad był lepszy od oczekiwań i wyniósł prawie 6 proc. WIG20 niestety nie zareagował na dobre dane i o godz. 10.30 notował je-

dynie symboliczne wzrosty. DAX30 przed godz. 11 zyskiwał zaledwie 0,15 proc., a mniejsze zmiany widoczne były dla wskaźników z Paryża i Londynu. Na GPW przy niskich obrotach ponad 2-proc. wzrost notowały akcje Play Communications, a więcej niż 1 proc. drożały akcje CCC i Tauronu. Gorzej prezentowało się Orange, a Cyfrowy Polsat nie dawał nadziei na odreagowanie czwartkowej przeceny.

Po godz. 11 WIG20 był na lekkim minusie, ale trudno było cokolwiek zakładać na tej podstawie. W grupie indeksów sektorowych zbliżony wynik notowały banki i energetyka. Ponad 0,4 proc. zniżkowały zaś paliwa i górnictwo.

Obraz dnia był podobny do czwartkowych zmagania. Być może zbliżające się Boże Narodzenie i trzydniowa przerwa sprawiły, że inwestorzy patrzyli na giełdowe zmagania z mniejszą uwagą. Wtorek będzie bowiem czasem przerwy lub znacznie krótszych notowań praktycznie w całej Europie.

REKLAMA

W poniedziałkowym wydaniu Codziennej



FORUM Polskiej Gospodarki

Partner Strategiczny Wydania



Partnerzy wydania:



Bank Polski



Rada Gospodarcza
STREFA WOLNEGO SŁOWA

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodzienne.pl



WSPOMNIENIE \ 30 lat temu, 20 grudnia 1989 r. zmarł Samuel Beckett – irlandzki pisarz, dramaturg, reżyser teatralny oraz poeta, laureat literackiej Nagrody Nobla. Najbardziej znany jest ze swoich sztuk teatralnych – autorowi przypisuje się rozpoczęcie nowej epoki w sztuce dramatu. Beckett jest uznawany za jednego z twórców teatru absurdu, którego najbardziej znanym przykładem jest dramat „Czekając na Godota”.

FILM \ W ciągu dwóch lat „Zły” trafi na duży ekran

Na Rok Leopolda Tyrmand

W przyszłym tygodniu na dużym ekranie zadebiutuje film „Pan T.”. O produkcji zrobiło się ostatnio głośno za sprawą sporu o to, na ile jej autorzy inspirowali się „Dziennikiem” Leopolda Tyrmanda, do którego nie otrzymali praw. Tymczasem trwają prace nad ekranizacją powieści „Zły” tego znakomitego pisarza i jednej z najbarwniejszych postaci PRL.

Anna Krajewska

Myszę, że wielu ze mną się zgodzi, że „Zły” to najlepsza powieść mojego ojca. To jest jedna z najważniejszych powieści XX wieku – powiedział Matthew Tyrmand w programie Doroty Kani „Koniec systemu” na antenie Telewizji Republika. – To opowieść o walce dobra ze złem, w której zła postać zamienia się w obrońcę i wybawiciela mieszkańców Warszawy. Nie ma nic bardziej filmowego niż to. Od dziesięcioleci oczekuje się, że ta powieść zostanie zekranizowana. Mam listy mojego ojca z 1980 r., które wskazują, że TVP chciała wówczas stworzyć produkcję „Złego”, co z jakichś powodów nigdy nie doszło do skutku – dodał Tyrmand. Gościem Doroty Kani w pierwszej czę-



Rok 2020 polski Sejm ustanowił rokiem Leopolda Tyrmanda | fot. PAP/d

ści programu była Maria Dłużewska, która odniosła się do kwestii ekranizacji książki. – „Zły” nie miał prawa powstać, ponieważ za tym,

co niesie za sobą ta powieść, natychmiast szła diagnoza, dlaczego ludzie się zajmowali przemytem, skąd są prostytutki. A nam wtedy pus-

czano seriale, które wcale nie odzwierciedlały rzeczywistości – mówiła Maria Dłużewska, reżyser, scenarzystka, aktorka, opozycjonistka PRL.

W III RP „Zły” doczekał się nielicznych adaptacji scenicznych i na tym się skończyło. Dopiero w 2013 r. pojawiła się wiadomość, że powieść zostanie zekranizowana. – Zwolniłem jednak reżysera, ponieważ uważałem, że jego wizja była sprzeczna z wizją mojego ojca – tłumaczył na antenie Telewizji Republika Matthew Tyrmand. Publicysta wyjaśnił, że obecnie trwają prace nad filmem i być może uda się go skończyć w ciągu najbliższych dwóch lat. – Reżyser, którego wybraliśmy, jest świetnym, ale wciąż raczej nieznanym talentem. To Mariusz Palej – uczciwy facet, który rozumie Warszawę, książkę, wizję mojego ojca i od dwóch lat ściśle współpracujemy – powiedział Tyrmand. Całą rozmowę z publicystą można obejrzeć w 159. odcinku programu „Koniec systemu”. Więcej na ten temat również w bieżącym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.

Za kilka dni rozpocznie się rok 2020, który polski Sejm ustanowił rokiem Leopolda Tyrmanda. Data została wybrana nieprzypadkowo: w 2020 r. przypada 100. rocznica urodzin i 35. rocznica śmierci wybitnego pisarza, dziennikarza i publicysty.

Prześwity polskości

TEATR \ Najnowsza inscenizacja „Dziadów” w Teatrze Polskim szanuje wrażliwość widza. Janusz Wiśniewski, reżyser przedstawienia, w umiejętny sposób oddał nasze duchowe korzenie, tak by każdy zadał sobie pytanie o własne miejsce we współczesnej Polsce.

„Dziady” Adama Mickiewicza to jeden z najbardziej polskich dramatów. Ta zapisana w czterech częściach esencja naszej kultury zawsze pobudzała wyobraźnię, budowała ducha i rozpałała serca. To także swoistego rodzaju soczewka, w której można było dojrzeć duszę czasów, kiedy wystawiano ten dramat. Jakie więc są „Dziady” A.D. 2019? By na to odpowiedzieć, trzeba zauważyć pełną widownię i entuzjastyczne przyjęcie przedstawienia. To tak, jakby na przekór współczesnej modzie, celebrytom i influencerom istniała niemała grupa osób, które nie tylko chcą nadal oglądać polski teatr, lecz także pragną zamyslić się nad kierunkiem, w którym wszyscy jako Polacy zmierzamy.

By w pełni ocenić przedstawienie wyreżyserowane przez Janusza Wiśniewskiego, trzeba zadać py-

tanie o metafizykę, samą istotę dramatu. Zarówno obrzęd dziadów, jak i mowa Konrada są przepojone ponadczasowym i wiecznym porządkiem wszechrzeczy. To świat, w którym bardzo wyraźny jest klasyczny podział na dobro i zło, na nagrodę lub karę. Reżyser szanuje ten porządek i w sposób wyraźny eksponuje postaci. Nie ma tu żadnych sztuczek i pójścia na skróty. Konrad (Jakub Kordas), który domaga się odpowiedzi Boga, jest, podobnie jak u Mickiewicza, gwałtowny i rozdarty. W swej miłości do polskości odciera się o bluźnierstwo. Jest jednak w tym autentyczny i żarliwy. Ksiądz Piotr (Wiesław Komasa), podobnie jak w literackim źródle, jest pokorny za siebie i Konrada. W interpretacji Wiśniewskiego jest jednak starym, doświadczonym zakonnikiem, a nie młodym księdzem. Spośród

aktorów uwagę zwraca postać Guślarza grana przez Jana Jangę-Tomaszewskiego, która czasami sprawia nieco demoniczne wrażenie. Również inne postaci wiernie oddają Mickiewiczowski dramat. Warszawski salon także u Wiśniewskiego sprawia wrażenie „plugawej lawy”, przywołując na myśl tych wszystkich, którzy oddając się w całości własnej karierze w promoskiewskim porządku, zaprzędali się złu. Wszyscy oni krążą w czarnej korowodzie, nie rozumiejąc, że są tylko bezwolnymi marionetkami nieświadomymi prawdziwego porządku rzeczy.

Spektakl Wiśniewskiego szanuje wrażliwość widza. Ze sceny przetrza polskość, może nieco zagubiona, ale świadoma swoich kulturowych i duchowych korzeni.

Jacek Szpakowski

Muzyczny prezent na święta

KOLEĐOWANIE \ Już 28 grudnia rusza kolejna edycja „Betlejem w Polsce”, największej charytatywnej trasy koncertowej w naszym kraju. Organizatorzy przygotowali mnóstwo niespodzianek, w tym darmową płytę z kolędami.

W tegorocznej edycji wydarzenia weźmie udział ponad 20 artystów, m.in.: Arka Noego, Natalia Nienien, Marek Piekarczyk czy Mietek Szcześniak. Koncerty odbędą się w 11 miastach. „Betlejem w Polsce” będzie koncertem, w trakcie którego będzie można usłyszeć polskie kolędy, najpiękniejsze pieśni bożonarodzeniowe z całego świata, brzmienia rockowe i balladowe. To będzie głośna noc...

Dochód z widowiska zostanie przeznaczony na pomoc dla osób potrzebujących,

podobnie jak dochód z płyt „Pokój Wam! Live” (nagranie z ubiegłorocznej trasy). Nowością jest album „Kolędowanie na tysiące głosów”, który jest zapisem wspólnego kolędowania artystów z publicznością. To ponad 80-tysięczny chór widzów zjednoczony w radości kolędowania z wokalistami i instrumentalistami. Każdy może bezpłatnie pobrać płytę na stronie: Ambasadormilosierdzia.pl, a przy okazji ofiarować datek. I oczywiście śpiewać kolędy!

(AnKraj)





ŚNIADANIE WSPOMAGA MÓZG?

ZDROWIE \ Naukowcy z University of Leeds wykazali związek między jedzeniem śniadania a wynikami edukacyjnymi uczniów szkół średnich w Wielkiej Brytanii. Według przeprowadzonych badań uczniowie, którzy rzadko jedli śniadanie w dni szkolne, osiągnęli gorsze stopnie niż ci, którzy jedli śniadanie systematycznie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

NAUKA

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 GRUDNIA 2019

13

Pierwszy europejski lądownik księżycowy

Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) pracuje nad koncepcją zrobotyzowanego lądownika księżycowego. Najprawdopodobniej będzie on gotowy do końca 2020 r. Planowana stacja kosmiczna Gateway na Księżycu będzie jego bazą wypadową.

Jacek Szpakowski

Po ponad 30 latach Księżyc znów znajduje się w centrum uwagi agencji kosmicznych na całym świecie jako miejsce docelowe zrobotyzowanych misji i ludzkiej eksploracji. Planowany Lunar Lander to zrobotyzowany pojazd, który przeprowadzi eksperymenty naukowe na Księżycu. Misja jest zapowiedzią przyszłych ludzkich i zrobotyzowanych eksploracji Księżyca i Marsa. Zade-monstruje także europejską

do przekazania ich na Ziemię. Głównym celem Lunar Landera jest zademonstrowanie zaawansowanych technologii potrzebnych do precyzyjnego i bezpiecznego lądowania. Statek kosmiczny znajdzie odpowiednie miejsce bez interwencji człowieka, rozpoznając zagrożenia, takie jak kratery czy wielkie głazy.

Lunar Lander sprawdzi na Księżycu europejskie technologie służące zarówno ewentualnemu przetrwaniu tam kosmonautów, jak i pracy robotów podczas eksploracji środowiska wokół miejsca lądowania. Przed użyciem bardziej skomplikowanego sprzętu należy znaleźć odpowiedzi na wiele pytań dotyczących działalności ewentualnych

kosmonautów na Księżycu, np. jak niebezpieczny jest pył księżycowy dla astronautów i sprzętu oraz czy Księżyc oferuje zasoby, które mogłyby zostać wykorzystane w przyszłych misjach.

Lunar Lander wyląduje blisko bieguna południowego Księżyca, interesującego miejsca dla przyszłych misji eksploracyjnych, w któ-

rym wcześniej nie wylądował żaden statek. Technologie opracowane w celu dostarczenia do tego miejsca danych niezbędnych dla europejskich naukowców i inżynierów. Dane te mogą być wykorzystane do przyszłej współpracy naukowo-badawczej przy jeszcze bardziej ambitnych misjach poszukiwawczych.

**\\ Głównym celem Lunar Landera jest zademonstrowanie zaawansowanych technologii potrzebnych do precyzyjnego i bezpiecznego lądowania. Statek kosmiczny znajdzie odpowiednie miejsce bez interwencji człowieka, rozpoznając zagrożenia, takie jak kratery czy wielkie głazy. **

wiedzę specjalistyczną oraz umożliwi ścisłe międzynarodowe partnerstwo w zakresie badania naszego naturalnego satelity.

Planowana stacja kosmiczna Gateway na Księżycu będzie bazą wypadową lądownika. Będzie on mógł dostarczyć ładunek astronautom, a także przygotować próbki

REKLAMA

TOTALIZATOR SPORTOWY

PIĘKNYCH ŚWIĄT!

*Niech wiara, nadzieja i pokój
zagoszczą w te Święta w każdym domu!*

*Oby ten magiczny czas upłynął
Państwu radośnie i spokojnie.*

*Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślnego Nowego 2020 Roku*

życzy
Zarząd oraz pracownicy Totalizatora Sportowego

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 KULTURA
13 NAUKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

PROGRAM TV REPUBLIKA

PONIEDZIAŁEK

07:00 Polska na dzień dobry
 07:35 Prosto w oczy
 Codziennie pon. - piąt.
 09:40 Salonik polityczny
 11:00 Polityczna kawa
 12:15 Gwiazdy w Republice
 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15:20 Republika po południu
 17:15 Wolne głosy – Popołudnie
 18:00 Z Wiejskiej na gorąco
 18:15 Ekonomia raport flash
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 18:52 Prognoza pogody
 18:55 Kulisy manipulacji - flesz
 19:00 Dziennikarski poker - A.Stankowski

 19:45 Przekaz dnia
 20:00 W punkt
 20:25 Mówi się...
 21:00 Tweet UP
 Zadaj pytanie gościom na #tweetuprepublika
 21:30 Starcie cywilizacji
 Tomasz Terlikowski
STARCIE CYWILIZACJI
 22:00 Poland Daily
 22:10 Poland Daily - Weather + Business
 22:30 Ekonomia raport
 22:50 Suma dnia
 23:25 Poland Daily - Culture, History, Travel

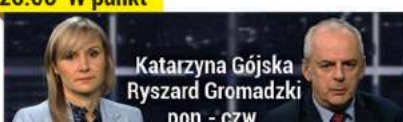
WTOREK

07:00 Polska na dzień dobry
 Rozmowy z gośćmi
 Przegląd prasy
 Ekonomia
 pon. - piąt.
 07:35 Prosto w oczy
 09:40 W punkt
 10:30 Starcie cywilizacji
 11:15 Dziennikarski poker
 12:10 Tweet UP
 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15:20 Republika po południu
 17:15 Wolne głosy – Popołudnie
 18:00 Z Wiejskiej na gorąco
 18:15 Ekonomia raport flash
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 Codzienne informacje
 18:52 Prognoza pogody
 18:55 Kulisy manipulacji - flesz
 19:00 Dziennikarski poker - T.Sakiewicz
 19:45 Przekaz dnia
 20:00 W punkt
 20:25 Mówi się...
 21:00 Biznes Polska
 21:30 Koniec Systemu
 Dorota Kania
KONIEC SYSTEMU
 22:00 Poland Daily
 22:10 Poland Daily - Weather + Business
 22:30 Ekonomia raport
 22:50 Suma dnia
 Podsumowanie wydarzeń
 23:25 Poland Daily - Culture, History, Travel

ŚRODA

07:00 Polska na dzień dobry
 07:35 Prosto w oczy
 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15:20 Republika po południu
 17:15 Wolne głosy – Popołudnie
 18:00 Z Wiejskiej na gorąco
 18:15 Ekonomia raport flash
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 18:55 Kulisy manipulacji - flesz
 19:00 Dziennikarski poker - D.Kania
 19:45 Przekaz dnia
 20:00 W punkt
 20:25 Mówi się...
 zadzwoń do studia 22 649 12 62
 Jacek Sobala
 pon. - śr.
 21:00 Pilnujmy Polski!
 Antoni Macierewicz
 Ryszard Gromadzki
 21:30 Na pomoc!
 program interwencyjny
 22:00 Poland Daily
 NEWS Informacje po angielsku - codziennie
 22:10 Poland Daily - Weather + Business
 22:30 Ekonomia raport
 Program ekonomiczny pon. - piąt.
 22:50 Suma dnia
 23:25 Poland Daily - Culture, History, Travel

CZWARTEK

07:00 Polska na dzień dobry
 07:35 Prosto w oczy
 09:40 W punkt
 10:30 Na pomoc!
 10:55 Ekonomia raport
 11:25 Dziennikarski poker
 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15:20 Republika po południu
 17:15 Wolne głosy – Popołudnie
 Politycy, eksperci, komentatorzy
 pon. - pt.
 18:00 Z Wiejskiej na gorąco
 18:15 Ekonomia raport flash
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 18:52 Prognoza pogody
 18:55 Kulisy manipulacji - flesz
 19:00 Oddaję Państwu głos
 zadaj pytanie naszym gościom 22 649 12 62
 Lukasz Jankowski
 19:45 Przekaz dnia
 20:00 W punkt
 Katarzyna Gójska
 Ryszard Gromadzki
 pon. - czw.
 20:25 Mówi się...
 21:00 Biznes Polska
 21:30 Otwartym tekstem
 Ewa Stankiewicz-Jørgensen
 22:00 Poland Daily
 22:10 Poland Daily - Weather + Business
 22:30 Ekonomia raport
 22:50 Suma dnia
 23:25 Poland Daily - Culture, History, Travel

PIĄTEK

07:00 Polska na dzień dobry
 07:35 Prosto w oczy
 09:40 W punkt
 10:30 Otwartym tekstem
 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
 15:20 Republika po południu
 17:15 Wolne głosy – Popołudnie
 18:00 Z Wiejskiej na gorąco
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 18:52 Prognoza pogody
 18:55 Kulisy manipulacji - flesz
 19:05 10.04.2010.Fakty
 19:25 Rozmowa ściśle jawna
 Piotr Nisztor
 19:45 Magazyn filmowy Piotra Goćka
 Nowości kinowe
 20:30 Geopolityczny tydzień
 dr Jerzy Targalski
 21:00 Specjaliści od wszystkiego
 Maciej Kozuszek
 21:30 Kulisy manipulacji
 Piotr Lisiewicz
 Katarzyna Gójska

SOBOTA

08:00 Polska na dzień dobry. Weekend
 09:35 Gwiazdy w Republice
 Emilia Półlocka
 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia

 11:00 Kalendarz historyczny
 12:15 Kulisy manipulacji
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 19:10 Film na sobotę
 **FILM NA SOBOTE**
 19:25 Wywiad z chuliganem
 20:40 Ocalenie Ojczyzny
 Maciej Rosalak
 Ryszard Gromadzki
 Program historyczny
 21:00 Za siódmą górą
 Program podróżniczy
 21:20 Koniec systemu
 22:00 Poland Daily
 22:30 Gry tajnych służb
 Dorota Kania
 tajnych służb

NIEDZIELA

07:00 Transmisja Mszy Świętej
 08:10 Kalendarz historyczny
 09:06 7x24
 Katarzyna Gójska
 debata polityczna
 10:06 Studio prasowe
 Adrian Stankowski
 11:00 Salonik polityczny
 Rafał Ziemkiewicz
 12:00 Polityczna kawa
 Tomasz Sakiewicz
 POLITYCZNA kawa
 17:30 Salonik polityczny
 18:30 Dzisiaj - główne wydanie informacji
 19:10 7x24
 20:10 Polityczna kawa
 21:30 Analfabet III RP
 Piotr Goćek
 22:00 Poland Daily - Weather + Business
 22:30 Wywiad z chuliganem
 Piotr Lisiewicz

OGLĄDAJ



Nowości

www.telewizjarepublika.pl



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

WARTO OBEJRZEĆ

Niedziela 20.05 | TVP2

KONCERT

„BITWA TENORÓW NA RÓŻE” \ Koncert, w trakcie którego czterech śpiewaków walczy o tytuł najlepszego tenora. Wykonane zostaną najpopularniejsze utwory operowe. Publiczność wskaże zwycięzcę, przyznając różę.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 21-22 GRUDNIA 2019

15

SOBOTA / 21.12

Programy autorów „Codziennie” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:20 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 Wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Kangurek Joey - film familijny, Australia 1997 11:40 Młody Piłsudski (3) - serial 12:35 Boży wariat - film dokumentalny, Polska 2019 13:40 Okrasa łamie przepisy 14:10 Z pamięci	07:15 Pytanie na śniadanie 11:25 To je Borowicz. Podróże ze smakiem 12:00 The Wall. Wygraj marzenia - teleturniej 12:55 O mnie się nie martw 11 (13) - serial 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:10 Szansa na sukces. Eurowizja Junior 2019 16:10 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw. 17:00 Słowo na niedzielę 17:10 PKO Ekstraklasa - studio 17:20 Piłka nożna: PKO Ekstraklasa, mecz: Wisła Płock - Piast Gliwice 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Senior. Bitwa (5) - widowisko 22:25 Szansa na sukces. Opole 2020 (2) - widowisko 23:35 Wszyscy moi mężczyźni - komedia, USA 2017, reż. Hallie Meyers-Shyer, wyk. Reese Witherspoon, Nat Wolff. Rozwiedziona Alice	07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2994) - serial 11:25 Na Wspólnej (2995) - serial 11:50 Na Wspólnej (2996) - serial 12:25 Na Wspólnej (2997) - serial 12:50 Top Model (3) - reality show 14:25 Milionerzy - wydanie specjalne - teleturniej 15:25 Kobieta na krańcu świata 16:00 Domowe rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Starsza pani musi fikać - pr. rozryw. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata - film przygodowy, USA 2007, reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Geoffrey Rush, Orlando Bloom. Will Turner i Elizabeth Swan wyruszają w podróż na kraniec świata, by uratować kapitana Jacka Sparrowa z pułapki Davy'ego Jonesa. 23:35 Cicha noc - dramat obyczajowy, Polska 2017. Pracujący za granicą Adam niespodziewanie wraca do rodzinnego domu na Boże Narodzenie. Nikt z krewnych nie spodziewa się, jak wielki wpływ na ich życie będą miały dalsze wydarzenia wigilijnej nocy. 01:35 MasterChef (3) - pr. rozryw.	05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień 08:40 Aloha, Scooby-Doo - film animowany, USA 2005 10:10 Ewa gotuje 10:45 Moje disco, moje wszystko 11:50 Asterix i wikingowie - film animowany, Francja/Dania 2006 13:35 Krokodyl Dundee - komedia przygod., Australia 1986, reż. Peter Faiman, wyk. Paul Hogan, Linda Kozlowski. Sue Charlton jest nowojorską dziennikarką, która przybywa do Australii, żeby przeprowadzić wywiad z Michaeliem Dundee. Jest on białym, żyjącym w buszu przewodnikiem po safari, a niedawno przeżył atak krokodyla, który przyniósł mu sławę. Początkowo niechętny Dundee zabiera dziennikarkę na safari. 15:45 Piotr Bątkowski i przyjaciele - widowisko 17:45 Chłopaki do wzięcia (183) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (184) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (65) - serial 20:05 Sporty walki: Gala FFF 2 w Zielonej Górze 23:30 Witajcie w dżungli - film przygodowy, USA 2003 01:55 Ani słowa więcej - komediodramat, USA 2013	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Rozmowa ściśle jawna 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:20 Film na sobotę - W pułapce wojny 17:20 Magazyn filmowy Piotra Goćka 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Tradycyjny wieczór kołęd przy wieczerzy wigilijnej „Gazety Polskiej” 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:25 Żbik - Powstaniec z Żoliborza	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Król Dawid 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Matka Teresa 15:30 Wierzę w Boga 15:50 100 cudownych miejsc na świecie 16:00 Informacje dnia 16:10 W kolorze płomienia 16:55 Słowo Życia 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 17:55 Adwent na serio 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:00 Święta Teresa z Lisieux
PO POŁUDNIU	14:20 Jak to działa? 14:45 Kulisy „Postaw na milion” 14:55 Ojciec Mateusz (289) - serial 15:45 Skoki narciarskie - studio 16:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Engelbergu 17:00 Teleexpress 17:05 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Engelbergu 18:30 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (163) - serial 21:30 Gold - dramat przygodowy, USA 2016, reż. Stephen Gaghan, wyk. Matthew McConaughey, Edgar Ramirez	17:00 Słowo na niedzielę 17:10 PKO Ekstraklasa - studio 17:20 Piłka nożna: PKO Ekstraklasa, mecz: Wisła Płock - Piast Gliwice 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Senior. Bitwa (5) - widowisko 22:25 Szansa na sukces. Opole 2020 (2) - widowisko 23:35 Wszyscy moi mężczyźni - komedia, USA 2017, reż. Hallie Meyers-Shyer, wyk. Reese Witherspoon, Nat Wolff. Rozwiedziona Alice	18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata - film przygodowy, USA 2007, reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Geoffrey Rush, Orlando Bloom. Will Turner i Elizabeth Swan wyruszają w podróż na kraniec świata, by uratować kapitana Jacka Sparrowa z pułapki Davy'ego Jonesa. 23:35 Cicha noc - dramat obyczajowy, Polska 2017. Pracujący za granicą Adam niespodziewanie wraca do rodzinnego domu na Boże Narodzenie. Nikt z krewnych nie spodziewa się, jak wielki wpływ na ich życie będą miały dalsze wydarzenia wigilijnej nocy. 01:35 MasterChef (3) - pr. rozryw.	17:45 Chłopaki do wzięcia (183) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (184) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (65) - serial 20:05 Sporty walki: Gala FFF 2 w Zielonej Górze 23:30 Witajcie w dżungli - film przygodowy, USA 2003 01:55 Ani słowa więcej - komediodramat, USA 2013	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:25 Żbik - Powstaniec z Żoliborza	19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:00 Święta Teresa z Lisieux
WIECZOREM	01:15 Reguła milczenia - dramat obyczajowy, USA 2012 03:15 Skazani na śmierć - film sensacyjny, Chiny/USA/RPA 2017	01:25 Nieuchwytni - film sensacyjny, USA 2015. Cam jest poszukiwany przez mafię z powodu długów. Dołączą do miejskich parkourowców, którzy proponują mu udział w dobrze płatnej akcji.	01:35 MasterChef (3) - pr. rozryw.	01:55 Ani słowa więcej - komediodramat, USA 2013	00:25 Żbik - Powstaniec z Żoliborza	23:00 Święta Teresa z Lisieux

NIEDZIELA / 22.12

Programy autorów „Codziennie” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Ziarno 09:40 Las bliżej nas 10:10 Lalka (2) - serial 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Misja Bangladesz: Salezjanie w Kalkucie. Selfie na wysypisku śmieci 13:15 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:20 Weterynarze z sercem 14:50 Skoki narciarskie - studio 15:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Engelbergu 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Gintrowski, a jednak coś po nas zostanie... - koncert 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Młody Piłsudski (4) - serial 21:30 Oświadczyń po irlandzku - komedia romantyczna, Irlandia/USA 2010, reż. Anand Tucker, wyk. Amy Adams, Matthew Goode	05:45 Barwy szczęścia (2161) - serial 06:20 M jak miłość (1479) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:30 The Voice Senior. Bitwa (5) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 16:55 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (761) - serial 19:30 Na sygnale (252) - serial 20:05 Bitwa tenorów na różę (1) - koncert 21:00 Bitwa tenorów na różę (2) - koncert 22:00 Nieuchwytni - film sensacyjny, USA 2015, reż. Daniel Benmayer, wyk. Taylor Lautner, Marie Avgeropoulos 23:45 Echo serca 2 (33) - serial 00:35 Królowa pustyni - dramat biograficzny, USA 2015, reż. Werner Herzog, wyk. Nicole Kidman, James Franco, Damian Lewis. Gertrude Bell - podróżniczka, pisarka, archeolog, kartograf i dyplomata, kształtuje politykę Imperium Brytyjskiego na Bliskim Wschodzie u schyłku XIX wieku. 02:40 Skazani na miłość - komedia, Czechy 2016, reż. Tomáš Hoffman, wyk. Petra Hřebíčková, Ondřej Vetchý, Miroslav Táborský	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Domowe rewolucje - pr. rozryw. 12:00 Co za tydzień 12:25 Billy Madison - komedia, USA 1995, reż. Tamra Davis, wyk. Adam Sandler, Bridgette Wilson, Bradley Whitford. Billy Madison jest rozpierzczonym mężczyzną z rozumem dziecka i jedynym potomkiem magnatów hotelowych. Aby przejąć interes po ojcu, wraca do szkoły zaliczyć wszystkie klasy oraz zdobyć odpowiedzialnie wykształcenie. 14:10 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata - film przygodowy, USA 2007 17:30 Wielcy Artyści - Małym Pacjentom - koncert 18:30 My Way - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Mumia powraca - film przygodowy, USA 2001, reż. Stephen Sommers. Mumia ponownie ożywa i podejmuje walkę o władzę. Rodzina O'Connellów stara się powstrzymać potwora. 22:45 Rodzinny dom wariatów - komediodramat, USA 2005. 00:55 MasterChef - pr. rozryw. 02:25 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 03:30 NOC Magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:55 Hammy i przygodny buimerang - film animowany, USA 2006 08:05 Prezent nocnej furii - film animowany, USA 2011 08:35 Renifer Niko ratuje święta - film anim., Finlandia/Niemcy/Dania 2008 10:25 Dobra wróżka 2 - film familijny, USA 2012 12:05 Sam w domu - po raz trzeci - komedia sensacyjna, USA 1997 14:25 Gwiazdne wojny: Część 6 - Powrót Jedi - film SF, USA 1983 17:40 Nasz nowy dom: odcinek specjalny - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 25. Festiwal Kabaretu w Koszalinie - Srebrne wesele Mariana i Heli 22:05 W rytmie serca (61) - serial 23:05 Ślad (94) - serial 00:10 Automata - thriller SF, Kanada/Bulgaria/Hiszpania/USA 2014, reż. Gabe Ibáñez, wyk. Antonio Banderas, Dylan McDermott. Agent ubezpieczeniowy Jacq Vaucan prowadzi rutynowe dochodzenie w sprawie złamania protokołów bezpieczeństwa robota firmy ROC. Wyniki śledztwa mogą zaważyć na losie ludzkości. 02:35 Ghost in the Shell - film SF, Hongkong/Indie/Wielka Brytania/USA/Chiny 2017	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Ocalenie Ojczyzny 08:25 Koniec systemu 09:06 7x24 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Agro Info 13:05 Telezakupy 15:10 Specjaliści od wszystkiego 15:30 Telezakupy 17:30 Salonik polityczny 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 7x24 20:10 Polityczna kawa 21:15 Biznes po ludzku 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Analfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:25 Poland Daily - Culture 02:40 Poland Daily - History 02:52 Poland Daily - Travel	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 100 cudownych miejsc na świecie 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Życie z pasją 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:10 Charlie - historia zabawki 15:45 Święty na każdy dzień 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 17:55 Adwent na serio 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Samson i Dalila 22:30 Ogrody papieskie 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	14:20 Jak to działa? 14:45 Kulisy „Postaw na milion” 14:55 Ojciec Mateusz (289) - serial 15:45 Skoki narciarskie - studio 16:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Engelbergu 17:00 Teleexpress 17:05 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Engelbergu 18:30 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (163) - serial 21:30 Gold - dramat przygodowy, USA 2016, reż. Stephen Gaghan, wyk. Matthew McConaughey, Edgar Ramirez	17:00 Słowo na niedzielę 17:10 PKO Ekstraklasa - studio 17:20 Piłka nożna: PKO Ekstraklasa, mecz: Wisła Płock - Piast Gliwice 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Senior. Bitwa (5) - widowisko 22:25 Szansa na sukces. Opole 2020 (2) - widowisko 23:35 Wszyscy moi mężczyźni - komedia, USA 2017, reż. Hallie Meyers-Shyer, wyk. Reese Witherspoon, Nat Wolff. Rozwiedziona Alice	18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata - film przygodowy, USA 2007, reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Geoffrey Rush, Orlando Bloom. Will Turner i Elizabeth Swan wyruszają w podróż na kraniec świata, by uratować kapitana Jacka Sparrowa z pułapki Davy'ego Jonesa. 23:35 Cicha noc - dramat obyczajowy, Polska 2017. Pracujący za granicą Adam niespodziewanie wraca do rodzinnego domu na Boże Narodzenie. Nikt z krewnych nie spodziewa się, jak wielki wpływ na ich życie będą miały dalsze wydarzenia wigilijnej nocy. 01:35 MasterChef (3) - pr. rozryw.	17:45 Chłopaki do wzięcia (183) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (184) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (65) - serial 20:05 Sporty walki: Gala FFF 2 w Zielonej Górze 23:30 Witajcie w dżungli - film przygodowy, USA 2003 01:55 Ani słowa więcej - komediodramat, USA 2013	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:25 Żbik - Powstaniec z Żoliborza	19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:00 Święta Teresa z Lisieux
WIECZOREM	01:15 Reguła milczenia - dramat obyczajowy, USA 2012 03:15 Skazani na śmierć - film sensacyjny, Chiny/USA/RPA 2017	01:25 Nieuchwytni - film sensacyjny, USA 2015. Cam jest poszukiwany przez mafię z powodu długów. Dołączą do miejskich parkourowców, którzy proponują mu udział w dobrze płatnej akcji.	01:35 MasterChef (3) - pr. rozryw.	01:55 Ani słowa więcej - komediodramat, USA 2013	00:25 Żbik - Powstaniec z Żoliborza	23:00 Święta Teresa z Lisieux

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

13

NAUKA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LEWANDOWSKI SIÓDMYM NAJLEPSZYM PIŁKARZEM

PLEBISCYT \ Robert Lewandowski zajął siódme miejsce w plebiscycie brytyjskiego dziennika „The Guardian” na najlepszego piłkarza 2019 r. Zwyciężył Argentyńczyk Lionel Messi. Drugi był obrońca Liverpoolu Virgil van Dijk, a trzeci jego kolega z drużyny, Senegalczyk Sadio Mané. Listę stu najlepszych stworzyło 239 ekspertów z 63 krajów.

PIŁKA NOŻNA \ Krakowianie wygrali drugi raz z rzędu

Świąteczny cud w Wiśle

Dwie kolejki temu Wisła Kraków miała na koncie tylko 11 pkt w 18 spotkaniach i wydawało się, że jest pewnym kandydatem do spadku. Tymczasem drużyna prowadzona przez nowego szkoleniowca Artura Skowronka wygrała dwa ostatnie mecze, awansowała w tabeli i z nadzieją czeka na rundę rewanżową.

Artur Szczepanik

W piątek Wisła wygrała 4:2 w Łodzi z ŁKS i zepchnęła swojego rywala na ostatnie miejsce w ekstraklasie. Gospodarze zagrali słabo. Wisła od początku meczu sprawiała wrażenie, jakby bardziej zależało jej na wygranej, która da trochę optymizmu na koniec roku.

Mecz rozstrzygnął się tuż przed przerwą. W 42. min Jakub Błaszczykowski podwyższył z rzutu karnego na 2:1 dla Wisły, a trzy minuty później jego dośrodkowanie wpakował do własnej bramki Maksymilian Rozwandowicz. ŁKS już się po tych ciosach nie podniósł.

Artur Skowronek, trener Wisły, po meczu był jednym z najszcześliwszych ludzi na stadionie. – Bardzo się cieszymy, że przełamujemy kolejny element pod wzglę-

dem mentalnym, bo dawno nie wygraliśmy na wyjeździe. Tym bardziej w takiej sytuacji, w jakiej obecnie jesteśmy. Gratuluję zespołowi, że kontrolował emocje w tym meczu. To było dobre widowisko dla kibiców. Cieszę się, że nie daliśmy się sprowokować i dzięki kontrolowaniu emocji lepiej radziliśmy sobie w ataku pozycyjnym, który był kluczowy w grze w przewadze. Potwierdziliśmy to kolejnymi sytuacjami i bramką. Dziś możemy się cieszyć ze zwycięstwa – powiedział Skowronek.

ŁKS znalazł się natomiast w ekstremalnie trudnej sytuacji. Nie dość, że spadł na ostatnie miejsce w tabeli i do przedostatniej Wisły traci trzy punkty, to jeszcze pierwszy wiosenny mecz rozegra w Warszawie z Legią. Po kolejnej porażce łodzianom trudno będzie wydźwignąć się z dna tabeli.



Jakub Błaszczykowski zapewnił swoim kolegom z Wisły spokojniejsze święta

fot. Grzegorz Michałowski/PAP

– Przegraliśmy z kretesem – przyznał trener ŁKS Kazimierz Moskał. – Nawet gdybym próbował sobie wyobrazić, jak ten mecz przebiegnie, to nie przewidziałbym takiego scenariusza. Nie mogliśmy gorzej zacząć tego spotkania. Czerwona kartka, strata bramki... Udało się przed przerwą wyrównać, ale trzeba było dotrwać do gwizdka, wtedy może w drugiej połowie mecz przebiegałby trochę inaczej. Znowu sprezentowaliśmy bramki przeciwnikowi i to też było podsumowanie tej rundy. Trudno powiedzieć coś pozytywnego. Chcieliśmy zakończyć ten rok zwycięstwem. A tymczasem atmosfera w szatni jest raczej mało świąteczna. Na pewno potrzebujemy odpoczynku, wiem, jakie są nasze problemy. Teraz ważne jest, żeby wejść w drugą rundę z czystymi głowami – zakończył Moskał.

W drugim czwartkowym meczu nie popisał się Lech Poznań, który zremisował u siebie 1:1 z Arką Gdynia, mimo że goście od 24. min spotkania, po czerwonej kartce Damiana Zbozienia, grali w dziesiątkę.

FELIETON KIBICA

Błogosławionych świąt

ks. Jarosław
Wąsowicz SDB

Z okazji zbliżającej się wielkimi krokami Wigilii naszym drogim Czytelnikom i wszystkim kibicom przesyłam życzenia błogosławionych świąt Bożego Narodzenia. Życzę, aby Pan, który przychodzi, narodził się w naszych sercach i zamieszkał w nich na zawsze. Pomyślmy przy wigilijnym stole o tych wszystkich, których nie ma już wśród nas. W tym roku na spotkaniu z Panem odeszło wielu kibiców, kilku regularnie uczestniczących w naszych pielgrzymkach na Jasną Górę. Mam nadzieję, że teraz z nieba będą z nami obecni, choć na inny spo-

sób, ale równie twórczy i skuteczny.

Chciałbym też wszystkim podziękować za ostatni okres, w którym w wielu miejscach Polski kibice organizowali spotkania opłatkowe z naszymi kombatanami. Skala tych inicjatyw jest imponująca. Miałem okazję uczestniczyć w kilku z nich. To są ostatnie chwile, gdy możemy uściskać dłoń naszym bohaterom i podziękować im za wierną służbę Rzeczypospolitej. Tym bardziej że docierają do nas informacje o kolejnych z tego grona, którzy odeszli na wieczną wartę. 13 grudnia w Krakowie zmarł śp. gen. bryg. Tadeusz Bieńkowicz „Rączy”. Jako szesnastolatek we wrześniu 1939 r. był ochotnikiem w baonie frontowym harcerzy w Lidzie. Od 1943 r. służył w Armii Krajowej na te-

renie okręgu nowogródzkiego. Pełnił funkcję dowódcy plutonu w 2. batalionie 77. Pułku Piechoty AK. Jako dowódca grupy szturmowej przeprowadził akcję odbicia więźniów w Lidzie, za co został uhonorowany Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Uczestniczył w także w innych akcjach zbrojnych, m.in. w zdobywaniu Ejszyszek, stacji kolejowej Werenów, rozbiciu posterunków granicznych Rzeszy i Ostlandu w Krakszlach, a śmiertelnie raniąc dowódcę Ortskommandantur w Kołesnikach, doprowadził do jej poddania. Po zakończeniu wojny i przedostaniu na terytorium Polski nie ujawnił się. Prowadził działalność konspiracyjną w Ruchu Oporu Armii Krajowej. Aresztowany przez UB w Gdańsku za działalność antykomunistyczną, poddany wielomie-

sięcznym przesłuchaniom i torturom, po procesie został skazany na karę śmierci zamienioną na dożywocie. W maju 1956 r. na mocy amnestii został zwolniony z więzienia.

Przez wiele lat prowadził aktywną działalność społeczno-kombatancką. Spotykał się także z kibicami. W 2016 r. za wybitne zasługi w pielęgnowaniu pamięci o najnowszej historii Polski oraz za działalność kombatancką i społeczną odznaczony został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2018 r. prezydent Duda wręczył mu awans generalski. Miałem okazję wielokrotnie spotykać się z gen. „Rączym” i za dar jego pięknego życia Bogu niech będą dzięki! Pozdrawiam jeszcze raz wszystkich świątecznie. Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą!



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrońca narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodyscja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA

Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



SĄD REJONOWY WE WROCŁAWIU PROCES CIĄGNIĘ SIĘ OD PAŹDZIERNIKA

Pinior znów przed sądem

Na ławie oskarżonych obok Józefa Piniora zasiada ponownie Jarosław Wardęga | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

W Sądzie Rejonowym we Wrocławiu trwa kolejny proces byłego senatora Platformy Obywatelskiej Józefa Piniora oskarżonego o podanie nieprawdy w oświadczeniach majątkowych i pobranie wynagrodzenia za nieprzeprowadzone wykłady.

Janusz Gajdamowicz

Proces, który rozpoczął się w październiku 2019 r., dotyczy pięciu czynów, które były senator miał popełnić w latach 2013–2015. Akt oskarżenia wobec Piniora i 15 innych osób został skierowany do sądu przez Wielkopolski Wydział Zamiejscowy Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Poznaniu w grudniu ub.r. Pinior oskarżony jest o wyłudzenie wynagrodzenia w wysokości 5 tys. zł za nieprzeprowadzone wykłady i tym samym doprowadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddziału we Wrocławiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Na kolejnych rozprawach (ich terminy wyznaczone są do 28 lutego 2020 r.) sąd odczytuje zeznania świadków i oskarżonych. Jak powiedział nam prokurator Roch Waszak, zebrane w sprawie dowody są jednoznaczne i będą podlegały ocenie sądu. Na razie oskarżeni odma-

W Pinior oskarżony jest o wyłudzenie wynagrodzenia w wysokości 5 tys. zł za nieprzeprowadzone wykłady i tym samym doprowadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddziału we Wrocławiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W

wiają odpowiedzi na pytania sądu i prokuratury, ograniczając się jedynie do odpowiedzi na pytania obrońców.

– Ten proces jest jedną wielką manipulacją, pokazuje też metody pracy prokuratury, gdzie pytania zadaje się w taki sposób, że sugeruje się przestęp-

stwo podejrzanym w sprawie – mówił dziennikarzom tuż przed wejściem na salę rozpraw Józef Pinior. – Mamy do czynienia z kompletnym upadkiem prawa w okresie rządów PiS. Jestem niewinny, nie ma jakichkolwiek dowodów, że te działania były nielegalne, a wszystkie materiały są manipulacją CBA – dodał Pinior.

Od lutego br. przed wrocławskim sądem toczy się też inny proces przeciwko byłemu senatorowi, w którym Piniora i jego asystenta Jarosława Wardęgę (oba zgodzili się na podawanie nazwisk) oskarża się o korupcję i m.in. o przyjęcie co najmniej 40 tys. zł łapówki.

Przypomnijmy, że Józef Pinior brał udział w protestach, które miały miejsce w ostatnich tygodniach i zostały zorganizowane w obronie sądów przez m.in. stowarzyszenia sędziów, prokuratorów, a także KOD i Obywateli RP. W jednym z nich uczestniczył także sędzia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia Marek Górny, prowadzący proces Piniora, trwający od lutego 2019 r.



ODDZIAŁ IPN
WE WROCŁAWIU

Płomień z betlejemskiej Groty Narodzenia

Na początku grudnia austriaccy skauci zapalają świece od ognia płonącego w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem, potem światelko drogą lotniczą trafia do Austrii, a stamtąd na Słowację i wreszcie do Polski. I tak trafiło do wrocławskiego oddziału IPN.

Nigdy nie zdarzyło się, by w 29-letniej historii Betlejemskiego Światła Pokoju ten płomień nie wyruszył z Betlejem w swoją drogę. Akcja przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju została zapoczątkowa-

na w 1986 r. przez austriackich skautów, którzy przywieźli płomień z betlejemskiej Groty Narodzenia Pańskiego do katedry wiedeńskiej. Stamtąd, dzięki skautom, płomień trafia niemal do wszystkich krajów Europy. Polscy harcerze uczestniczą w wielkiej sztafecie przekazywania światła od 1991 r. Tradycją jest, że ZHP otrzymuje światło od słowackich skautów. Przekazanie światła odbywa się naprzemiennie raz na Słowację, raz w Polsce. Harcerki i harcerze przekazują światło dalej na wschód: do Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi, na zachód do Niemiec, a także na północ – do Danii.

(jw. IPN)



CUDZOZIEMCY BĘDĄ CZEKAĆ KRÓCEJ

WROCŁAW \ Wojewoda dolnośląski spotkał się m.in. z konsulem honorowym Ukrainy w sprawie legalizacji pobytu i pozwoleń na pracę cudzoziemców w województwie dolnośląskim. Uczestnicy wymienili doświadczenia oraz opinie, by wypracować skuteczne rozwiązania i skrócić oczekiwanie cudzoziemców na decyzję w sprawie legalizacji pobytu i pozwoleń na pracę.

foto: Duw.pl/d

GOSPODARKA

Konferencja „Wykorzystuję – nie marnuję!”

Według szacunków w Polsce co roku marnuje się ok. 9 mln ton żywności. W przeliczeniu na statystycznego Polaka to 235 kg jedzenia rocznie.

O tym, jak poradzić sobie z tym wyzwaniem i jak sami możemy ograniczyć marnowanie żywności, dyskutowano na konferencji „Wykorzystuję – nie marnuję!” – zrównoważona konsumpcja żywności elementem transformacji w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Wydział Rozwoju Gospodarczego w ramach działań projektu CircE – European Regions Toward Circular Economy, współfinansowanego ze środków EFRR, w ramach programu Interreg Europe.

Spotkanie odbyło się w Centrum Rozwoju Zawodowego „Krzywy Komin” we Wrocławiu.

Całość została podzielona na trzy części: prezentacje wprowadzające do tematu dotyczącego marnowania żywności w Polsce i na świecie, panel dyskusyjny z ekspertami oraz praktyczny warsztat kulinarny, przeprowadzony przez Sylwię Majcher.

Moderatorem spotkania była Katarzyna Górna-Drzewos z Radia Wrocław.

Pierwszą prezentację wygłosiła Justyna Lasak, wicedyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, która opowiedziała o projekcie CircE, dobrych praktykach zebranych od europejskich partnerów projektu w obszarze gospodarki o obiegu zamkniętym oraz planowanych przyszłych inicjatywach. Sylwia Majcher, blogerka, dziennikarka oraz autorka książek „Gotuję, nie marnuję” oraz „Wykorzystuję, nie marnuję. 52 wyzwania zero waste”, przedstawiła skalę marnowania żywności w Polsce i na świecie, sposoby na ograniczenie jej wyrzucania oraz pomysły na wykorzystanie nadmiaru żywności i pełnowartościowych resztek ze stołu.

„Sylwia Majcher, blogerka, dziennikarka oraz autorka książek „Gotuję, nie marnuję” oraz „Wykorzystuję, nie marnuję. 52 wyzwania zero waste”, przedstawiła skalę marnowania żywności w Polsce i na świecie, sposoby na ograniczenie jej wyrzucania oraz pomysły na wykorzystanie nadmiaru żywności i pełnowartościowych resztek ze stołu”

zwania zero waste”, przedstawiła skalę marnowania żywności w Polsce i na świecie, sposoby, by ograniczyć wyrzucanie żywności oraz pomysły na wykorzystanie jej nadmiaru i pełnowartościowych resztek ze stołu. Tomasz Szuba, prezes firmy Venturis HoReCa, podzielił się z uczestnikami konferencji rezultatami pomiarów wyrzucanego jedzenia przeprowadzonymi w wybranych szkołach i hotelach w Polsce i na Dolnym Śląsku.

W panelu dyskusyjnym, prócz Tomasza Szuby oraz Sylwii Majcher, uczestniczyli również Katarzyna Szymczak-Pomianowska, dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia, Błażej Krasoń, prezes zarządu Wrocławskiego Banku Żywności i Marek Szoltyś, wykładowca w Katedrze Technologii Surowców Zwierzęcych i Zarządzania Jakością



Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Szymczak-Pomianowska przedstawiła różne działania miasta wpisujące się w obszar GOZ i efekty, jakie te działania przyniosły, w tym m.in. kampania #WrocławNieMarnuje. Błażej Krasoń opowiedział o badaniach dotyczących marnowania jedzenia

BEZPIECZEŃSTWO



foto: mat. pras./d

Zakupy i podróże

Przed nami okres Świąt Bożego Narodzenia, czas rodzinnych spotkań, podczas których często mamy okazję zobaczyć się z bliskimi. Jednak, zanim zasiądziemy przy świątecznym stole, czeka nas wiele przygotowań i podróży z tym związanych. Ruch na drogach już teraz staje się wzmożony i będzie się zwiększał z każdym dniem. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo naszej podróży w dużej mierze zależy od nas samych.

Tłok na parkingach przed galeriami handlowymi, wzmożony ruch na ulicach, w sklepach, wszechobecny pośpiech widoczny wśród osób poruszających

się po chodnikach to wyraźny zwiastun zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Niestety pośpiech i roztargnienie nie sprzyjają naszemu bezpieczeństwu. Dolnośląscy policjanci, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo osób przemieszczających się drogami naszego województwa, przypominają, że trzeba zminimalizować możliwość wystąpienia przykrych niespodzianek podczas wyjazdu czy to na przedświąteczne zakupy, czy w odległe zakątki Polski, gdy jedziemy odwiedzić naszych bliskich.

.....
(jw. KMP)

PRZED ŚWIĘTAMI

Satysfakcji i radości nie kupisz w supermarkecie

Własnoręczne tworzenie ozdób bożonarodzeniowych na choinkę czy wigilijny stół to wspólny sposób na rodzinne spędzanie przedświątecznego czasu, a jednocześnie ekologiczne podejście do sprawy.

Nikodem Prokocimski

Zawsze powtarza się, że Boże Narodzenie to okres rodzinny, kiedy zwalniamy życiowy pęd. W praktyce wygląda to różnie. Widać to choćby na przykładzie dekorowania domu na święta. W dobie konsumpcjonizmu bardziej liczy się mieć niż być, dlatego tłumnie ruszamy do sklepów, supermarketów i na targi, by nabyć różnego rodzaju ozdoby na choinkę czy na wigilijny stół. Zamiast plastików i masowo produkowanych ozdób świątecznych Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu wraz z Zespołem Dolnośląskich Parków Krajobrazowych proponują ekologiczną i prorodzinną alternatywę. Chodzi o wykonanie ozdób i wykorzystaniu natural-

nych surowców, które możemy znaleźć w ogródku, parku, lesie czy na łące. Te dwie instytucje zorganizowały przed świętami warsztaty dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Siechnicach, podczas których uczniowie wykonali figurki Mikołaja, renifera oraz stroiki. Posłużyły się m.in. szyszkami świerka czy sosny, owocami ognika szkarłatnego, gałązkami jodły, orzechami, żołędziami, nasionami, łupinami kasztanowca, owocami bluszczu zwyczajnego.

Rodzinne wykonywanie ozdób jeszcze przed świętami to doskonała okazja do integracji, wspólnego spędzania czasu, ale także nauka i lekcja wychowawcza dla dzieci, które poznają przyrodę, uczą się odróżniać i nazywać rośliny, uświadamiają sobie, że nie wszystko można i warto kupować. Po-

za tym jest jeszcze jeden bardzo ważny aspekt takiego podejścia do przygotowywania świąt. – Dzisiaj idziemy do sklepu i kupujemy wszystko, czym chcemy wystroić dom. I jesteśmy przy tym samotni w tłumie biegających po supermarkecie ludzi. Żyjemy w pędzie. A okres przedświąteczny i świąteczny polega na wygospodarowaniu czasu dla siebie i bliskich. Dzieci szybko rozumieją, że warto pójść na łąkę, do lasu, do ogródka, nazbierać różności i uwolnić kreatywność, by stworzyć jakąś ozdobę. A wszystkie te surowce są przecież darmowe. Po pierwsze, już samo wspólne zbieranie materiałów to przygoda. Po drugie, nie wydajemy pieniędzy. I po trzecie, uczymy młode pokolenie, że opłaca się coś zrobić samemu, bo ma to więk-



WÓZ DLA STRAŻY

WAŁBRZYCH \ Państwowa Straż Pożarna otrzymała nowy wóz ratowniczo-gaśniczy Scania. Uroczystość jego przekazania miała charakter państwowy. Poświęcenia nowego wozu dokonał ks. Jacek Biernacki, kapelan wałbrzyskich strażaków.

fot. mat. pras./d



SPOTKANIE Z WÓJTEM GMINY BORÓW

REGION \ Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski spotkał się z wójtem gminy Borów Waldemarem Grochowskim. Rozmowa dotyczyła bieżących spraw związanych z rozwojem gminy oraz współpracy w sprawie podejmowanych przez nią inicjatyw.

fot. Duw.pl/d



Konferencję zwieńczył warsztat kulinarny | fot. mat. pras./d

przeprowadzonych przez Federację Banków Żywności, które wskazują, kto marnuje jej najwięcej oraz ile żywności udaje się uratować przed zmarnowaniem i w jaki sposób. Spotkanie podsumował Marek Szoltysik, który opowiedział o produktach prze-

terminowanych lub źle przechowywanych oraz zagrożeniach, jakie niesie ze sobą ich spożycie.

Konferencję zwieńczył warsztat kulinarny, w trakcie którego Sylwia Majcher, przy aktywnym udziale ochotników z widowni, przygotowała kil-

ka potraw z reszek żywności i tym sposobem zainspirowała uczestników do takiego gotowania we własnym domu.

Konferencja okazała się wielkim sukcesem! Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób.

.....
(jw. UMD)



Podczas warsztatów uczniowie wykonali figurki Mikołaja, renifera oraz stroiki

| fot. Tm/Gazeta Polska

szą wartość niż najdroższa zabawka – tłumaczy Marek Cieślak, zastępca dyrektora Zespołów Dolnośląskich Parków Krajobrazowych z oddziału w Legnicy.

Uczniowie z Siechnic podczas warsztatów otrzymali narzędzia takie jak papier ścierny, farбки, pisaki i słoiczki z wodą. Najpierw z kawałka drewna wykonywali postać mikołaja. – Oni się tu ubrudzą, włożą mnóstwo zaangażowania, gdzieś może sobie przytrą naskórek przy tym, ale z satysfakcją zawieszą wykonaną przez siebie ozdobę. Bo w niej zawiera się ich część. Dzieci nie uświadamiają sobie tego w pełni, ale czują, że to jest dla nich ważne i doceniają

to w przyszłości. Tego Mikołaja wykonanego przez siebie zainiosą do domu i to będzie najważniejsza rzecz na ich choince – tłumaczy Cieślak.

Zachęca jednocześnie, byśmy uczyli siebie i młode pokolenie rezygnowania z przynoszenia kilogramów plastiku do domu. To pójdzie na łatwiznę. Tak naprawdę dożyliśmy ciekawej zmiany pokoleniowej, kiedy to młodzież będzie uczyć starszych odchodzenia od sztucznych, często tandetnych ozdób. Jeszcze nie tak dawno furorę robiły przeciw sztuczne choinki. Teraz moda jest odwrotna, większość woli żywe drzewko bożonarodzeniowe, a plastikową jego odmianę młodzi uwa-

żają za kiczowatą. – Dla mojego pokolenia, a ja już jestem dziadkiem, plastik kojarzył się z czymś z góry pozytywnym, bo nowoczesnym. Teraz się to zmieniło. Warto inwestować w młode pokolenie, by zapalić w nich chęć do własnoręcznego wykonywania wielu rzeczy, a nie biegania od razu do sklepu – namawia pracownik Zespołów Dolnośląskich Parków Krajobrazowych.

Do tego zdania przychyliła się nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Siechnicach, która przyjechała do Wrocławia z dziećmi na warsztaty. – Preferujemy zajęcia praktyczne, podczas których dziecko przez doświadczanie samodzielnie zdobywa umiejętności i wiedzę. Widzimy, że młodzi są chętni do tego typu wydarzeń. Mają zapał, a czasem dorosłym się wydaje, że kupią plastikową kolorową zabawkę czy dekorację i ona się świetnie sprawdzi. Ten czas spędzony z dzieckiem przy ozdabianiu domu okazuje się bezcenny. Wielu pewnie potwierdzi, że dzieciaki najlepiej bawią się wtedy, gdy otrzymują sznurek, kamyczek czy gałązkę i mogą coś z tego stworzyć. Trzeba je tylko zarazić pasją do działania – wyjaśnia Ewa Krupska, wychowawca z Siechnic.

O TYM I OWYM

PARADA



fot. mat. pras.

Wigilijny Korowód Kołędników

Organizatorzy zapraszają na Wigilijny Korowód Kołędników. Będzie to bardzo wesoła parada z przymrużeniem oka. Kołędnicy w taki sposób chcą wprowadzić uczestników jarmarku w świąteczny nastrój. To dobra oferta dla osób, które po ostatnich przedświątecznych zakupach chcą nieco zwolnić i odpocząć. 22 grudnia, godz. 17, Rynek, Wrocław

DLA DZIECI



fot. mat. pras.

Bombki to już tradycja

Boże Narodzenie to czas, w którym ważna jest wyjątkowa oprawa. Tym razem tematem warsztatów będą szklane dekoracje świąteczne. Uczestnicy obejrzą unikatowe muzealne zbiory, a potem na przygotowanych przezroczystych bombkach stworzą własne kompozycje. Warsztaty malowania bombek Ewy Rakiel dla dzieci w wieku 5–12 lat w ramach cyklu „ETNO w południe”. 22 grudnia, godz. 12, Muzeum Etnograficzne, ul. Traugutta 111/113, Wrocław

ZWIEDZANIE



fot. mat. pras.

Noc na Wieży Książęcej w Siedlęcinie

Ciepły blask świec rozświetli mroki średniowiecznych wnętrz Wieży Książęcej w Siedlęcinie, by zaprosić wszystkich szukających wytchnienia od świątecznych przygotowań, rocznych podsumowań, czy codziennych obowiązków na niezwykłą podróż w czasie. Wędrując po kolejnych zakamarkach Wieży, poznamy jej historię, dawnych mieszkańców i ciekawostki. 21 grudnia, godz. 17.30, Wieża Książęca, ul. Długa 21, Siedlęcin

TARGI



fot. mat. pras.

Christmas Bazaar

Organizatorzy zapraszają na Christmas Bazaar – miejsce udanych świątecznych zakupów. Spotkacie tu wystawców z różnych krajów, którzy zadbają o to, aby wasze prezenty na święta były wyjątkowe. Targi to specjalna okazja dla wszystkich pasjonatów ciekawych i unikalnych rzeczy. 21 grudnia, godz. 12–17, Centrum Ukraińskiej Kultury i Rozwoju, ul. Ruska 46a, Wrocław

MUZYKA



fot. mat. pras.

„Narodził nam się Zbawiciel”

Organizatorzy serdecznie zapraszają na koncert kolęd zespołu Totus Musicus i jego gości pt. „Narodził nam się Zbawiciel”. Wystąpią m.in. Asinus Musicus – zespół muzyki dawnej z ZUŠ w Trutnowie pod kierunkiem p. Martina Lički oraz zespół muzyki dawnej z MDK w Jeleniej Górze pod kierunkiem p. Sylwii Raban. 21 grudnia, godz. 17, Sala Teatralna ŚOK, Rynek 43, Świdnica

WARSZTATY



fot. mat. pras.

Dom zbudowany ze wspomnień

Organizatorzy zapraszają na warsztaty plastyczne z animacją poklatkową. Uczestnicy będą mieli za zadanie odbudować dom (różne techniki plastyczne) najstarszych członków rodziny i odtworzyć zapamiętane przez nich detale. Następnie wprowadzone w tę scenografię postaci ożyją dzięki animacji poklatkowej. 22 grudnia, godz. 11, JCK, ul. 1 Maja 60, Jelenia Góra



ROZPOCZĘLI ZMAGANIA

SQUASH \ 13 zawodników zagrało w inauguracyjnym turnieju wałbrzyskiej ligi squash, którą prowadzi Aqua Zdrój. W grupie I z kompletem zwycięstw triumfował Grzegorz Wojciechowski, a drugie miejsce zajął Bartosz Pycha. W grupie II również komplet zwycięstw odniósł Krzysztof Pawłowski, a drugi był Janusz Kuc. Druga kolejka ligi WLS zostanie rozegrana 19 stycznia.

Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA

Drużyna Olivera Vidina miała ewidentną przewagę pod względem umiejętności, zgrania czy determinacji, ale w pierwszej połowie nie była w stanie zdominować rywala na miarę swoich możliwości



Śląsk Wrocław pokonał w Warszawie Legię | fot. Facebook/d

Ważna wygrana w Warszawie

Koszykarze Śląska Wrocław wygrali na wyjeździe z Legią Warszawa 98:71 w meczu 13. kolejki Basket Ligi.

Bartłomiej Górski

Po stronie WKS na parkiet wybiegła stała piątka grająca w ostatnich meczach: Kamil Łączyński, Devoe Joseph, Maciej Wojciechowski, Michał Gabiński i Michael Humphrey. Bez dwóch zdań to goście lepiej zaczęli mecz – wykazywali więcej determinacji i energii, co przełożyło się na aktywną obronę i szybkie kontry. Legia męczyła się w ataku i dorobiła się mnóstwa strat, co dla Śląska było wodą na młyn i pozwoliło Wojskowym odskoczyć aż na 18 pkt już w pierwszej kwarcie (27:9). Zza łuku gospodarzy bombardowali Devoe Joseph, Jakub Musiał i nawet Michael Humphrey. Warszawiaczy zdołali jeszcze zniwelować nieco przewagę, przede wszystkim dzięki niesamowitej energii Michała Michalaka, który wyglądał jak jedyny dobrze dysponowany w stołecznej drużynie zawodnik. Po 10 minutach WKS prowadził 27:18.

Kolejne minuty należały jednak do Keanu Pindera i nowego nabytku Legii – Kahlila Dukea. Podkoszowy zaliczył lepszy fragment gry, kończąc kilka akcji z rzędu, obwodowy kilkukrotnie postraszył z kolei swoim rzutem i niestety wrocławianie stracili całą wypracowaną przewagę. WKS miał problem

z powrotem do obrony i szybkimi atakami legionistów – wynik był bliski remisu. Na szczęście podopieczni Olivera Vidina wytrzymali trudniejszy moment i pod koniec kwarty ponownie przycisnęli rywala. Na plus zdecydowanie należało zaliczyć drużynową grę, gdyż każdy z Trójkolorowych, którzy pojawili się na boisku, punktował.

Drużyna Olivera Vidina miała ewidentną przewagę pod względem umiejętności, zgrania czy determinacji, ale w pierwszej połowie nie była w stanie zdominować rywala na miarę swoich możliwości. Pierwsze tego przebiegły zaczęliśmy obserwować w trzeciej kwarcie. Choć Legia na początku zbliżyła się na 3 oczka, wrocławianie szybko wrócili do około 10-punktowej przewagi i utrzymywali ją przez kolejne minuty. Ekipa Tane'a Spaseva miała jeszcze nadzieję na dogonienie rywala, ale ostatnią część gry zaczęła od stracenia 12 pkt z rzędu! Świetny mecz grał Danny Gibson, który trafił w tym ważnym momencie dwie

trójki. WKS zagrał piekielnie mocno w obronie, co tylko napędziło jego atak. Zbudowanie około 20-punktowej przewagi pozwoliło w pełni kontrolować spotkanie do jego końca. Wrocławianie wymuszali kolejne straty i trudne rzuty rywali, a sami raz za razem efektownie kończyli akcje pod drugim koszem. Końcowy wynik to miazdzące zwycięstwo drużyny Olivera Vidina 98:71.

71:98

Legia Warszawa
– Śląsk Wrocław

KOLARSTWO

Nowy zawodnik w ekipie

Bartosz Rudyk został nowym kolarzem grupy Wibatech-Merx Wrocław. Ostatnio występował w barwach Stali Grudziądz. W minionym sezonie na szosie zajął 3. miejsce w jednym z etapów wyścigu kurierów, wygrał hiszpański wyścig Memorial Manuel Sanroma-Almagro, a na torze zajął 7. miejsce w drużynie na mistrzostwach świata i 8. miejsce w drużynie na mistrzostwach Europy.

BOKS

Trafił do kadry

Paweł Sajda (Imperium Boxing Wałbrzych) został powołany na obóz kadry narodowej, w boksie seniorów, który odbędzie się w dniach 2–18 stycznia 2020 r. na Ukrainie. Paweł występuje w wadze +91 kg. W tej kadrze jest także Bartosz Gołębiewski (75 kg, Jedlina). W sumie na Ukrainę pojedzie 30 bokserów, którzy zaczną przygotowania do turniejów przedolimpijskich, na których można zdobywać kwalifikacje na IO w Tokio 2020.

PETANQUE

Dolnoślązacy wygrywają

Za nami grudniowe Grand Prix Petanque Jedlina. Turniej wygrał mieszany triplet Gądek (Sudety Boguszów), Grzelak, Antczak. Na drugim miejscu Jerzy i Daniel Siarowie oraz Burtin (KSP Jedlina), na czwartym Kazimierz i Adam Jacakowie oraz Urbaniak (Dęby Wałbrzych), a na piątym Kałużny, Wijas, Matuszewski (Sudety).

BIATHLON



Gotowi do przyjęcia

Duszniki Arena będzie miejscem kilkunastu imprez w biathlonie. Pierwsza tuż po świętach – MP seniorów. Jako jedynemu obiektowi nie zagraża brak śniegu, chociaż wysokie temperatury nie sprzyjają organizatorom w utrzymaniu jego gotowości do zawodów.

Oto kalendarz najważniejszych wydarzeń sezonu 2019/2020: 27–29 grudnia – MP seniorów, 3–5 stycznia – Puchar Polski „Celuj w Igrzyska”, 13–19 stycznia – Puchar IBU, 19–25 stycznia 52. Międzynarodowe Mistrzostwa Leśników, 1–2 lutego – Puchar Karkonoszy/ Mistrzostwa Dolnego Śląska, 7 lutego – polsko-czeski TurboBieg, 14 lutego – polsko-czeski Turbo Bieg Walentynkowy, 21 lutego – polsko-czeski Turbo Bieg (finał), 25 lutego European Winter Para Sports Event Poland 2020, 28 lutego – Finał Pucharu Polski „Celuj w Igrzyska”, 3–4 marca – IX Pułk Rozpoczęcia – zawody biathlonowe, 20–22 marca – Nadzieje Olimpijskie, 27–29 marca – Mistrzostwa Polski Seniorów w Biathlonie (II część).

Źródło: TT News Agency/Reuters

(bg)

niecodzienna

#NaturaUzdrowia


**Gazeta
Polska**

21–22 GRUDNIA 2019

Piernikowe święta



FOT. ADOBE STOCK

.....
RUDOLF
CZERWONONOSY
.....

.....
W BOŻE NARODZENIE WIEJE NUDA,
A KOLĘDY SĄ... SMUTNE?
.....

.....
JEST
NADZIEJA!
.....

.....
SAKIEWICZ
OPOWIADA BAJKI
.....

#NaturaUzdrowia

Piernikowe świąta

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Klasyczne przepisy wskazują, że należy je zrobić kilka tygodni wcześniej. Natomiast my przedstawiamy trzy współczesne przepisy na zdrowe pierniki, które można pałaszować praktycznie od razu po wyjęciu z piekarnika.

Pierniki bez cukru

Pierwsza wersja pierników to propozycja bez cukru. Składniki są następujące:

300 g mąki pszennej, 40 g masła, 25 g drożdży (świeżych), 2 łyżki mleka roślinnego lub krowiego, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 2 jajka, 1–2 łyżeczki karobu (lub kakao), 80 g miodu lub 8 łyżek syropu klonowego, 40 g musu z daktyli oraz ok. 2 łyżeczki przyprawy do piernika (można ją zrobić samemu, mieląc: ok. 45 g cynamonu – najlepiej cejlońskiego – 5 g kardamonu, 10 g imbiru, 10 g goździków oraz 8 g gałki muskatołowej).

Wszystkie suche składniki przesiewamy do większej miski i mieszamy w celu równomiernego połączenia. Do ciepłego, ale nie gorącego mleka dodajemy pokruszone drożdże i łyżeczkę miodu lub syropu klonowego. Mieszamy i odstawiamy na ok. 15 minut. Masło rozpuszczamy w osobnym naczyniu. Dodajemy pozostały miód lub syrop oraz mus daktylowy i wszystko razem energicznie mieszamy, aż uzyskamy jednolitą konsystencję. W kolejnym kroku do suchych składników dodajemy wszystkie składniki mokre, czyli drożdże, rozpuszczone wcześniej masło oraz jajka. Wyrabiamy wszystko na gładką i elastyczną masę (można także sobie pomóc i użyć miksera ze specjalną końcówką, tzw. hakiem). Po wyrobieniu ciasta formujemy z niego kulkę, odkładamy na podsypane mąką miejsce, przykrywa-

my czystą ścierką i pozostawiamy na minimum 30 minut. Następnie wałkujemy ciasto, podsypując w razie potrzeby niewielką ilością mąki, tak długo, aby uzyskać grubość 4–5 mm. Przedostatnią czynnością jest wycięcie pierniczek ulubionymi foremkami i ułożenie ich na przygotowanej wcześniej blaszce. By miały połysk, za pomocą pędzelka smarujemy je roztrzepanym jajkiem. Pieczemy maksymalnie 10 minut w 170 st. z włączonym termoobiegiem. Pierniczki można jeść od razu po upieczeniu i ostudzeniu (wersja dla niecierpliwych) lub trzymać w szczelnym pojemniku. Oczywiście możemy je ozdabiać naturalnymi produktami, takimi jak: zmielone orzechy, wiórki kokosowe, mód półpłynny z dodatkiem soku z jagód, buraczków czy kakao oraz rodzynek i inne suszone owoce. Można także użyć suszonych ziół, co będzie stanowiło interesującą alternatywę pod kątem wizualnym i oczywiście zdrowotnym.

Uwaga: przepis zawiera sporo przypraw korzennych powodujących różne skutki uboczne. Dopilnujmy, aby dzieci jadły te smakołyki w umiarkowanej ilości.

Miodowe pierniczki

Kolejną wersją są bezglutenowe miodowe pierniczki, do których wykonania potrzebujemy:

300 g płynnego miodu, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 żółtka, 300 g mąki ryżowej lub jaglanej,

20 g przyprawy do piernika (można ją wykonać według wcześniej opisanego sposobu), szczypty soli. Wszystkie składniki należy połączyć ze sobą w misce i wyrobić ciasto (rękami lub specjalnymi

końcówkami robota) do momentu uzyskania jednolitej formy. Powstałe ciasto lekko rozplaszczamy i odstawiamy do lodówki na 24 godziny po dokładnym owinięciu folią. Po schłodzeniu ciasto rozwałkowujemy na grubość ok. 5 mm i wycinamy dowolne kształty. Po ułożeniu na przygotowanej blaszce pieczemy przez ok. 10 minut w 170 st. bez termoobiegu, w funkcji pieczenia góra-dół.

Pierniczki zaraz po upieczeniu są twarde, więc polecamy przechowywać je w szczelnie zamkniętym pudełku z kilkoma plasterkami jabłka. Dzięki temu zrobią się miękkie, a na dodatek aromatyczne. Jeśli chodzi o ozdabianie pierników, polecamy tylko naturalne dodatki wymienione wyżej.

Orkisz i kokos

Ostatnia wersja to pierniczki orkiszowe z kokosową nutą, do których potrzebujemy:

400 g mąki orkiszowej, po 4 łyżki miodu i oleju kokosowego, 4 łyżeczki wcześniej przygotowanej przyprawy do pierników, 2 jajka, po 1 łyżeczce proszku do pieczenia, sody oczyszczonej, 1 łyżkę kakao i 70 g cukru brzożowego (ksylitolu). Wykonanie: do garnka wlewamy miód oraz olej kokosowy i lekko podgrzewamy, aż składniki przybiorą płynną masę, a potem dodajemy do nich jajka. W osobnej misce mieszamy wszystkie suche składniki. W kolejnym kroku łączymy je z mokrymi i wyrabiamy ciasto, które odkładamy na 15 minut do lodówki. Następnie rozwałkowujemy je na grubość ok. 0,5 cm i wykrawamy ciasteczka o dowolnych kształtach. Rozgrzewamy piekarnik do 180 stopni. Pierniczki pieczemy ok. 15 minut. Ostudzone pierniczki możemy oczywiście udekorować. **N**



FOT. ADOBE STOCK



Rudolf **cz**erwononosy

Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Nie ma chyba osoby, która nie znałaby charakterystycznych sań Świętego Mikołaja przemykających po ugwieżdżonym, zimowym niebie. I chyba każde dziecko na świecie wie, że sanie te ciągną rogate zwierzęta, jednoznacznie kojarzone z Bożym Narodzeniem. I choć są to tylko bajki niemające wiele wspólnego z Mikołajem z Miry, postanowiłam przybliżyć dziś naszym droгим Czytelnikom właśnie renifery. Jednak nie jako bajkowe stwory, lecz zwierzęta z krwi i kości, faktycznie zamieszkujące zimne i niedostępne tereny naszej planety.

Jeśli chcemy się z nimi spotkać oko w oko w naturalnych warunkach, to musimy się wybrać w najbardziej nieprzyjazne miejsca Europy i Azji. Na daleką Północ i obszary w okolicy koła polarnego. Przy takim niełatwym do zaaranżowania spotkaniu każdemu obserwatorowi od razu rzucą się w oczy cechy charakterystyczne tych zwierząt. Renifery żyjące bowiem na co dzień w ostrym i trudnym klimacie, wykształciły wiele cech odmiennych w porównaniu z innymi zwierzętami jeleniowatymi.

Przede wszystkim całe ich krępe ciało porasta wyjątkowo gęsta sierść chroniąca je przed mrozem, z długą grzywą na szyi widoczną szczególnie u samców. A mrozy na obszarach, gdzie występują, np. na północy Szwecji i Norwegii, dochodzą czasami do minus 40 stopni poniżej zera! Nawet pysk renifera jest owłosiony, co zapewnia mu ochronę przed zimnem podczas żerowania w śniegu. Kolor tego niezwykłego futra zależy od podgatunku, regionu występowania, płci oraz pory roku i obejmuje

barwy od ciemnobrązowej po niemal białą. Nogi renów kończą się mocnymi, szeroko rozstawionymi racicami, ułatwiającymi poruszanie się po śniegu zimą i bagnistym terenie podczas wiosenno-letnich roztopów. Nie są to zwierzęta bardzo dużych rozmiarów. Wysokość ich ciała dochodzi do 120 cm w kłębie, natomiast długość ciała to 150–230 cm. Co ciekawe, zarówno samce, jak i samice reniferów mają dość pokaźne poroże. U samca służy ono przede wszystkim do walki o samice podczas jesiennej rui, która przypada na okres od września do listopada, natomiast u samic także do ochrony młodego potomstwa. Dlatego poroże samców odpada już jesie-

zmarzniętych jagód, pączków krzewów, pędów i nasion roślin. Jedną z ich niezwykłych właściwości jest to, że potrafią doskonale trawić nawet zamrożony pokarm! Wśród ludów, które zamieszkują tereny naturalnego występowania reniferów, zwierzęta te odgrywają bardzo ważną rolę gospodarczą, ponieważ służą jako zwierzęta juczne, wierzchowe i pociągowe. Poza tym dostarczają mleka, mięsa, skór i kości. Można powiedzieć, że to zwierzęta wyjątkowo wszechstronne. Dodatkowo renifery od niedawna można także podziwiać na terenie naszego kraju. Co prawda ich hodowla w Polsce nie jest łatwa, ale okazała się możliwa. Istnieją hodowle, w których renifery bez problemu rozmnażają się i odchowują młode, co w Europie Środkowej i Zachodniej było uważane dotychczas za trudne nawet w ogrodach zoologicznych.

Warto także wiedzieć, że choć liczba reniferów żyjących w sposób półdziki jest jeszcze na naszej planecie dość wysoka, to IUCN (Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody) od 2015 r. uznała renifera tundrowego za gatunek narażony na wyginięcie. Okazało się bowiem, że liczebność jego globalnej populacji w badanym okresie spadła o 40 proc. W podobnej sytuacji jest jego północnoamerykański kuzyn – renifer mały, którego liczebność w 2004 r. wynosiła jedynie ok. 2 tys. osobników. Także zmieniające się warunki klimatyczne mogą mieć wpływ na osłabienie populacji tych niezwykłych ewolucyjnie zwierząt i choć wciąż cieszymy się ich obecnością, niedługo mogą stać się wyłącznie stworzeniami z bajki. **N**

Renifery potrafią doskonale trawić nawet zamrożony pokarm

nią, a samic dopiero późną wiosną, czyli w okolicach maja.

Renifery są zaprzysięgłymi wegetarianami. Żywią się trawami, bylinami i porostami, wśród których największym przysmakiem jest chrobotek reniferowy. Zimą reny potrafią wykopać pożywienie spod grubej warstwy śniegu, szukając za pomocą węchu i racic

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

W Boże Narodzenie wieje nudą, a kolędy są... smutne?

Piotr Łuczuk

S pore zamieszanie wywołała deklaracja Kingi Rusin na temat bożonarodzeniowych kolęd. Prezentka TVN oznajmiła bowiem, że świąteczne pieśni są... smutne, a nie powinny chyba takie być. Oczywiście natychmiast w mediach społecznościowych zawrzało. W wielu miejscach atakowano nawet prezentkę, wypominając jej, że najpierw narzekała na cierpiące karpie, później bojkotowała choinkę, a teraz wzięła się za kolędy. Jednak jeśli się nad tym ostatnim tematem trochę dłużej zastanowić, może w słowach Kingi Rusin jest jednak trochę racji?

Zacznijmy jednak od początku, bo w całym przedświątecznym zabieganiu wypowiedź prezentki TVN mogła po prostu gdzieś umknąć. Przyczynkiem do wyznania dziennikarki było spotkanie z ministrantami, którzy zastąpili w mediach społecznościowych przebojem „Ona by tak chciała służyć ze mną”. Piosenka szybko stała się internetowym wiralem. Doceniła ją także Kinga Rusin, która w rozmowie z ministrantami zaproszonymi do studia „Dzień Dobry TVN” podkreśliła, że utwór zasługuje na uznanie, szczególnie dlatego, że jest... wesoły. W odróżnieniu od wielu pieśni kościelnych oraz kolęd.

– Polski Kościół jest bardzo taki „kostyczny”... Tak mi się wydaje. Ma swoje tradycje, swoje założenia. Większość pieśni, nawet bożonarodzeniowych, wesołych pieśni, to są pieśni smutne – przekonywała dziennikarka. Z tym stwierdzeniem nie zgodzili się stanowczo obecni w studiu ministranci. Ze swoją redakcyjną koleżanką polemizował nawet współprowadzący program Piotr

Kraśko. Zaczął nawet podawać przykłady wesołych kolęd.

Jeśli się jednak nad tym wszystkim trochę dłużej zastanowić, okazuje się, że w słowach Kingi Rusin jest trochę racji. Pisałem o tym dokładnie rok temu, a szeroko komentowana wypowiedź telewizyjnej prezentki sprowokowała mnie do tego, aby fragment tego tekstu przypomnieć:

„Biegamy od sklepu do sklepu, od stoiska do stoiska, niemal tak szybko jak pastarze, którzy »przybieżeli do Betlejem»“.

Z drugiej jednak strony, jeśli się nad tym trochę zastanowić, może wcale nie biegli oni tak szybko? Gdy w wielu kościołach słyszymy tę kolędę spowolnioną do granic możliwości, można odnieść wrażenie, że pastarze nie biegli, a ledwo szli, powłócząc nogami. No właśnie, dlaczego w wielu przypadkach kolędy, które słyszymy, są powolne i smutne? Przecież okres Bożego Narodzenia to czas wesoły! To okazja do wyśpiewania radości z narodzenia Jezusa.

Problem polega na tym, że chyba nie wszyscy tak do tego podchodzą. Jeśli prześledzimy warstwę tekstową najbardziej popularnych kolęd, nie ulega wątpliwości, że bije z nich ogromna radość – a przynajmniej powinna – pisałem wówczas i zdania do dziś nie zmieniłem.

Chodzi o to, że w wielu domach, jak i kościołach kolędy, nawet te radosne, wykonywane są nad wyraz poważnie i... smutno. Najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że w zasadzie nie robimy nic, by to zmienić. A wystarczy zacząć na przykład od zwrócenia na to uwagi



w trakcie wizyty duszpasterskiej, zwanej potocznie właśnie... kolędą. Można też spróbować swoich sił w pertraktowaniu z organistą. Tym obdarzonym większym talentem pozostaje też ewentualne dołączenie do parafialnej scholi lub chóru i dzielenie się z innymi radością „z narodzenia Pana”.

Wracając do słów Kingi Rusin, to nie kolędy są smutne – to my w taki sposób je wykonujemy. A można zupełnie inaczej. Polecam odsłuchać na przykład „Tryumfy Króla Niebieskiego” w wykonaniu chóru TGD lub dzieci z Arki Noego.

A w ramach Niecodziennej Listy Przebojów jeszcze inna wesoła kolęda: „Z narodzenia Pana”.

„Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioty!
Radość ludzi wszędy słynie,
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzy, co paśli pod borem woły!

Wypada wśród nocy ogień z obłoku!
Dumają pastarze przy tym widoku.
Każdy pyta, co się dzieje,
Czy nie świta, czy nie dnieje,

Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary, co z sobą wzięli.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,
Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy!
Bo ten Jezus, z nieba dany,
Weźmie nas między niebiany,
Tylko Go z całego serca miłujmy!”. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#CywilizacjaNaZakręcie

Jest nadzieja!



Dzisiejszy świat jest diabelsko skomplikowany. Nie trzeba nawet wychodzić z domu, żeby się o tym przekonać. Wystarczy przejrzeć internet. Niczego w tym świecie nie można być pewnym. Ani stałości państwowych granic, ani tego, że jakieś odkrycie naukowe nie jest oszustwem. Nawet jak się Nagrodę Nobla dostanie, nie można być pewnym, czy np. operacja biodra Krzysztofa Krawczyka nie będzie większą sensacją. I niektórzy wątpią w sens tego ziemskiego padołu i w to, że warto robić coś, co wykracza poza materialne wartości. Ale jest nadzieja, a nawet dowód, że warto.

Jarosław Molga

Co mi chodzi, zacznę wyjaśniać mniej więcej od środka, więc proszę Państwa o cierpliwość. Zacznijmy od Nobla. Jak wiadomo, Olga Tokarczuk taką nagrodę dostała. Nie co dzień takie nagrody rozdają i nawet nie co rok dostaje ją nasz rodak/rodaczka. Można by sądzić, że dla takiej informacji próżno szukać konkurencji. A tu proszę: „Super Express” na pierwszej stronie informuje wprawdzie o Noblu, ale równorzędnie o operacji biodra Krzysztofa Krawczyka. Ten ostatni w internecie nie krył zażenowania faktem, że jego biodro przyćmiło Nobla, i napisał, że przestaje rozumieć świat, w którym obowiązuje taka gradacja ważności wydarzeń. Szanowny Panie, nie Pan jeden nie rozumie. Ja mogę tylko podpowiedzieć, że gdyby Pan coś innego w okolicach bioder sobie operował, to Nobel Tokarczuk w ogóle by się na pierwszej stronie nie znalazł.

Jak już jesteśmy przy znajdowaniu się, historia z innej beczki. Jak wiadomo, mamy uchodźczy kryzys, a jeden ze szlaków migracyjnych wiedzie przez Rosję do Skandynawii. Otóż ostatnio wielu uchodźców trafiło w ręce rosyjskich pograniczników. Byli przeświadczeni, że są w Finlandii, a wciąż znajdowali się w Rosji. Okazało się, że pewien mieszkaniec Petersburga poustawiał znaki oraz tablice i zorganizował fałszywą granicę, przez którą za pieniądze przerzucał emigrantów. Mówił im, że przechodzą do Finlandii... Twórca fałszywej granicy trafił za kratki, ale emigranci zostali deportowani, więc niewiele kara dla oszusta ich obeszała.

Czytając o tej fałszywej granicy, przypomniałem sobie sytuację dokładnie taką samą z naszej zachodniej granicy na początku lat 90. XX w. Tam równie przedsiębiorczy polscy przemytnicy ludzi kierowali rumuńskich Romów na wyspę na Odrze, mówiąc, że tam będą już w Niemczech. I czasami byli przez parę godzin, bo z tej wyspy zgarniała ich niemiecka policja graniczna i później odsyłała naszej Straży Granicznej. Czasem od razu trafiali do nas na dotek. Pamiętam, bo widziałem z bliska ich jednocześnie zdziwione i przerażone twarze. Tyle wysiłku na nic. Ale nie tylko fałszywą granicą można się zdziwić. Badania naukowe – to dopiero może być fałszerstwo. Znalazłem tekst na Onecie, w którym opisano kilka takich naukowych fałszerstw. Oto przykład z XVIII w. „Kiedy Johann Beringer odkrywał coraz to nowsze skamieliny, nie posiadał się z radości. Opisywany przez kolegów i studentów jako człowiek pobożny i nieco naiwny, bezkrytycznie włączał kolejne okazy do swojej kolekcji. Obok odcisniętych w kamieniu ptaków, pajaków, pszczoł czy żab odnalazł także... podpis samego Boga! Uczony okryty sławą wydał w 1726 roku książkę »Lithographiæ Wirceburgensis«, w której opisał swoje odkrycia. Później okazało się, że Beringer padł ofiarą podłego, zakrojonego na szeroką skalę oszustwa. »Skamieniałości« sprytnie podrzucali mu trzej chłopcy mieszkający na wsi w okolicach Würzburga, którzy przedtem domowymi sposobami produkowali okazy. Dorobili się zresztą całkiem sporych pieniędzy na sprzedaży »znalezisk« mieszkańcom miasta. Kiedy fałszerstwo wyszło na jaw, ludzie oskarżali Johanna Beringera o współudział...

Tyle że naukowiec sam wniósł do sądu o rozpoczęcie procesu! Szybko okazało się, że za całą aferę odpowiedzialni są Nikolaus Hehn, Valentin Hehn oraz Christian Zanger. Niestety Beringer nigdy nie otrząsnął się z rozpacz. Praca jego życia okazała się jedynie żartem, a do niego samego na stałe przylgnęła etykieta łatwowiernego i bezkrytycznego. To oczywiście nie są cechy godne naukowca. Legenda głosi, że Johann Beringer zmarł ze zgryzoty wkrótce po odkryciu wielkiego fałszerstwa. Jego książkę zawierającą opis skamielin wykonanych przez chłopców z Würzburga wydano ponownie w 1767 roku – jako ostrzeżenie dla naukowców, by lepiej weryfikować poprawność badań. Ale nie każdy uczony rozumiał przekaz. Co więcej, niektórzy zdecydowali się, w imię sławy i pieniędzy, samemu zająć się »naukowym fałszerstwem«!

Przytaczam ten duży fragment po to, by pokazać, że przez stulecia w taki czy inny sposób cwaniactwo niszczyło niejednego i miało się dobrze. I ma się dobrze. Liczy się przedsiębiorczość, a nie praca,

Świat jest i będzie jeszcze bardziej skomplikowany, bo w mętnej wodzie ryby łowi się najlepiej.

opisanie prostej umowy kredytu jest niezrozumiałe dla przeciętnego człowieka, zwykły rachunek za prąd wygląda tak, że nie sposób policzyć, ile się tego prądu zużyło i za co się płaci, a gdy u kogoś po operacji znajdują zaszyte nożyczki, latami trwają procesy, w których ustala się, czy to wina lekarza, czy może pacjent sobie te nożyczki wszył w domu. I mój ulubiony przykład: jak mnie policja na drodze zatrzyma bez ważnego OC auta, to dostanę kilka tysięcy kary i samochód zabierze laweta. Chyba że nie będę miał również ważnego przeglądu technicznego, prawa jazdy, przejadę staruszkę na pasach i będę się nazywał Najsztub. Wtedy jestem niewinny...

Ktoś powie, że to wszystko nie jest takie proste, że świat jest skomplikowany. Jest i będzie jeszcze bardziej, bo w mętnej wodzie ryby łowi się najlepiej. I nawet nie można liczyć na to, żeby ten świat jakiś ekspert nam wyjaśnił. Bo co wynika z tłumaczenia ekspertów? Oto przykład (i proszę redakcję o nienanoszenie zmian):

„Z uwagi na fakt, iż stopy procentowe znalazły się w dolnych rejonach skali, a deficyty w Stanach Zjednoczonych są znaczne i stale rosną, nadchodząca recesja zmusi Fed do rozszerzenia bilansu w sposób przekraczający wszelkie wyobrażenia, aby sfi-

nansować nowe, szeroko zakrojone wydatki fiskalne Trumpa mające wzmocnić infrastrukturę w nadziei na jego reelekcję. Wydarzy się jednak coś dziwnego: płace i ceny zaczną gwałtownie rosnać w miarę, jak bodźce będą docierać do gospodarki, jak na ironię z powodu niewystarczających zasobów i wykwalifikowanej siły roboczej w efekcie wcześniejszego braku inwestycji. Rosnąca inflacja i rentowności podwyższą z kolei koszt kapitału, eliminując z rynku spółki-zombie, ponieważ słabsi dłużnicy będą walczyć o finansowanie. W ujęciu ogólnym nastąpi znaczna dewaluacja dol., ponieważ rynek uzna, że Fed będzie jedynie przyspieszać ekspansję bilansu, utrzymując jednocześnie wyjątkowo niską stopę referencyjną”. I dalej: „Redenominacja znacznej części światowego handlu i oddzielenie jej od dolara amerykańskiego spowoduje, że Stany Zjednoczone będą odnotowywać coraz mniejszy napływ środków na finansowanie swojego podwójnego deficytu. W ciągu zaledwie kilku miesięcy USD straci na wartości 20 proc. w stosunku do ADR i 30 proc. w stosunku do złota, przez co cena złota spot w 2020 r. znacznie przekroczy 2 tys. USD za uncję”.

To podawane rok w rok i traktowane z przymrużeniem oka prognozy jednego z banków (tu na 2020 r.). Oczywiście jest to żargon finansistów, ale o to mi właśnie chodzi: o wszystkim w dzisiejszym świecie mówi się żargonem finansowym, technicznym, ekologicznym czy jakimś innym. Tak, by nikt poza paroma osobami tego nie rozumiał. W efekcie w świecie, gdzie opowiada się o nim po marsjańsku, biodro jest równe przyznaniu Nobla, a cwaniacy dla zysku przedstawiają granice, dla mnie, ale pewnie dla wielu z Państwa rodzi się wiele pytań i wątpliwości, czy tzw. zwykłe życie ma sens, co jest naprawdę warte. I rodzi się tęsknota za kimś, kto by na te pytania i na te wątpliwości odpowiedział. A przecież taka opowieść o świecie, o tym, co jest tak naprawdę dla każdego ważne, istnieje. I ma już ponad 2000 lat. Tyle że jest zagłuszana przez ekspercki bełkot, cwaniaków budujących mniejsze i większe materialne imperia i nowe ideologie obiecujące jakąś tam szczęśliwość z reguły cudzym kosztem. Jak niedzisiejszo, ale też jak mocno brzmią te prawdy sprzed 2000 lat: „miłuj bliźniego swego jak siebie samego”, „ostatni będą pierwszymi” czy choćby tezy z Kazania na Górze. Że jest to z jednej strony prawda, a z drugiej nadzieja na sens, nie trzeba przekonywać wierzących. Ale jest też twardy dowód na to, że i bez wiary te prawdy się bronią. Przetrwały dwa tysiąclecia mimo ich zwalczania, zagłuszania, a także ignorowania. Jak więc muszą być istotne dla ludzkiej egzystencji? Żadne kłamstwo nie przetrwało nawet części tego czasu. Jest więc nadzieja dla każdego, że pobyt na tym padole ma sens i warto żyć tak, jak czujemy, że powinniśmy żyć. Dlatego za kilka dni między śledziami, schabami, szynkami i SMS-ami do i od przyjaciół znajdziemy choć chwilę, by uświadomić sobie, że świętujemy Boże Narodzenie, a nie „zimową imprezę”, jak chciałaby Ikea. Tego sobie i Państwu życzę. **N**

#SakiewiczOpowiadaBajki

PRZYBYSZ



Piotr przechodził koło niego codziennie. To trwało całe tygodnie. Kiedy szedł z mamą do przedszkola na rogu, pojawiał się starszy pan. Mama trzymała chłopca mocno za rękę, bo właśnie zbliżali się do jezdni. Starszy pan miał podarte ubranie, niedbale uczesane włosy i potarganą brodę. Trzymał kubeczek, do którego ludzie wrzucali pieniądze. Wtedy mama mocniej ścisnęła rękę Piotrusia. Może nie chciała, żeby sam przechodził przez jezdnię, i wołała upewnić się, że nie wbiegnie pod samochód. A może ścisnęła jej się serce, kiedy widziała żebrzącego staruszka. Trudno powiedzieć, ale rękę chłopca na pewno trzymała mocniej. Tak było aż do zimy. Starszy pan cały czas przychodził, by prosić ludzi o pomoc. Mama postanowiła przed świętami dać mu trochę pieniędzy. Kiedy przechodzili obok żebraka, wyjęła portfel i zaczęła w nim grzebać. Nieoczekiwanie portfel wypadł jej z ręki i na chodniku rozsypały się pieniądze. Piotruś rzucił się, żeby pomóc mamie zbierać monety. Jedna potoczyła się z chodnika na jezdnię. Chłopiec, nie patrząc przed siebie, pobiegł za monetą. Wtedy usłyszał pisk opon hamującego samochodu. Pojazd uderzyłby go mimo hamowania, gdyby nie czyjeś silne ręce, które wypchnęły Piotrusia niemal spod kół. To na pomoc chłopcu rzucił się staruszek. Uratował go, ale sam już nie zdążył uciec. Ude-

zenie samochodu odrzuciło mężczyznę aż na chodnik. Staruszek upadł nieprzytomny. Prerażony chłopiec stanął obok leżącego mężczyzny i cały dygotał ze zdenerwowania. Mama pochyliła się nad żebrakiem i próbowała sprawdzić, co mu się stało. Ktoś wezwał pogotowie. Przyjechało niemal natychmiast. Kiedy przenoszono staruszkę do samochodu, otworzył oczy. Piotruś miał wrażenie, że uśmiechnął się do niego, ale może mu się tak tylko wydawało.

Następnego dnia mama powiedziała chłopcu, że nie idą do przedszkola. Jadą odwiedzić w szpitalu starszego pana i muszą mu podziękować.

Weszli do dużej białej sali. Starszy pan leżał z zabandażowaną głową, a rękę miał w gipsie. Kiedy zobaczył Piotrusia i jego mamę, uśmiechnął się. Kobieta podziękowała mu za uratowanie chłopca i nieoczekiwanie zapytała:

– A gdzie pan spędza święta?

– To dla mnie bardzo pracowity okres, proszę pani – odpowiedział tajemniczo.

– W tym roku spędzi pan święta z nami – mówiła tonem nieznoszącym sprzeciwu. Kiedy mama to mówiła, to nawet tata chłopca nie śmiał się przeciwstawić. Staruszek próbował jeszcze dyskutować, ale mama była nieugięta.

– Ale mogę być tylko na chwilę, potem mam pracę – próbował wyjaśnić.

– Zrobi pan, co zechce, ale święta nie są od pracy, tylko od świętowania – zakończyła dyskusję.

Rzeczywiście kilkanaście dni później staruszek zapukał do drzwi. Miał ze sobą duży biały worek. Ledwo go niósł jedną ręką. Miał jeszcze obandażowaną drugą rękę, ale czuł się już dobrze. Mama zaprosiła go do stołu. Podzielił się wszyscy opłatkiem, a tata zaintonował kolędę. Starszy pan cały czas uśmiechał się i dziękował za gościnę. W pewnym momencie wstał i przeprosił, powiedział, że musi już naprawdę iść. Ubrał się i zniknął za drzwiami. Chłopiec zauważył, że gość zapomniał o swoim worku. Podbiegł do worka i zobaczył na nim małą karteczkę. Coś tam było napisane, ale Piotruś nie umiał jeszcze czytać. Dał karteczkę mamie.

„To są prezenty dla całej Waszej rodziny. Przepraszam, ale wigilia to dla mnie naprawdę pracowity dzień. Cieszę się, że mogłem w tym roku zacząć rozdawanie prezentów od waszego domu.

Pozdrawiam

Chyba wiecie kto...”.

N

Tomasz **Sakiewicz**

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”

GRODZISK MAZOWIECKI PRZYSZŁY ROK UPLYNIE POD ZNAKIEM INWESTYCJI

Radni przegłosowali budżet na 2020 r.



Dla radnych PiS budżet jest nie do zaakceptowania, dlatego głosowali przeciwko uchwale regulującej plan dochodów i wydatków w 2020 r.

| fot. UMWM/d

W Grodzisku Mazowieckim odbyła się sesja budżetowa. Uchwała regulująca plan dochodów i wydatków na 2020 r. nie została jednak przyjęta jednogłośnie.

Anna Gębalska-Berekets

Dochody gminy zostały oszacowane na prawie 351,3 mln zł. Według założeń ratusza planowany deficyt budżetowy to 30 mln zł. Wydatki zaś mają wynieść 381,3 mln zł. Różnica ma zostać pokryta z emisji obligacji. Najwięcej pieniędzy ratusz przeznaczy na inwestycje.

Zgodnie z uchwałą budżetową na rok 2020 na inwestycje pójdzie 91,4 mln zł. Najdroższa będzie budowa centrum aktywizacji przy ul. Sportowej. 13 mln zł przeznaczono na budowę szkoły w Szczęsnem, kolejne 10 mln zł pochłonie budowa nowego ratusza, która już się rozpoczęła. Grodziska Ochotnicza Straż Pożarna czeka się wzniesienia nowej remizy za 1,5 mln zł.

Trzeba będzie dokończyć modernizację Szkoły Podstawowej nr 5 w Grodzisku Mazowieckim, a zwłaszcza budowę nowej hali sportowej przy tej pla-

cówce. Modernizację przejdzie w nowym roku szkoła w Izdebnie Kościelnym, rozbudowana zostanie również podstawówka przy ul. Westfała.

Magistrat przewidział też modernizację innych obiektów szkolnych w zależności od zaistniałych potrzeb. Nieco ponad 3 mln zł ratusz wyda na modernizację Stawów Walczewskiego.

Pieniądze pójdą też na termomodernizację budynków komunalnych oraz zagospodarowanie terenów zielonych. Wszystko za ponad 4,5 mln zł.

W planie budżetowym znalazły się inwestycje drogowe, które władze gminy uznały za konieczne. Na to pójdzie 18,5 mln zł. Na liście znalazła się przebudowa skrzyżowania ul. Chełmońskiego z ul. Żyrardowską, budowa ul. Chełmońskiego i ul. Dalekiej, ronda 3 Maja i ul. Teligi, ul. Warszawskiej i ul. Nadarzyńskiej.

Gmina chce również zakupić dwa nowe autobusy elektryczne. Ratusz wybuduje też w no-

wym roku ścieżki rowerowe na ul. Osowieckiej oraz stacje rowerowe na ul. Osowieckiej, Teligi i Okrężnej. Trzeba będzie też spłacić zaciągnięte kredyty i pożyczki na ponad 17,4 mln zł.

Dla radnych Prawa i Sprawiedliwości budżet ten jest nie do zaakceptowania i na ostatniej sesji Rady Miasta głosowali przeciwko uchwale regulującej plan dochodów i wydatków w 2020 r. Dlaczego?

– Głosowaliśmy przeciw budżetowi na 2020 r. ze względu na to, że różnica między dochodami a wydatkami ma być pokryta wypuszczaniem obligacji gminnych. Do ciągłego spłacania kredytów kredytami dochodzi wypuszczanie obligacji. Ja osobiście byłem przeciw temu budżetowi z uwagi na budowę hali widowiskowo-sportowej, która moim zdaniem jest niepotrzebnym obciążeniem dla naszego miasta – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Łukasz Lewandowski, radny miejski z PiS.

GOSPODARKA ODPADAMI

„Alarmowe” naklejki

Temat gospodarki odpadami w Warszawie od kilku lat budzi wiele emocji. W ostatnim czasie rozgrzewa jeszcze bardziej, ponieważ zbliżamy się do magicznej daty 2020 r., kiedy gminy muszą osiągnąć 50-procentowy poziom recyklingu. Obowiązek ten wynika z przepisów unijnych. W przypadku nieosiągnięcia wskazanego poziomu recyklingu zostały wyznaczone milionowe kary. Mieszkańcy stolicy uczą się segregować śmieci na pięć frakcji: bio, papier, plastik, szkło i odpady zmieszane. Jednak nie wszystkim udaje się to robić poprawnie. Stołeczny ratusz postanowił wskazać mieszkańcom, gdzie robią błędy i do walki ze złe posegregowanymi odpadami wprowadza naklejki. Jak poinformował warszawski ratusz, „Warszawa wprowadziła specjalne naklejki, które operatorzy odbierający śmieci mogą umieszczać na pojemnikach, workach czy odpadach. To sygnał dla mieszkańców i administracji, żeby pamiętali



o zasadach poprawnej segregacji odpadów”. Są dwa rodzaje naklejek informujące o odpadach zmieszanych oraz o tym, że odpad nie jest odbierany w systemie odbioru posegregowanych śmieci. Jak wyjaśnia ratusz, „Jeśli operatorzy odbierający odpady zauważą, że w pojemniku znajdują się nieodpowiednie surowce, np. w pojemnikach przeznaczonych na metale i tworzywa sztuczne są np. kartony lub zepsuta żywność, mogą oznaczyć pojemnik lub worek specjalną naklejką informującą o zmieszaniu różnych rodzajów śmieci. Takie oznakowanie to sygnał, że operator odbierze je w dniu odbioru odpadów zmieszanych”. Szczegółowe informacje dotyczące segregacji odpadów znajdują się na stronie www.segregujna5.um.warszawa.pl.

(oprac. NKK)



NA RATUNEK \ Pozostało jej jeszcze siedem dni roboczych, aby zdobyć krew do operacji. Mowa o 35-letniej mieszkance Piaseczna, matce 5 dzieci, cierpiącej na małopłytkowość. O pomoc dla kobiety apelują policjanci, do których zwróciła się kobieta. Krew można oddać w szpitali MSWiA przy Wołoskiej w Warszawie, a także w innych stacjach krwiodawstwa (ze wskazaniem dla Izabeli Singh).

fot. Policja/d

WARSZAWA

Martwy punkt handlowy

Wiceburmistrz Ochoty Maria Środoń obiecała kupcom przymusowo przeniesionym w sierpniu na targowisko zastępcze przy ul. Majewskiego powieszenie dwóch banerów reklamujących tymczasowy bazar. Słowa dotrzymała, lecz klientów nie przybyło. Sytuacja kupców stale się pogarsza.

Janusz Sujecki

3 grudnia br. z kupcami przeniesionymi z dawnego północnego bazaru przy Banacha na zastępczy plac targowy zlokalizowany przy ul. Majewskiego 5 spotkała się wiceburmistrz dzielnicy Ochota Maria Środoń. W spotkaniu wzięła udział także dyrektor ochockiego Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami Agata Kapłon. Kupcy mówili o wielu problemach dezorganizujących im pracę i kłopotach związanych z brakiem klientów. Wróciła m.in. sprawa rozmieszczenia przez Urząd Dzielnicy Ochota dwóch banerów reklamujących bazar tymczasowy i wskazujących drogę na zastępcze targowisko. Urzędnicy obiecali wykonanie banerów zaraz po przeprowadzce, ale do pierwszych dni grudnia nie zostały one

przygotowane. Kupcy skarżyli się także na brak możliwości wjazdu na bazar od strony ul. Siemieńskiego. Wiceburmistrz Środoń obiecała pomoc i słowa dotrzymała. Kilka dni po spotkaniu, zarówno handlujący, jak i klienci uzyskali możliwość korzystania z wjazdu od ul. Siemieńskiego.

Tydzień temu na ogrodzeniu otaczającym plac po zlikwidowanym bazarze Banacha zawisły dwa banery zapraszające na targowisko zastępcze. Postanowiliśmy więc sprawdzić, czy sytuacja kupców uległa zmianie na lepsze. Okazuje się jednak, że banery i wprowadzone ułatwienia komunikacyjne nie wpłynęły na zwiększenie liczby kupujących i odczuwalny wzrost zainteresowania bazarrem. – Na placu od Siemieńskiego sprzedawane są choinki. Myśleliśmy, że to przyciągnie klientów. Nic takiego się nie

\\ Kupcy coraz częściej mówią o konieczności przeniesienia pawilonów z terenu bazaru tymczasowego na plac targowy Zieleniaka i opuszczeniu zastępczego targowiska \\

stało. Jest bardzo źle. Dziś miałam zerowy utarg. Sąsiadki mają podobną sytuację – powiedziała nam właścicielka stoiska z odzieżą. – Banery nic nie zmieniły, bo są za małe i w kolorach zlewających się z otoczeniem. Jest na nich zaproszenie, tylko nie wiadomo dokąd, bo nazwa nowego bazaru zrobiona jest małymi literami i słabo ją widać – ocenia sytuację kobieta handlująca warzywami. – Nawet zaproszenia do kupowania choinek zrobili lepsze. Płachty są żółte, napisy czarne, dobrze widoczne. Ludzie do nas nie przychodzą, właściwie po trzynastej można się już zwinąć – dodaje. – Ten teren jest martwym punktem dla handlu. Ludzie wysiadają z tramwaju, robią zakupy na Zieleniaku i wracają do domu. Do nas nikt nie zagląda. W 2012 r. było inaczej, gdy handlowali tu ludzie przeniesieni z południowego baza-



ru. Ruch był większy. Oni wrócili jednak na Zieleniak, a nasza przyszłość jest niepewna – niepokoi się właściciel kiosku sąsiadującego z ogrodzeniem bazaru zastępczego. Kupcy coraz częściej mówią o konieczności

EDUKACJA

Zagrożone zajęcia pozalekcyjne

Dzieci, które uczęszczają do szkół na warszawskiej Białoleśce, mogą zostać pozbawione zajęć pozalekcyjnych w szkołach. Władze Warszawy rozważają taką opcję. – Władze stolicy analizują możliwość ograniczenia zajęć pozalekcyjnych – potwierdziła w czwartek rzecznik prasowy urzędu miasta Ewa Rogala.



fot. Pixabay/d

REKLAMA

BŁAŻEJ WOJNICZ
Kancelaria Prawna Radcy Prawnego

*Wszystkim klientom
i współpracownikom Kancelarii
życzymy wesółych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia*

O konsultacjach prowadzonych przez Biuro Edukacji dzielnicy Białoleśka w sprawie ograniczenia liczby zajęć pozalekcyjnych poinformował w ubiegłym tygodniu radny z tej dzielnicy Piotr Gozdek (PiS). – Z informacji uzyskanych w Biurze Edukacji wynika, że dyrekcje szkół otrzymały dyspozycje dotyczące oceny możliwości rezygnacji z zajęć dodatkowych – powiedział w rozmowie z PAP. Podkreślił, że dzielnicowe biuro miało otrzymać polecenie w tej sprawie z ratusza. PAP zwróciła się do służb prasowych urzędu miasta o wyjaśnienia w tej sprawie. W odpowiedzi przekazanej w czwartek Rogala napisała: „Analizujemy kwestię ewentualnych ograniczeń.

100 zł rocznie na ucznia jednak na pewno pozostaje”.

W ubiegłym tygodniu podczas posiedzenia Rady Warszawy dotyczącego m.in. przyszłorocznego budżetu miasta prezydent Rafał Trzaskowski przyznał, że program, w ramach którego stołeczne szkoły miały dostać po 100 zł rocznie na każdego ucznia na dodatkowe zajęcia dydaktyczne, jest zagrożony. Zaznaczył jednak, że w przyszłym roku budżetowym będzie kontynuowany program „Warszawa dla uczniów”. W jego ramach każda szkoła ma dostać po 100 zł na ucznia na sfinansowanie

jego udziału w wydarzeniach kulturalnych i sportowych. Podczas ubiegłorocznej kampanii wyborczej Trzaskowski, jako kandydat na prezydenta miasta, zapowiedział dwa programy wsparcia dla uczniów. Pierwszy to „Warszawa dla ucznia”, a drugi „Warszawska Dopłata dla Ucznia”. „To moja kolejna propozycja w ramach +Programu Wspieramy Rodzinę+. 100 zł na zajęcia dodatkowe dla każdego ucznia w Warszawie pozwoli wyrównać możliwości rozwoju w szkołach w każdej dzielnicy” – zapowiadał w sierpniu 2018 r. na Twitterze.



W PIONKACH POWRÓCI DWORZEC

KOLEJ \ Po Nowym Roku podróżni odjeżdżający ze stacji kolejowych w Pionkach doczekają się otwarcia budynków dworców. Od 2 stycznia skończy się zatem okres, w którym podróżni musieli marznąć na peronach. Taki stan trwa już trzy miesiące.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



WIĘCEJ RYB, MNIEJ SZYNKI

STATYSTYKA \ Jak podał Urząd Statystyczny w Warszawie, w tym roku przeciętne wynagrodzenie brutto w Warszawie i na Mazowszu pozwala kupić więcej kilogramów ryb (karpia i śledzia) niż rok temu, natomiast relatywnie podrożała szynka i pomarańcze.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Obiecane banery nie zmieniły fatalnej sytuacji kupców z zastępczego bazaru na Majewskiego | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

przeniesienia pawilonów z terenu bazaru tymczasowego na plac targowy Zielenika i opuszczeniu zastępczego targowiska. Sprawa porusza-

na była wstępnie na spotkaniu 3 grudnia. Wiceburmistrz Śródoń zaproponowała wtedy skierowanie pisma do Urzędu Dzielnicy Ochota. Możliwe,

że kupcy wkrótce zdecydują się na takie wystąpienie, ponieważ działalność handlowa na Majewskiego przynosi im coraz więcej strat.

APEL

Jak żywa choinka, to tylko legalnie zdobyta

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia w wielu domach idą pełną parą. Do wielu przedświątecznych obowiązków należy również kupno choinki, która zdobi nasze domy w okresie świątecznym. Jednak decydując się na zakup żywej choinki, trzeba uważać, od kogo ją kupujemy. Stołeczna straż miejska apeluje: – Jeśli kupujemy żywe drzewko, upewnijmy się, że pochodzi z legalnego źródła.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Wielu z nas chce, aby w święta Bożego Narodzenia w domu czuć było zapach choinki, a ten dostarczyć może jedynie żywe drzewko. Na bazarach i nie tylko już od kilku dni sprzedawcy oferują szeroki wybór choinek. Tylko jak przestrzega straż miejska, warto upewnić się, czy nasze wymarzone drzewko pochodzi z legalnego źródła. A dlaczego jest to tak ważne? Dzięki temu chronimy lasy przed dzikim trzebieeniem. Ponadto kupując od legalnego sprzedawcy, wspieramy przedsiębiorców opłacających podatki. Chociaż – jak pokazują statystyki – prowadzone przez straż miejską

kontrolę coraz więcej sprzedawców zna swoje obowiązki w tym zakresie. Ale jak sprawdzić, czy sprzedawca, który oferuje nam świąteczne drzewko, nabył je legalnie? – Sprzedawca musi mieć dowód zakupu drzewek ze wskazaniem źródła ich pochodzenia lub zgodę na wycinkę drzew, dokument potwierdzający legalność zajęcia terenu i wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Te dokumenty sprawdzają strażnicy podczas kontroli, ale możemy też sami o nie poprosić. Drzewka sprzedawane przez pośredników, a nie bezpośrednio przez hodowców, powinny też być ometkowane – wyjaśnia straż miejska, która w Warszawie prowadzi kontrole stoisk z choinami. W powie-

cie ostrowskim kontrole prowadzą dzielnicowi pod hasłem „Stroisz 2019”. I to oni przypominają, że za kradzież drzewa z lasu można zostać ukaranym karą aresztu od 5 do 30 dni lub grzywną do 5 tys. zł. Jednak nie zawsze trzeba kupować choinkę, można ją również wypożyczyć, co często jest korzystne dla naszego portfela, bo leasing choinki jest tańszy nawet o 50 proc. Z taką propozycją ponownie wychodzi firma Volvo. Po świąteczne drzewko można się zgłaszać do najbliższego salonu Volvo. Choinkę wypożycza się na dwa tygodnie, akcja rozpoczęła się wczoraj i potrwa albo do 23 grudnia, albo do wyczerpania zapasów. Po dwóch tygodniach choinkę zwracamy, a firma ją ponownie zasadza.

O TYM I OWYM

PIOSENKA POETYCKA



fot. mat. pras./d

Koncert świąteczny

W oczekiwaniu na Boże Narodzenie, by wprowadzić się w świąteczną atmosferę, w sobotę można wziąć udział w wyjątkowym koncercie. W Domu Kultury Zacisze siły wokalne połączą członkowie Małego i Dużego Studia Wokalnego. Jak podkreślają organizatorzy, zaprezentowane utwory dostarczą wytchnienia, zadumy i radości. Wstęp wolny. **Sobota, 21 grudnia, godz. 12, Dom Kultury Zacisze, ul. Blokowa 1, Warszawa**

KABARET



fot. mat. pras./d

Odrzucić rutynę

Jedną z propozycji na sobotni wieczór jest improwizowany spektakl obyczajowy. Na Barce Wisła zaprezentowany zostanie spektakl „Żony Wilanowa”. Jak opisują organizatorzy, będzie to opowieść o wściekle bogatych kobietach, mieszkających w apartamentach, w życie których wkradła się rutyna, a które od życia chcą znacznie więcej. **Sobota, 21 grudnia, godz. 19, Barka Wisła, Gen. Georga Smitha Pattona, Warszawa**

SPACER



fot. mat. pras./d

W światłach Krakowskiego Przedmieścia

Warszawskie Krakowskie Przedmieście zdobi tysiące lampek. W tej oprawie odbędzie się spacer, na którym zostaną odkryte nie wszystkim znane historie związane z tym miejscem. Uczestnicy spaceru usłyszą odpowiedzi m.in. na pytania: gdzie znany rzeźbiarz „pociągnął za spust”, kto kolekcjonował kobiece głowy. **Sobota, 21 grudnia, godz. 18.30, Zbiórka przy pomniku Mikołaja Kopernika, Warszawa**

POKAZY FILMOWE



fot. mat. pras./d

Obraz odbudowy Zamku

Na Zamku Królewskim w Warszawie organizowane są pokazy filmowe. W niedzielę o godz. 12, 13, 14, 15 można obejrzeć półgodzinny film „Kulisy odbudowy” w reżyserii I. Dobrowolskiego. Zaś o godz. 12.30, 13.30, 14.30 i 15.30 w wersji anglojęzycznej wyświetlone zostaną obrazy „Zamek Królewski w Warszawie” i „Losy zamku, losy kraju”. **Niedziela, 22 grudnia, godz. 12, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa**

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras./d

„Melodie, które kocha świat”

To tytuł niedzielnego koncertu muzyki kameralnej, jaki odbędzie się w Centrum Promocji Kultury. Na scenie CPK zaprezentują się gwiazdy opery – Wiesław Bednarek (baryton), Adam Zdunikowski (tenor). Przy fortepianie zobaczymy Adama Sychowskiego. Całość poprowadzi sopranistka Grażyna Mądroch. **Cena 10 zł. Niedziela, 22 grudnia, godz. 17, Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2, Warszawa**

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Świąteczny spektakl

„Trzy Elfy” to tytuł przedstawienia, jakie można obejrzeć już w niedzielę w Bemowskim Centrum Kultury. Na scenie zaprezentują się wesole i psotne Elfy. Nie zabraknie piosenek śpiewanych na żywo. A tuż po spektaklu niespodzianka dla najmłodszych – spotkanie z Mikołajem. **Bilety w cenie 20 zł. Niedziela, 22 grudnia, godz. 11.30, Bemowskie Centrum Kultury, ul. Górczewska 201, Warszawa**



SIATKÓWKA KOBIET

DERBY \ W sobotę wielkie wydarzenie dla stołecznych kibiców siatkówki – mecz derbowy DPD Legionovia–Wisła Warszawa (sobota, 21 grudnia, godz. 18.). Faworytem są gospodynie. Wisła zajmuje bowiem ostatnie miejsce w tabeli. – Będzie to ostatni występ DPD Legionovii w tym roku, więc zachęcam wszystkich kibiców do zapelnienia hali tego dnia – powiedziała siatkarka DPD Agata Plaga.

PIŁKA NOŻNA



Radosław Sobolewski liczy, że jego zespół zakończy rok wygraną | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Mistrz na koniec roku

Sobotnim meczem 20. kolejki PKO Ekstraklasy z mistrzem Polski Piastem Gliwice piłkarze Wisły Płock zakończą swoje występy w kalendarzowym roku 2019. Żeby poprawić humory kibicom i spróbować zapewnić sobie na zimę miejsce w górnej ósemce Ekstraklasy, Nafciarze muszą to spotkanie wygrać.

Artur Szczepanik

Trener Wisły Radosław Sobolewski zapewnia, że jego piłkarze znają mocne i słabe strony sobotniego rywala. – Kolejny mecz to kolejne wyzwanie – przyznaje Sobolewski. – W sobotę gramy z mistrzem Polski. Mogę powiedzieć, że oczywiście znamy mocne strony drużyny trenera Waldemara Fornalika. Dobrze wygląda defensywa, ale musimy również uważać na ich siłę ofensywną. A tam Piast ma duży potencjał. Skrzydłowi często podążają za roslým napastnikiem, są rozpedzeni, bardzo trudno ich zatrzymać. Musimy tworzyć zespół, kolektyw i ciężko pracować na boisku, żeby nie zostawić im zbyt dużo miejsca. To może być klucz – przypuszcza Sobolewski.

Wisła ostatnio nie ma dobrej passy. Płocczanie przegrali trzy ostatnie mecze ligowe. Ostatnie zwycięstwo ligowe zespół Sobolewskiego odniósł 27 października – 3:1 z Jagiellonią Białystok. – Wiadomo, że fajnie byłoby wygrać w ostatnim spotkaniu przed zimową przerwą. To pozytywne,

mam nadzieję, zwieńczenie 2019 roku być może byłoby dobrym prognostykiem przed wznowieniem rozgrywek na wiosnę – mówi trener Wisły.

Żeby zapewnić sobie miejsce w czołowej ósemce, płocczanie potrzebują punktów i wzmocnień. W najbliższym oknie transferowym działacze mazowieckiego klubu będą starali się wzmocnić drużynę.

– Nie chcę żadnych prezentów, nie chcę niespodzianek. Chciałbym wypracowanych transferów. W tym momencie patrzymy w kierunku młodzieży, stąd chociażby przedłużenie kontraktu z wychowankiem Wisły Aleksandrem Pawlakiem czy sprowadzenie do Płocka perspektywicznego Dawida Kocyły. – zapowiada Sobolewski.

Po przerwie świątecznej Wisła wznowi treningi 8 stycznia. Do rundy wiosennej będzie przygotowywać się w Turcji. – Po meczu z Piastem czeka nas przerwa w rozgrywkach i chwila oddechu. Z przygotowaniami startujemy jednak już 8 stycznia. Na początku przyjdzie oczywiście czas na badania. Przerwa nie jest długa, więc nie ma mowy o mocniejszym przykręcaniu śruby. Wyjdziemy na zgrupowanie do Turcji, gdzie rozegramy trzy gry kontrolne z dobrymi rywalami. Potem wrócimy do Płocka, gdzie będziemy kontynuować przygotowania i powoli odliczać dni do pierwszego meczu po zimowej przerwie – kończy Sobolewski.

PIŁKA NOŻNA

Sparingi Znicza

Znany jest już plan sparingów drugoligowego Znicza Pruszków: 18 stycznia – Pogoń Grodzisk Mazowiecki, 25 stycznia – Sokół Aleksandrów Łódzki (w Pruszkowie), 1 lutego – Lechia Tomaszów Mazowiecki (w Pruszkowie), 5 lutego – Ursus Warszawa, 8 lutego – GKS Bełchatów, 12 lutego – przeciwnik do ustalenia, 15 lutego – Stomil Olsztyn, 19 lutego – Legia II Warszawa, 22 lutego – Pelikan Łowicz.

FINANSE

Spadek wpływów

W minionym sezonie Legia zanotowała spadek wpływów sprzedażowych o 16,1 proc., do 92,65 mln zł oraz 29,8 mln zł straty netto (wobec 44,1 mln zł rok wcześniejszy). Zmalały przychody z biletów i karnetów, praw telewizyjnych i od sponsorów, a wzrosły z najmu. Klub mocno ograniczył wydatki na wynagrodzenia, a jego finanse poprawiły nieco dotacja i sprzedaż Sebastiana Szymańskiego – wynika z analizy portalu Wirtualnemedi.pl.

KOSZYKÓWKA



Kolejna porażka Legii

Nie było przełamania złej passy. Koszykarze Legii wciąż nie mogą znaleźć sposobu na pokonanie kolejnego rywala, tym razem w hali Koło górą był Śląsk Wrocław.

Początek meczu należał do wrocławian, którzy szybko objęli prowadzenie i konsekwentnie je powiększali. Po ośmiu minutach gry i celnym rzucie za trzy Jakuba Musiała Śląsk wygrał już 27:9. Legioniści zaczęli odrabiać straty za sprawą skutecznych Michała Michałaka i Keanu Pindera, ale mimo to goście zwyciężyli w premierowej części meczu. W połowie drugiej kwarty był już remis 33:33. Spotkanie wyrównało się, ale warszawianie nie potrafili przełamać rywala, który ciągle uciekał Legii. Na półmetku po jedynku Śląsk prowadził 49:41.

Po powrocie z szatni obraz gry niewiele się zmienił – po stronie stołecznego zespołu punktowali głównie debiutujący Kahlil Dukes oraz Michał Michałak. Niezły mecz rozgrywał Keanu Pinder, który dwukrotnie w efektywny sposób kończył swoje akcje wsadem. Wciąż to jednak wrocławianie posiadali kilkupunktową przewagę, z którą rozpoczęli decydującą kwartę meczu. Ta część starcia kompletnie Legii nie wyszła. Dość powiedzieć, że przez ponad pięć minut rywale nie mieli z tym problemem. Oczywiście fakt ten mocno odbił się na wyniku, który był już bardzo korzystny dla gości. Śląsk Wrocław pokonał Legię Warszawa 98:71. Legia Warszawa–WKS Śląsk Wrocław 71:98 (17:28, 24:21, 23:24, 7:25)

(paw)

Nie przegap

Siatkówka mężczyzn

PlusLiga – mecz: Indykpol AZS Olsztyn–VERVA Warszawa ORLEN Paliwa
Sob. 21 grudnia, godz. 20.30
Transmisja POLSAT Sport Extra